

## Lasy w niebezpieczeństwie?

Decyzja o zakazaniu wycinki lasów do końca czerwca tego roku w dziesięciu kompleksach leśnych, którą ogłosiło Ministerstwo Klimatu i Środowiska, mogła zostać podjęta z naruszeniem obowiązującego prawa.

str. 9



## Budowanie odporności psychicznej

– Na naszą odporność psychiczną w ostatnim czasie wpływa wiele czynników. Dlatego bardzo ważne jest budowanie odporności, tak w sferze zawodowej, jak i w życiu prywatnym – mówiła dr Agata Borowska-Pietrzak.

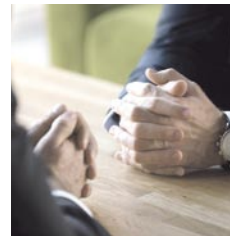
str. 18



## Czy będzie więcej układów zbiorowych pracy?

Jesteśmy na końcu państw Unii Europejskiej pod względem procentowego objęcia pracowników układami zbiorowymi pracy. Podlega ich regułom niespełna 12 procent pracowników.

str. 19



# magazyn



Numer 1 wydano  
23 sierpnia 1980  
w Stoczni Gdańskiej

SOLIDARNOŚĆ

ISSN 1232-6984

ZARZĄDU  
REGIONU  
GDAŃSKIEGO

2  
(700)  
luty 2024

## Konferencja „Bez barier i wykluczenia”



Region Gdański NSZZ „Solidarność” i Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku zapraszają na konferencję dotyczącą problemów osób niepełnosprawnych w miejscu pracy.

str. 3

## Setki tysięcy na Marszu Wolnych Polaków



Kilkaset tysięcy uczestników zgromadziła manifestacja zorganizowana w obronie wolnych mediów i w obronie niesłusznie uwięzionych posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. W proteście uczestniczyło też wiele osób z Pomorza.

str. 5

## Wakacje pod palmami czy konieczność dorabiania?



W emeryturach nie chodzi tylko o pieniądze, ale i o godność. Jeśli emeryt przepracował całe dorosłe życie i okazuje się, że na emeryturze nie stać go na podstawowe artykuły i leki – traci poczucie własnej wartości.

str. 12



FOT. MARCIN ŻEGLIŃSKI

## Spotkanie Krajówki z prezydentem

30 stycznia br. odbyło się spotkanie delegacji Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z prezydentem Andrzejem Dudą.

Piotr Duda mówił o swoistym immunitecie działaczy związkowych, przypomniał też postulaty emerytur stażowych oraz niewygaszania emerytur pomostowych.

str. 7



# Rok naszego Patrona

W tym roku przypada 40 rocznica męczeńskiej śmierci bł. ks. Jerzego Popiełuszki, heroicznego kapelana „Solidarności”. XXXI Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” ogłosił rok 2024 Rokiem bł. Księdza Jerze-

go Popiełuszki. Inicjatywa ma wymiar symboliczny, odwołując się do dziedzictwa kapelana „Solidarności” i patrona Związku, który w latach 80. stanął wobec dyktatury w obronie wartości chrześcijańskich.

Ksiądz Popiełuszko od 1980 r. wspierał „Solidarność”, szczególnie w ówczesnej Hucie Warszawa. Kilka miesięcy wcześniej, bo w maju 1980 roku, ksiądz Jerzy trafił do kościoła św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu. W czasie strajku 31 sierpnia 1980 roku odprawił mszę św. w Hucie Warszawa. W stanie wojennym w kościele św. Stanisława Kostki organizował msze za ojczyznę. Do kościoła przyjeżdżali ludzie z całej Polski. Swoją pracę duszpasterską opierał na przesłaniu: *Nie daj się zwyciężyć złu, ale zło dobrem zwyciężaj.*

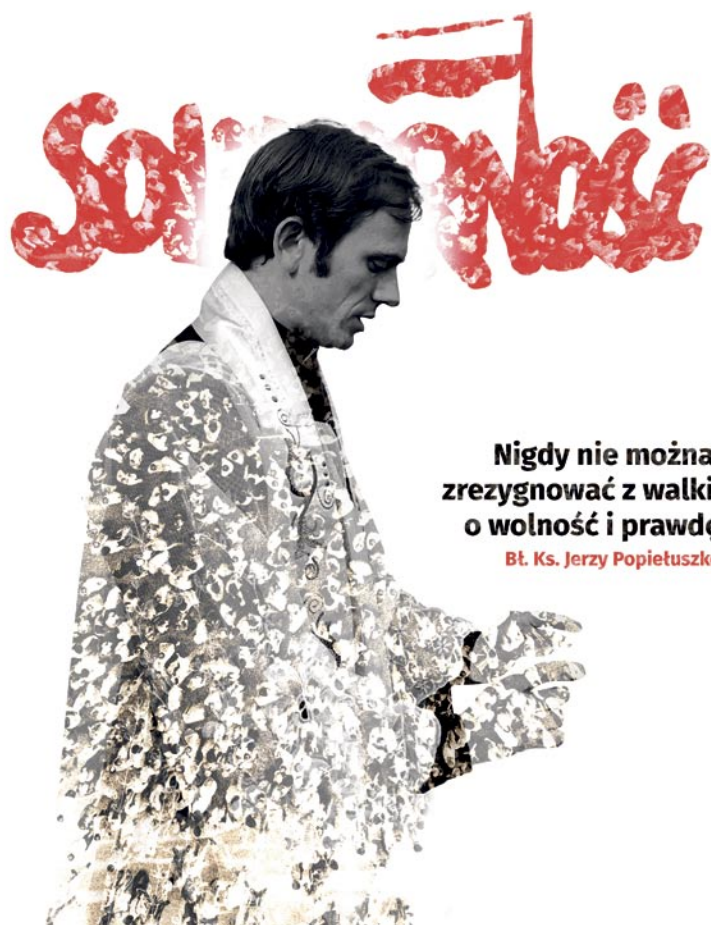
Wieczorem 19 października 1984 r. funkcjonariusze Służby Bezpieczeństwa Grzegorz Piotrowski, Leszek Pękała, Waldemar Chmielewski, przebrani w mundury milicjantów z „drogówki”, zatrzymali samochód, którym ks. Jerzy powracał z Bydgoszczy z parafii Świętych Polskich Braci Męczenników do Warszawy.

Przed śmiercią kapelan „Solidarności” był torturowany. Skrępowanego i zmaltretowanego niezłomnego księdza sprawcy wrzucili z tamy koło Włocławka do Wisły. 30 października 1984 r. zmasakrowane ciało kapłana wyłowiono z rzeki.

Sprawcy mordy zostali skazani na kary od 25 do 14 lat więzienia. Na mocy amnestii wyroki im zmniejszono.

6 czerwca 2010 r. w Warszawie na placu Piłsudskiego ogłoszono ks. Jerzego Popiełuskę błogosławionym Kościoła katolickiego. 25 sierpnia 2014 r. Watykan ustanowił Dekretem Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z upoważnienia Papieża Franciszka bł. ks. Jerzego Popiełuskę Patronem NSZZ „Solidarność”.

(mk)



**Nigdy nie można zrezygnować z walki o wolność i prawdę**

Bł. Ks. Jerzy Popiełuszko

## Wybryk czy groza czasów?



Gdyby żył, bł. ks. Jerzy Popiełuszko kończyłby w tym roku 77 lat i byłby zapewne jednym z największych autorytetów moralnych Polski. Jednak komunistyczni mordercy zdecydowali inaczej. Po propagandowym wstępie Jerzego Urbana, pod pseudonimem „Jan Rem”, w którym „goebbels stanu wojennego” nazywał Msze za Ojczyznę

„seansami nienawiści”, ks. Jerzy Popiełuszko został przez oprawców SB porwany i zamordowany. Zanim wrzucono go związanego do Wisły, był bestialsko torturowany.

– Zawsze wydawało mi się, że jestem twardy, wytrzymały. Ale to, co wtedy ujrzałem, naprawdę mną wstrząsnęło – mówił później ksiądz Grzegorz Kalwarczyk.

Tym bardziej, dysponując choćby powierzchowną zdolnością do ludzkich odruchów, trudno zrozumieć, jak można z postaci męczennika, który oddał życie nie tylko za Wiarę, ale również za Niepodległość i Wolność, sztydzić tak, jak zrobili to dziennikarze Radia Zet Agnieszka Kołodziejska i Robert Karpowicz w audycji „Dej suchara”, która została ostatnio przypomniana przez internautów w mediach społecznościowych.

Gdyby nie ludzie tacy jak bł. ks. Jerzy Popiełuszko, osoby takie jak wyżej wymienieni dziennikarze Radia Zet, nawet jeśli pracowałyby w mediach, zastanawiałyby się zapewne, czy wolno im użyć w tekście czy w audycji nazwiska „Jaruzelski”, żeby nie skończyć na dnie Wisły.

Ich wybryk wpisuje się, niestety, w szerszą groźbę czasów, w których żyjemy. Czasów, w których rządzący zapowiadają przywrócenie wysokich emerytur funkcjonariuszom byłego aparatu bezpieczeństwa PRL. Czasów, w których kastruje

się polską pamięć zbiorową poprzez likwidację archiwów i groźbę likwidacji Instytutu Pamięi Narodowej. Czasów, w których Jerzy Urban stał się dla wielu „sympatycznym, dowcipnym starszym panem”, a wręcz „autorytetem”. I czasów, w których elity medialne uznały za stosowne przyjąć za przedmiot szyderstw wszelkie drogie Polakom symbole.

25 sierpnia 2014 roku Watykan ustanowił Dekretem Kongregacji Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z upoważnienia Papieża Franciszka bł. ks. Jerzego Popiełuskę patronem NSZZ „Solidarność”. To my, Solidarność, czujemy się strażnikami pamięci o księdzu Jerzym. O Jego dobre imię walczyliśmy zawsze. Robimy to również teraz, w roku 2024, który został ogłoszony przez ubiegłoroczny Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność” Rokiem bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Mamy również moralne prawo do oceny i krytyki opisanego wyżej i każdego następnego podobnego „wybryku” dziennikarzy.

Męczeństwo bł. ks. Jerzego Popiełuszki stanowi dziś fundament wolnej Polski. Ciągłe jeszcze, pomimo wspomnianej wyżej groźby czasów, stanowi fundament tożsamości wolnych Polaków. I zawsze będzie stanowiło fundament, na którym zbudowana została „Solidarność”, do etosu której odwołują się podobno również obecne elity medialne.

Dlatego nie ma naszej zgody na tego typu „żarty” wykraczające poza najbardziej liberalnie nakreślone granice człowieczeństwa. Barbarzyńskie „wybryki” ujawniające rzeczywistą naturę „uśmiechniętych elit”. I dlatego żądamy przeprosin na antenie Radia Zet oraz wyciągnięcie z tej sytuacji wniosków na przyszłość.

*Oświadczenie Piotra Dudy, przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”, ws. skandalicznych wypowiedzi na temat bł. ks. Jerzego Popiełuszki na antenie Radia Zet*

# Konferencja „Bez barier i wykluczenia”



**TERMIN: 23 lutego 2024 r.**

**MIEJSCE: Sala BHP, ul. ks. Jerzego Popiełuszki 6, Gdańsk**

**ZAPISY: m.kuzma@solidarnosc.gda.pl**

Region Gdański NSZZ „Solidarność” i Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku zapraszają na konferencję dotyczącą problemów osób niepełnosprawnych w miejscu pracy. W programie konferencji znajdą się takie tematy, jak: środowisko pracy osoby niepełnosprawnej, szczególne wymagania dotyczące zapewnienia odpowiednich warunków pracy osobie niepełnosprawnej, a także jakie wyzwania stoją przed pracodawcą związane ze stworzeniem przyjaznego środowiska pracy. W konferencji jako prelegenci wezmą m.in. udział przedstawiciele OIP w Gdańsku, PFRON oraz pełnomocnik Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ds. osób niepełnosprawnych.

- 10:00 – 10:10 wystąpienie – Krzysztof Dośla – Region Gdański NSZZ „Solidarność”
- 10:10 – 10:20 wystąpienie – Mariusz Pokrzywinski – Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku
- 10:20 – 10:30 wystąpienie – Dariusz Majorek – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Oddział Pomorski
- 10:30 – 10:50 wykład – Paweł Grabowski – Okręgowy Inspektorat Pracy w Gdańsku – **Środowisko pracy osoby niepełnosprawnej**
- 10:50 – 11:10 wykład – dr inż. Krzysztof Redlarski – Politechnika Gdańska – **Ergonomia w środowisku pracy osoby niepełnosprawnej**
- 11:10 – 11:30 wykład – lek. med. Dorota Całus-Kania – kierownik Działu Orzecznictwa i Chorób Zawodowych, Wojewódzki Ośrodek Medycyny Pracy – **Szczególne wymagania dotyczące zapewnienia odpowiednich warunków pracy osobie niepełnosprawnej z punktu widzenia lekarza służby medycyny pracy**
- 11:30 – 11:50 wykład – Joanna Matuszewska – Gdański Uniwersytet Medyczny, Zakład Badań nad Jakością Życia – **Rola specjalisty ds. zarządzania rehabilitacją w procesie powrotu na rynek pracy**
- 11:50 – 12:20 przerwa kawowa
- 12:20 – 12:40 wykład – Piotr Ciborski – Uniwersyteckie Centrum Kliniczne – **Wyzwania po stronie pracodawcy związane ze stworzeniem przyjaznego środowiska pracy**
- 12:40 – 13:00 wykład – Dariusz Majorek – Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych. Oddział Pomorski – **Rzeczywistość i potrzeby zmian**
- 13:00 – 13:20 wykład – Krzysztof Rowiński – Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” – **Wsluchujmy się w głos innych**
- 13:20 – 14:00 panel dyskusyjny – **Bez barier i wykluczenia**
- 14:00 – 14:05 zamknięcie konferencji przez okręgowego inspektora pracy w Gdańsku.



**Norway grants**



**Innovation Norway**

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog Społeczny – Godna Praca”.

## SPOJRZENIE

# 10,5 miliona wyborców

Nie mam nic przeciwko akcjom charytatywnym, które służą pomocą potrzebującym. Najlepszym przykładem takich akcji była pomoc dla walczącej Ukrainy – często spontaniczna i – oczywiście – bezinteresowna. Chociaż trzeba też podkreślić, że pomagając – wspieramy także siebie, poczucie własnej wartości.

A jednak trzeba wyraźnie rozdzielić akcje charytatywne od polityki. Tak się niestety nie dzieje w przypadku największej polskiej akcji charytatywnej, czyli Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy, która w tym roku uzyskała niemal status święta państwowego. Nic dziwnego, jeśli sięgnie my pamięcią do ostatnich lat. Jerzy Owsiak, twórca i ikona WOŚP, stał się także jedną z ikon walki z ówczesnym rządem. Jedną z politycznych manifestacji w 2022 roku zakończył, stojąc u boku dzisiejszego premiera Donalda Tuska w charakterystyczny dla siebie sposób – „nie powiem słowa na osiem gwiazdek”. Rzeczywiście nie powiedział, ale nie przeszkodziło to, że ten właśnie fragment wystąpienia cytowały chóralnie media.

Zresztą to nie pierwszy raz, gdy owe osiem gwiazdek „uświetniło” szczytną ideę. Znany tygodnik wystawił na licytację orkiestrowe serduszka z – a jakże – ośmioma gwiazdkami, a taksówkarz w jednym z polskich miast dumnie wyświetlał komunikat „Wspieram WOŚP. Nie lubię PiS-u! Zamiast tuczyć czarne wieprze, każdy niech Owsiaka wesprze” poparty oczywiście ośmioma gwiazdkami. Jak się to ma do polityki miłości, wspólnoty i pojednania? Czy to chcemy pokazać młodym ludziom, wolontariuszom, których setki angażuje się w charytatywną akcję? A może chodzi raczej o coś innego, co zresztą również wybrzmiało podczas przywołanej już politycznej manifestacji.

Oto lider Orkiestry grzmiał ze sceny – „zbudowaliśmy ten kraj wszyscy razem. Niech nikt nam w tym nie przeszkadza”. Jeżeli razem, to kim jest ów nikt, kto miałby przeszkodzić? A może tym nikim jest 10,5 miliona ludzi – wyborców Andrzeja Dudy, albo 7,5 miliona ostatnio głosujących zapewne inaczej niż Jerzy Owsiak?

Pojednanie przez podział, wojna jest pokojem, przywracanie praworządności przez łamanie prawa. Trudno się więc dziwić wynikom ostatniego sondażu CBOS, który zapytał Polaków, jakie emocje w nich wywołuje obecna sytuacja w kraju, dając do wyboru piętnaście wskazań, zarówno pozytywnych, jak i negatywnych. Dominowały wybory negatywne – „zdenerwowanie, irytacja i zniecierpliwienie” (42 proc.); „strach, niepokój, obawy i lęk” (40 proc.); „wstyd i zażenowanie” (36 proc.). Aż 31 proc. ankietowanych wskazało „bezdarność i bezsilność”, natomiast „złość, wściekłość, gniew” – 26 proc. Co ciekawe, wśród wyborców o lewicowych poglądach dominowało zażenowanie... Być może owo zażenowanie będzie rosło po ostatnich doniesieniach medialnych, że podpułkownik/minister kultury Bartłomiej Sienkiewicz bierze pod lupę fundacje, stowarzyszenia i media szczególnie w zakresie ich współpracy z poprzednim ministrem. Nie byłoby w tym nic dziwnego – następca chce się zorientować w działaniach poprzednika. A jednak lista jest zapewne nieprzypadkowa – znalazły się na niej bowiem wyłącznie fundacje, stowarzyszenia i media konserwatywne i prawicowe, w tym „Tygodnik Solidarność”. I znowu pasują jak ulał słowa „zbudowaliśmy ten kraj wszyscy razem. Niech nikt nam w tym nie przeszkadza”.

Na koniec jednak coś bardziej optymistycznego. Dwóch naszych kolegów, założycieli Związku w Gdańskich Usługach Komunalnych, uzyskało tzw. zabezpieczenie sądowe i może wrócić do pracy do czasu prawomocnego orzeczenia sądu pracy w ich sprawie. Piszemy o tym osobno w tym numerze „Magazynu”, jednak warto to podkreślić. Do tej pory bowiem, w sytuacji konfliktu – często właśnie przy próbach powołania organizacji związkowej, pracodawca zwalniał związkowych liderów. Sprawa w sądzie trwała kilka lat, często kończyła się orzeczeniem pozytywnym, ale w tym czasie Związek przestawał istnieć, liderzy – siłą rzeczy – pracowali już gdzie indziej i było „pozamiatane”. „Solidarności” rzutem na taśmę udało się dogadać z poprzednim rządem i ten problem rozwiązać. Wyniki widać już w całym kraju, co dla pracodawców może być czytelnym sygnałem, że lepiej dogadać się niż zwalczać...

Jacek Rybicki

## I ŚMIESZNO, I STRASZNO

## Tusk idzie na rekord



„Zmniejszymy liczbę ministrów i wiceministrów” – to jedna z obietnic **Donalda Tuska**. A jak jest w praktyce? Na 29 stycznia 2024 roku było już 112 ministrów, w tym siedmiu wiceministrów w samym tylko MSZ. I to nie jest koniec. Podobno mają dużo roboty, ale przyczyna jest inna. Nominacje mają charakter czysto polityczny, każde ugrupowanie tworzące koalicję „13 grudnia” chce mieć swojego człowieka w każdym ministerstwie. Podstawowych koalicjantów jest czterech, ale wszystkich ugrupowań aż 11.

## Polska w likwidacji



Wszystko idzie zgodnie z planem. Ekipa **Donalda Tuska** „przywraca praworządność” zgodnie ze sformułowaną przez siebie zasadą, że wszystko będzie zgodnie z prawem „tak jak my je rozumiemy”. Jest to inna wersja zasady Kalego: czyli wszystko, co robi obecna koalicja, choćby łamiąc prawo, jest z zasady zgodne z prawem. A kto to kwestionuje, jest wrogiem praworządności. Po postawieniu w stan likwidacji TVP, Radia Gdańsk i Państwowej Agencji Prasowej przyszedł czas na wymiar sprawiedliwości. Minister **Bodnar** próbuje odwołać bezprawnie kolejnych prokuratorów. Później przyjdzie czas na sędziów.

## Gawkowski przebija Petru, Józefaciuk depte mu po piętach

Długo w kategorii największych wpadek polityków prym wiódł **Ryszard Petru**, jego słynne „sześciu króli” stało się już klasykiem. Obecnie były lider Nowoczesnej wypowiada się rzadziej, a przez to ma mniej okazji do kompromitacji. Ma on jednak już godnych siebie następców, z których na prowadzenie wybija się minister cyfryzacji **Krzysztof Gawkowski**. Okazuje się, że nie tylko nie ma podstawowej wiedzy z informatyki (nie wiedział, ile bajt ma bitów), ale też nie ma podstawowej wiedzy z postaci biblijnych. Ostatnio pomylił Judasza z Piłatem, twierdząc, że „Judasz umył ręce”. Oczywiście, ktoś może powiedzieć: po co współczesnemu człowiekowi i to jeszcze lewakowi taka wiedza, pewno nie chodzi do kościoła, to skąd ma wiedzieć. Tylko po co używa pojęć, o których nie ma zielonego pojęcia? Z ministrem Gawkowskim w kategorii ignorancji idzie też w łeb poseł **Marcin Józefaciuk**, który zapytany o to, kto w Polsce ma władzę wykonawczą, wyraźnie zaskoczony odparł, że... Sejm. Dziennikarz powiedział, że nie jest to prawdą, na co poseł stwierdził: „No, patrzcie!”. Poseł Józefaciuk to ponoć uwielbiany przez uczniów nauczyciel kilku przedmiotów. To dopiero jest przerażające!

## Po co dzieciom szkoła

Duch likwidacyjny panuje także w Ministerstwie Edukacji Narodowej. Na pierwszy ogień idą prace domowe. Ponoć to dla dobra uczniów, którzy nie mają czasu odpocząć. Według minister (a może ministery) **Barbary Nowackiej** dzięki brakowi prac domowych wyrówna się szanse dzieci, bo przecież dzieci z dobrych domów odrabiają lekcje (z rodzicami?), a te z patologicznych nie. Jakoś nie przypominam sobie z dzieciństwa, aby kiedykolwiek rodzice ze mną odrabiali zadania domowe. No, ale to były inne czasy, inna szkoła, nauczyciele, dzieci. I nie było przede wszystkim komputerów i smartfonów, które tak pochłaniają dzieci i młodzież. Żeby było naprawdę sprawiedliwie, ministerstwo pani Nowackiej powinno jeszcze zabronić edukacji w szkołach prywatnych i korepetycji, bo to dopiero tworzy nierówności, a nie prace domowe. Tym bardziej że z badań wynika, iż ponad połowa Polaków nie popiera pomysłów Nowackiej. Odzywa się w Polakach instynkt samozachowawczy. Tym bardziej że w planach jest ograniczenie lub wyeliminowanie nauczania takich przedmiotów, jak choćby HiT (Historia i Terazniejszość).

## 7 mln 640 tys. 854 problemy Tuska

Jeżeli ktoś z Państwa nie głosował na którąś z partii koalicji „13 grudnia”, to stanowi problem, przynajmniej dla **Donalda Tuska**. Tak uważa prowadzący program *i9.30* neoredaktor z „TVP w likwidacji” **Marek Czyż**, który w wywiadzie z obecnym premierem zadał następujące pytanie: *Myślę sobie, że pojednać musi się z grubszą 7 milionów ludzi z 12. Siedem milionów nie zniknie. Czy ma pan na ten problem jakiś plan?* Faktycznie Donald Tusk ma problem, kilku pisowców wsadzi się do więzienia, bo po coś minister Bodnar wymienia prokuratorów, kilkuset zwolni z pracy, ale co zrobić z ponad 7 milionami? Tym bardziej że są to raczej ludzie myślący, nie bardzo podatni na propagandę TVN-u czy Onetu. W odpowiedzi na słowa neoredaktora w mediach społecznościowych internauci zaczęli z dumą umieszczać wpisy ze swoimi zdjęciami, opatrzone tagiem #JestemProblememTuska.

## Promował ZdroveLove, a skończył na ławie oskarżonych



30 stycznia br. rozpoczął się proces **Piotra K.**, byłego wieloletniego zastępcy prezydenta Gdańska, najpierw **Pawła Adamowicza**, później **Aleksandry Dulciewicz**. Były wiceprezydent jest podejrzany o dokonanie czynu o charakterze pedofilskim. Piotr K., w czasie, gdy pełnił swą funkcję w Urzędzie Miejskim, był odpowiedzialny między innymi za edukację, był też propagatorem miejskiego programu edukacji seksualnej „ZdroveLove” dla uczniów. Jeszcze w 2019 roku tak na konferencji prasowej zachwalał ten program: *Oskarżanie miasta o niegodziwe i niezgodne z prawem działania jest obrzydliwe. Jeżeli rzetelna wiedza kogokolwiek seksualizuje, to życzę każdemu rzetelnej wiedzy. Wiedzy, która pozwala, żeby dziecko w chwili, gdy poddawane jest napaści seksualnej, mogło powiedzieć – nie. Rok później w lutym bronił programu „ZdroveLove”, debatując z jego przeciwnikami, radnymi PiS-u. I nagle kilka miesięcy później samorządowiec zniknął z lokalnej polityki po złożeniu dymisji ze stanowiska wiceprezydenta. W lipcu 2021 roku do prokuratury wpłynęło zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa polegające na seksualnym wykorzystaniu małoletniego.*

# Setki tysięcy na Marszu Wolnych Polaków



**Kilkaset tysięcy uczestników zgromadziła manifestacja zorganizowana w obronie wolnych mediów i w obronie niesłusznie uwięzionych posłów Mariusza Kamińskiego i Macieja Wąsika. W proteście uczestniczyło też wiele osób z Pomorza.**

Do Warszawy 11 stycznia br. przybyły setki tysięcy manifestantów z całej Polski. Kłamliwe są twierdzenia warszawskiego ratusza, jakoby było to 35 tysięcy zgromadzonych. Dziwnym trafem szacunki manifestacji organizowanej przez lewicowo-liberalną stronę sceny politycznej warszawski ratusz zawsze zawyża, a drugiej strony – znacznie (bo w tym przypadku co najmniej dziesięciokrotnie) niedoszacowuje.

– Nie widziałam w ogóle budynku Sejmu, było tyle ludzi, że nie było żadnej możliwości, aby tam dotrzeć – mówiła jedna z uczestniczek marszu, która przyjechała z Gdańska. – Dobrze, że były telebimy i dobre nagłośnienie, więc można było wszystko słyszeć i obserwować.

Uczestników manifestacji dowiozło m.in. ponad 800 autokarów i tutaj władza „zadbała”, aby utrudnić dotarcie na czas. Na trasie autobusy z manifestantami były drobniaczko kontrolowane m.in. przez Inspekcję Ruchu Drogowego. Wielu dodatkowo przybyło na manifestację innymi środkami transportu (pociągi, własne samochody). O godzinie 16 przed Sejmem rozpoczęła się manifestacja przeciwko bezprawnym działaniom „koalicji 13 grudnia”. W momencie zwołania manifestacji głównym powodem było bezprawne przejęcie mediów publicznych. Obecnie rządzący działają jednak w zawrotnym tempie, dochodzą nowe bezprawne działania.

Pod Sejmem pikietą trwała do około godziny 18, następnie manifestanci pomazzerowali pod budynek Kancelarii Prezesa Rady Ministrów, a następnie pod pomnik Piłsudskiego, obok Belwederu.

W przeciwieństwie do manifestacji organizowanych przez zwolenników obecnie rządzących, Marsz Wolnych Polaków był spokojny, także licznie zgromadzeni policjanci nie mieli co robić. Były oczywiście hasła, czasami ostre, ale nie wulgarne i nie obsceniczne.

Do manifestujących przemawiali m.in. Jarosław Kaczyński, Mateusz Morawiecki a także opozycjoniści z czasów PRL-u, przedstawiciele młodzieży, ale przede wszystkim żony bezprawnie uwięzionych posłów – Barbara Kamińska i Roma Wąsik.

Jesteśmy przeciwni jawnemu łamaniu prawa: przejmowaniu telewizji na podstawie uchwały, aresztowaniu ułaskawionych przez prezydenta RP posłów, posiadających dodatkowo immunitet. Protestujemy przeciwko łamaniu Konstytucji RP.

13 listopada 2023 r. Szymon Hołownia został wybrany na funkcję marszałka Sejmu. W swoim wystąpieniu zapowiedział usunięcie policyjnych barierek przed budynkiem Sejmu.

– Znikną szpecące Sejm policyjne barierki, bo dość już tych barier nastawiano między nami – mówił Hołownia. Barierki zniknęły, ale... wróciły! Tuż przed planowanym marszem przed Sejmem znów się pojawiły.

– Widzę tu barierki wokół Sejmu, ale to nie są już na pewno faszystowskie barierki, a uśmiechnięte barierki Tuska i Hołowni – ironizował Mateusz Morawiecki.

– Jestem młodą osobą i nie mogę zrozumieć, jak to, czego nas uczono w szkole, a więc wolność słowa, Konstytucja, poszanowanie drugiego człowieka jest teraz łamane – mówił jeden z uczestników manifestacji.



Wśród manifestantów, w drodze na scenę, pojawił się Mateusz Morawiecki.



Jedna z gdańskich grup w Warszawie.

Hasła były nie tylko skandowane, ale również wypisywane.

– Nie jest to marsz organizowany przez związki zawodowe, ale wiem, że po to teraz są likwidowane wolne media i podporządkowywane sądownictwo przez obecną władzę, aby gdy zajmą się sprawami zwykłych ludzi, to nie będzie kto ich miał bronić – powiedział uczestnik demonstracji niosący flagę „Solidarności”.

– Jako młody chłopak, uczeń liceum, w grudniu 1981 roku chodziłem w Gdańsku pod stocznia, a teraz, kilka lat przed emeryturą, jest dokładnie to samo. Trzeba jeździć do Warszawy i walczyć o wolność słowa, przestrzeganie prawa i o demokrację – mówił inny z demonstrantów.

*Małgorzata Kuźma*

FOT. MAŁGORZATA KUŹMA

FOT. PAWEŁ GLANERT

FOT. MAŁGORZATA KUŹMA

FOT. MAŁGORZATA KUŹMA

## ZAPISY BIEŻĄCE

## Tablica śp. Lecha Kaczyńskiego

Na początku stycznia 2024 r. przeniesiono tablicę śp. prezydenta RP Lecha Kaczyńskiego, która wisiała koło sali konferencyjnej na I piętrze Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego i odebrano imię Lecha Kaczyńskiego tej sali (podawał tę informację „Dziennik Bałtycki”, powołując się na słowa wojewody Beaty Rutkiewicz). Jest to niezrozumiałe.

Lech Kaczyński wspierał strajki na Wybrzeżu w latach osiemdziesiątych, był zastępcą przewodniczącego Komisji Krajowej NSZZ „S”, był wieloletnim mieszkańcem tej ziemi, profesorem prawa na Uniwersytecie Gdańskim. Usuwanie tablic czy nazw kojarzy się z niegodziwymi próbami korygowania faktów historycznych, co nie powinno być dopuszczalne w państwie demokratycznym, o co z takim wysiłkiem, tyle lat zabiegaliśmy. By też nie wpaść, co zmiana władzy, w spiralę odwetu.

Można się obawiać, że kolejny akt może dotyczyć tablicy, którą odsłoniliśmy jako NSZZ „Solidarność” przy wielkiej pomocy wojewody pomorskiego, Oddziału IPN w Gdańsku w listopadzie 2022 roku na parterze Pomorskiego Urzędu Wojewódzkiego upamiętniającej strajk w listopadzie 1980 r. (odbywał się od 7 do 17 listopada 1980 r.: oświata – sala 920 – przewodniczący komitetu strajkowego śp. Roman Lewtak, służba zdrowia – Sala Herbowa – przewodnicząca komitetu strajkowego śp. Alina Pienkowska. Od 12 do 17 listopada 1980 r. także kultura – Sala Kominkowa – przewodniczący komitetu strajkowego śp. Szymon Pawlicki.).

Niezależnie od opcji politycznych powinniśmy w tak ważnym dla najnowszej historii miejscu, jakim jest Gdańsk, Pomorze, zachować pewien umiar i dystans.

## Zwolniona prezes ZUS

Odwolana została prezes Zakładu Ubezpieczeń Społecznych prof. Gertruda Uścińska. Decyzję podjął premier Donald Tusk na wniosek minister rodziny Agnieszki Dziemianowicz-Bąk. Tak bywa po zmianie władzy, ale jednak jest pewne zdziwienie, gdy sama pani prezes mówi w wywiadach prasowych: – O moim odwołaniu dowiedziałam się z mediów społecznościowych. Można było to zrobić w inny sposób. Jako profesor i wieloletni prezes ZUS uważam, że w takich sprawach wypada się przynajmniej spotkać i przeprowadzić rozmowę. Osiem lat prezesowania ZUS prof. Gertrudy Uścińskiej przypadł na trudny czas początkowych niedoborów w kasie ZUS, późniejszej epidemii i straty części wpływów z uwagi na zamknięcie, zawieszenie działalności wielu przedsiębiorstw, następnie kryzysu inflacyjnego związanego z wojną w Ukrainie. Mimo tych przeszkód sprawnie, terminowo funkcjonował system emerytalno-rentowy. W ubiegłym roku, z uwagi na poprawę ściągłości składek, nastąpił nawet zwrot do budżetu państwa części dotacji na wypłaty świadczeń.

Nasuują się dwie uwagi. Niedobrze, że tego rodzaju państwowe stanowiska tak podlegają polityce, rytmowi kadencji parlamentarnych. I druga: źle się dzieje, gdy tak anonimowo zwalnia się ludzi, pomija ich dokonania. Brakuje przekazania chociażby zwykłego słowa: dziękuję.

To akurat jest uwaga, która powinna być ważna także w działalności NSZZ „Solidarność”, by pamiętać o ludziach, unikać przedmiotowego ich traktowania, co staje się coraz powszechniejszą praktyką, także w szkolnictwie, w stosunku do nauczycieli. A miało być inaczej.

*Wojciech Książek*  
nauczyciel, członek władz „Solidarności” w Regionie Gdańskim,  
b. wiceminister edukacji narodowej

## Legitymacja elektroniczna

Jeżeli jesteś członkiem NSZZ „Solidarność”, to masz prawo do wielu benefitów. Aby móc z nich korzystać, należy uzyskać elektroniczną legitymację członkowską.

Jak wyrobić sobie elektroniczną legitymację związkową?

1. Wypełnij wniosek o wydanie elektronicznej legitymacji. Formularz wniosku można uzyskać w swojej organizacji związkowej lub pobrać ze strony [www.solidarnosc.gda.pl/dla-zwiazkowcow](http://www.solidarnosc.gda.pl/dla-zwiazkowcow).
2. Przekaż podpisany wniosek organizacji związkowej w zakładzie pracy. Następnie wnioski trafiają do Zarządu Regionu i zostaną wysłane do Komisji Krajowej, która prowadzi bazę danych i drukuje legitymacje. Gotową legitymację odbierzesz w swojej organizacji związkowej.

**UWAGA!** Organizacje związkowe na początku każdego roku kalendarzowego aktualizują ważność legitymacji, przekazując do Zarządu Regionu informacje o stanie uzwiązkowienia (podają wykaz osób, które przestały być członkami Związku).



## W sprawie płac nauczycieli

**Prezydium Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku sprzeciwia się proponowanemu przez rząd minimalnym stawkom wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli. Stawki te bowiem nie wzrastają o 1500 zł, jak zapowiadała koalicja rządowa. Treść stanowiska poniżej.**

## Stanowisko ws. projektu rozporządzenia MEN o stawkach wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli

Prezydium Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku, w związku z przedstawieniem do zaopiniowania projektu rozporządzenia MEN ws. minimalnych stawek wynagrodzenia zasadniczego dla nauczycieli, mających obowiązywać od 1 stycznia 2024 r.:

1. Wyraża zaskoczenie, że stawki te nie wzrastają o 1500 zł, co zapowiadała w ub. roku obecna koalicja rządowa (w tabeli płacowej planowany jest wzrost o 1218 zł dla nauczyciela początkującego, o 1168 zł nauczyciela mianowanego, o 1365 zł dla nauczyciela dyplomowanego).
2. Sprzeciwia się tendencji do spłaszczania stawek wynagrodzeń na poszczególnych szczeblach awansu zawodowego. Fakt, że wzrost wynagrodzenia nauczyciela mianowanego jest niższy od wzrostu stawki nauczyciela początkującego może powo-

dować brak zainteresowania otwarciem dosyć skomplikowanej i czasochłonnej procedury awansowej.

Jednocześnie oczekujemy:

- Waloryzacji dodatku za wychowawstwo klas (od 2019 r. jest niezmiennie na poziomie 300 zł).
- Zagwarantowania mechanizmu corocznej – stałej waloryzacji wynagrodzeń nauczycieli, naliczania ich od przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej, co jest wieloletnim postulatem NSZZ „Solidarność”.

Gdańsk, 23.01.2024 r.

*W imieniu Prezydium Sekcji*  
**Bożena Brauer**, przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku

## Spotkanie oświatowej „S” z szefostwem MEN

Przedstawiciele Rady Krajowej Sekcji Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” spotkali się 17 stycznia br. z kierownictwem Ministerstwa Edukacji Narodowej. Było to pierwsze spotkanie oświatowej „S” z minister Barbarą Nowacką.

Związkowa reprezentacja z dr. Waldemarem Jakubowskim, przewodniczącym rady, przekazała minister Nowackiej listę związkowych postulatów. Problemy, które wymagają podjęcia działań ze strony rządowej we współpracy z „S” to m.in.:

- wzrost minimalnych stawek wynagrodzenia nauczycieli przynajmniej o 30 proc. na poszczególnych stopniach awansu zawodowego (nie mniej niż 1500 zł brutto),
- odejście od kwoty bazowej i powiązanie stawek wynagrodzenia zasadniczego nauczycieli z przeciętnym wynagrodzeniem w sektorze przedsiębiorstw,
- przeznaczenie na edukację 8 proc. PKB, urealnienie ochrony prawnej godności nauczycieli,
- zapewnienie wysokiego poziomu funkcjonowania szkolnictwa specjalnego,
- ustawowe zagwarantowanie uprawnień do wcześniejszych emerytur



Związkowcy na spotkaniu w Ministerstwie Edukacji Narodowej.

w wysokości umożliwiającej godziwe życie,

- wprowadzenie przepisów określających wynagrodzenie nauczycieli za inne zajęcia i czynności wynikające z zadań statutowych szkoły – art. 42 KN,
- podniesienie dodatku za wychowawstwo do 20 proc. wynagrodzenia zasadniczego nauczyciela mianowanego,

- zbudowanie funkcjonalnego systemu kształcenia i podnoszenia kwalifikacji nauczycieli oraz doradztwa metodycznego i jednoznaczna regulacja prawna w sprawie pensum i wynagradzania.
- wprowadzenie w szkołach nauczyciela doradcy zawodowego.

## Bożena Brauer, przewodnicząca międzyregionalnej sekcji oświaty, w sprawie prac domowych

**Ministerstwo Edukacji Narodowej chce, by uczniowie szkół podstawowych nie musieli odrabiać prac domowych. 31 stycznia br. pomysł oceniła w „Głosie Pracownika” na antenie Radia Gdańsk przewodnicząca Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Oświaty i Wychowania NSZZ „Solidarność” z siedzibą w Gdańsku Bożena Brauer.**

– Sprawa prac domowych dla uczniów jest dyskusyjna i nie jest taka prosta. Jest to takie hasło z kampanii wyborczej, ale jego realizacja nie jest oczywista. Być może trzeba zastanowić się nad ograniczeniem prac domowych, jeżeli jest ich za dużo. Koalicja

rządowa podkreślała, że nauczyciel ma być autonomiczny i tak być powinno, ale z prac domowych w ogóle nie można zrezygnować. Konsultowałam tę kwestię z nauczycielami, którzy pracują z dziećmi w klasach I-III, bo na razie o tej grupie uczniów mówimy, i zdanie jest takie, że potrzebne jest dodatkowe ćwiczenie pewnych kwestii, aby utrwalić to, czego uczniowie dowiadują się w czasie lekcji.

Są też inne modele nauczania, np. w Skandynawii, gdzie generalnie prac domowych nie ma, ale tam młodzież spędza w szkole więcej czasu i jest możliwość powtórki materiału. Na przykład w Finlandii dużą rolę odgrywa czytanie. U nas dziecko musi coś przeczytać



w domu, bo w 25-osobowej klasie nie da się przećwiczyć wszystkich zadań, nie da się indywidualnie z każdym uczniem popracować. Dlatego też należałoby zacząć od zmniejszenia liczby uczniów w klasie.

Być może trzeba by też przejrzeć podstawę programową ze względu na to, że obecnie w szkole pewnych rzeczy z tej podstawy nie da się zrealizować. Ale gdyby te zmiany miały być wprowadzone w trakcie roku szkolnego, to jest to źle odbierane. Rok szkolny jest planowany jako całość i każdy nauczyciel ma już swój plan pracy.

# Spotkanie Krajówki z prezydentem



FOT. MARCIN ŻEGLIŃSKI

Spotkanie związkowców z prezydentem Andrzejem Dudą.

**30 stycznia br. odbyło się spotkanie delegacji Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” z prezydentem Andrzejem Dudą.**

Piotr Duda mówił o swoim imunitacie działaczy związkowych, przypomniał też postulaty emerytur stażowych oraz niewygaszania emerytur pomostowych.

Z kolei prezydent Andrzej Duda podkreślał, że „Solidarność” jest symbolem walki o godność, podstawowe prawa pracownicze, o wolność.

– Dzięki uporowi ludzi „Solidarności”, dzięki uporowi podziemia solidarnościowego – „Solidarność” zwyciężyła w 1989 roku, rozpoczynając ogromne przemiany ustrojowe w naszym kraju, doprowadzając do tego, że mogliśmy się wreszcie nazwać krajem demokratycznym – akcentował Andrzej Duda. Dodał, że to wielka zasługa ludzi „Solidarności”, tych wszystkich, którzy z determinacją to uzyskali i którzy później z determinacją chcieli budować demokratyczną Polskę, mimo różnych przeciwności. Wskazywał też, że wielo-

rotnie „Solidarność” musiała wychodzić na ulice, aby bronić podstawowych wartości.

Spotkanie miało też na celu m.in. podsumowanie realizacji umowy programowej zawartej w 2015 i w 2020 roku.

– Komisja Krajowa, która odbyła się 29 stycznia 2020 r., była inauguracją ważnego roku 40-lecia powstania NSZZ „Solidarność”. Wówczas nie myśleliśmy, że ten rok będzie szczególnie, tak trudny, tak niewiadomy. Sytuacja związana z pandemią koronawirusa wszystkich zaskoczyła. Wtedy rozmawialiśmy tutaj o problemach pracowniczych, jak wpływać na rządzących, żeby kodeks pracy i ustawa o związkach zawodowych była mniej liberalna. Żeby rozwiązania były bardziej proracownicze. Oceniliśmy pozytywnie umowę programową z 5 maja 2015 roku – przypomniał przewodniczący Związku.

Wpisano w umowę m.in. emerytury stażowe. Wówczas zgody politycznej nie było ze strony rządowej.

– Dzisiaj ten postulat – mam nadzieję – zostanie wreszcie spełniony. Mamy informację z dnia wczorajszego, że w przy-

szły czwartek w Sejmie odbędzie się pierwsze czytanie projektu, a właściwie już drugie czytanie, bo poprzednie odbyło się w ubiegłej kadencji parlamentu. Mam nadzieję, że nic nie stanie na przeszkodzie i będziemy mogli procedować ten projekt – powiedział Piotr Duda.

Umowa programowa po raz drugi została podpisana 5 maja 2020 roku.

Piotr Duda wspominał też o wcześniejszym spotkaniu z prezydentem RP podczas XXXI KZD NSZZ „S” oraz o problemach w poszczególnych branżach, regionach i zakładach pracy.

– Mam nadzieję, że Rada Dialogu Społecznego, dialogu, który jest dzieckiem „Solidarności”, zacznie normalnie funkcjonować. W tej sytuacji społeczno-gospodarczo-politycznej musimy być czujni – dodał Piotr Duda. Wspomniał też o roku 2024 jako roku patrona NSZZ „S” bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Lider naszego Związku wręczył prezydentowi Andrzejowi Dudzie plakat poświęcony ks. Jerzemu w 40 rocznicę jego męczeńskiej śmierci i płaskorzeźbę z wizerunkiem kapelana.

(asg)

## Przełamany bojkot Rady Dialogu Społecznego

**Prezydent RP Andrzej Duda powołał 30 stycznia br. członków Rady Ministrów w skład Rady Dialogu Społecznego.**

Andrzej Duda wręczył akty nominacji do Rady Dialogu Społecznego: Agnieszce Dziemianowicz-Bąk, szefującej resortowi rodziny, pracy i polityki społecznej, ministrowi finansów Andrzejowi Domańskiemu, minister edukacji Barbarze Nowackiej, ministrowi nauki Dariuszowi Wieczorkowi, ministrowi rozwoju i technologii Krzysztofowi Hetmanowi, ministrowi infrastruktury Dariuszowi Klimczakowi, minister zdrowia Izabeli Leszczynie, minister ds. polityki senioralnej Marzenie Olka-Drewnowicz, minister ds. równości Katarzynie Kotuli, Hannie Majczyk, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Finansów, odpowiedzialnej za budżet oraz Sebastianowi Gajewskiemu, podsekretarzowi stanu w Ministerstwie Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej, odpowiedzialnemu za dialog społeczny.

Prezydent powołał też nieobecnych podczas uroczystości: Katarzynę Pelczyńską-Nałęcz, minister funduszy i polityki regionalnej, Borysa Budkę, ministra aktywów państwowych, Paulinę Hennig-Kłoskę, minister klimatu i środowiska, i Marcina Kierwińskiego, ministra spraw wewnętrznych i administracji. Akty powołań zostaną przekazane w późniejszym terminie.

Postanowieniem z 12 stycznia 2024 roku prezydent odwołał ze składu Rady Dialogu Społecznego dotychczasowych przedstawicieli strony rządowej. W uroczystości wzięło udział kierownictwo prezydenckiej kancelarii, z jej szefową Grażyną Ignaczak-Bandych na czele.



JAKUB SZYM CZUK / KPRP

Prezydent Andrzej Duda wręczył akty nominacji do Rady Dialogu Społecznego

– To ważny moment. Rada Dialogu Społecznego jest bardzo ważna. Po upadku Komisji Trójstronnej, po głębokim rozejściu się dróg dialogu społecznego w Polsce, udało się w 2015 roku dzięki inicjatywie „Solidarności” i przychylności ówczesnego rządu doprowadzić do powstania i uchwalenia ustawy o Radzie Dialogu Społecznego – nowej, zinstytucjonalizowanej formy dialogu, w której uczestniczą wszystkie strony, które w tym dialogu powinny brać udział. Oczywiście, jak zawsze, w dialogu z różnymi momentami, lepszymi, gorszymi, niemniej jednak cały czas był i uważam, że to jest wielki dorobek tamtego dzieła, tamtej ustawy, tamtej inicjatywy, jak i tego całego dotychczasowego okresu – podkreślał Andrzej Duda.

Z punktu widzenia Rady Dialogu Społecznego można powiedzieć, że historia w jakimś sensie zatacza koło, chociaż przed 12 laty ówczesna polityka premiera Tuska wobec ludzi pracy była zaprzeczeniem dialogu. W trakcie rządów koalicji PO-PSL doszło do psucia rynku pracy przez „śmieciówki” i podwyższenia wieku emerytalnego bez dialogu w debacie publicznej.

– Albowiem to koalicja PO-PSL przecież wtedy pracowała przy tej ustawie i to wtedy ona stanowiła większość sejmową, kiedy ta ustawa była uchwalana w 2015 roku. Dzisiaj znów rząd składa się w ogromnej części z przedstawicieli tych właśnie ugrupowań, choć oczywiście jest to dziś szersza koalicja – powiedział Duda.

Prezydent wyraził zadowolenie, że rada zyskuje nowy impuls do pracy.

– Państwo nie tylko przejmujecie miejsca w Radzie Dialogu Społecznego, ale od państwa to koalicja stoi na czele RDS. Życzę państwu powodzenia. Podkreślam, cieszę się, że rada zyskuje nowy impuls do pracy. Cieszę się, że będziecie państwo mogli zasiąść do tego, by dyskutować o najważniejszych dla Polski sprawach, a przede wszystkim o sprawach najważniejszych dla naszego społeczeństwa, dla naszej gospodarki, dla dalszego rozwoju Polski, bo ten dialog w tym właśnie aspekcie kwestii społecznych, rozwojowych, a więc tego, jak dalek będą się toczyły pod tym względem polskie sprawy, poziomu życia nas wszystkich, ma absolutnie fundamentalne znaczenie dla spokojnego i stabilnego rozwoju – przekonywał w duchu dialogu Andrzej Duda.

Prezydent miał wręczyć akty nominacji 25 stycznia br., jednak ministrowie rządu Donalda Tuska w ostatniej chwili odwołali swoją obecność na spotkaniu z powodu, jak tłumaczył Jan Grabiec, szef KPRM, trwającego posiedzenia Sejmu.

Powołana na mocy ustawy z 27 sierpnia 2015 roku Rada Dialogu Społecznego jako forum trójstronnej współpracy zastąpiła Trójstronną Komisję ds. Społeczno-Gospodarczych.

Rada Dialogu Społecznego to najważniejsza instytucja służąca do godzenia interesów lobby pracodawców z organizacjami pracowników (związki zawodowe). W skład Rady Dialogu Społecznego ze strony społecznej wchodzi przedstawiciele związków zawodowych i organizacji pracodawców. Stronę rządową reprezentują wskazani członkowie rządu, w tym przedstawiciele ministra pracy i ministra finansów. Funkcję przewodniczącego rady pełnią rotacyjnie przez rok przedstawiciele związkowców, pracodawców i rządu.

(asg)

## Stanowisko Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” ws. łamania praworządności

Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” wyraża zdecydowany sprzeciw i oburzenie wobec dokonywanych w ostatnich tygodniach pozaprawnych działań przedstawicieli Rządu premiera Donalda Tuska.

Jednym z takich działań było siłowe przejęcie mediów publicznych. NSZZ „Solidarność” uznaje prawo demokratycznie wybranej większości do wprowadzania zmian, w tym zmian personalnych, jednak muszą się one odbywać w zgodzie z obowiązującym prawem, przede wszystkim na drodze zmian legislacyjnych.

Działania Rządu wobec mediów publicznych są w naszej ocenie przejawem jawnego łamania polskiego porządku prawnego, mogącym prowadzić do anarchii i psucia państwa oraz stanowiącym groźny precedens wobec innych planów koalicji rządzącej. Pozaprawne działania Rządu, a także sposób ich realizowania – w szczególności wyłączenie sygnału telewizyjnego – przywodzą na myśl obrazy z jakże tragicznych dla Polski wydarzeń grudnia 1981 roku.

NSZZ „Solidarność”, który wywalczył Polsce niepodległość i demokrację, ma silny mandat do tego, by stać na straży polskiej praworządności. Dlatego zdecydowanie opowiadamy się po stronie litery prawa i apelujemy do premiera Donalda Tuska, by zaprzestał niezgodnych z nią działań.

Z niepokojem przyjmujemy również zapowiedzi likwidacji kolejnych instytucji, w tym Instytutu Pamięci Narodowej. Podkreślamy z całą mocą, że nigdy nie będzie naszej zgody na likwidację Instytutu, który przyczynia się w tak dużym stopniu do odkrywania i utrwalania prawdy o historii Polski, również historii Solidarności.

W związku z powyższym żądamy, aby konieczne działania legislacyjne, niezbędne do wprowadzania zmian, do których koalicja rządowa otrzymała od społeczeństwa demokratyczny mandat, odbywały się w zgodzie z Konstytucją, a także we współpracy z Prezydentem RP, który również taki mandat demokratyczny otrzymał.

30.01.2024 r.

## Odszedł ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski



**Nie żyje ksiądz Tadeusz Isakowicz-Zaleski, duszpasterz Ormian, Kresowian i osób niepełnosprawnych, prezes Fundacji im. Brata Alberta, pisarz, poeta, duchowny o wielkim sercu, obrońca często niewygodnej prawdy o Kościele. Duchowny obrządków ormiańskiego i łańciskiego miał 67 lat. Zmarł po ciężkiej chorobie 9 stycznia 2024 r.**

– Z ogromnym bólem i głębokim żalem informujemy, że dzisiaj o 8 rano w szpitalu w Chrzanowie zmarł po ciężkiej chorobie nasz ukochany Przyjaciel i członek honorowy Stowarzyszenia „Wspólnota i Pamięć” ks. Tadeusz Isakowicz-Zaleski. Wieczny odpoczynek racz Mu dać, Panie – podało Stowarzyszenie „Wspólnota i Pamięć” (zdj. materiał stowarzyszenia).

Tadeusz Isakowicz-Zaleski urodził się w 1956 roku w Krakowie, w rodzinie ormiańskiej.

Otrzymałem w spadku ormiańską duszę/lwowski akcent/kresowy patriotyzm/ukraińską tęsknotę za Bogiem – napisał w wierszu „Dziedzictwo”.

W 1975 r. jako kleryk został powołany do odbycia zasadniczej służby wojskowej w Brzegu. Pod koniec lat 70. współredagował podziemne pismo „Krzyż Nowohucki” oraz wspierał działania Studenckiego Komitetu Solidarności, a następnie jako diakon w parafii w Chrzanowie, Rajczy i Krakowie Woli Justowskiej pomagał podziemnej „Solidarności”. Świecenia kapłańskie odebrał 22 maja 1983 r. w Katedrze Wawelskiej z rąk ks. kardynała Franciszka Macharskiego.

Został dwukrotnie ciężko pobity przez funkcjonariuszy Służby Bezpieczeństwa. Cudem uszedł z życiem w Wielką Sobotę 1985 r., gdy w rodzinnej kamienicy sprawcy napadu zadzierzgnęli mu pętlę, ale zdołał wyczołgać się z mieszkania. Po raz drugi został pobity 4 grudnia 1985 r., w dzień św. Barbary. Na motywach tych spraw powstał w 2006 r. film pt. „Zastraszyc księdza” o działalności Sekcji D IV Wydziału SB z wykorzystaniem odtajnionych materiałów z wizji lokalnych.

W 1988 r. jako duszpasterz wspierał strajkujących robotników w Hucie im. Lenina. Ks. Isakowicz-Zaleski wpadł w Watykanie na trop agenta „Proroka”, najlepiej ulokowanego źródła informacji wywiadu PRL, czyli Departamentu I Ministerstwa Spraw Wewnętrznych (SB).

W 2006 r. prezydent Lech Kaczyński odznaczył kapłana Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Kapłan w 2007 roku napisał głośną książkę „Księża wobec bezpieki. Na przykładzie archidiecezji krakowskiej”.

Przedmiotem jego szczególnego zainteresowania i modlitewnej oraz badawczej uwagi było ludobójstwo dokonane przez Turków w 1915 r. na Ormianach i ludobójstwo dokonane z inicjatywy OUN-UPA na Kresach Wschodnich. W 2008 r. napisał książkę „Przemilczane ludobójstwo na Kresach”.

W ramach Fundacji im. Brata Alberta przez 25 lat wspierał ośrodki dla dzieci niewidomych prowadzone przez Siostry Franciszkianki Służebniczki Krzyża na Ukrainie – w Skalacie Starym, Żytomierzu i Charkowie.

(asg)

## Związkowcy z GUK przywróceniu do pracy. Zabezpieczenie zadziałało

**Wzmocnienie prawnej ochrony działaczy związkowych ma już swoje pozytywne skutki. Decyzją gdańskiego sądu do pracy powrócili dwaj zwolnieni członkowie Komisji Zakładowej NSZZ „Solidarność” w Gdańskich Usługach Komunalnych.**

Sprawa trzech działaczy NSZZ „S” stała się głośna w marcu ub.r., gdy doszło do ich zwolnienia z miejskiej spółki GUK. Zostali zwolnieni dyscyplinarnie po tym, jak założyli związek zawodowy i ośmielili się zgłosić pracownicze postulaty.

– Zostaliśmy zadysonowani na jeden pojazd, tzw. śmieciarkę, kierowca i dwóch ładowaczy. Zdawali sobie sprawę, że nasz zespół będzie pod szczególną, ze względu na aktywność związkową, uwagę. Działaliśmy w zgodzie ze zdrowym rozsądkiem. Widzieliśmy, iż ktoś z odległości około stu metrów nas obserwuje. Nie jesteśmy pazernymi idiotami – relacjonowali nam wówczas zdarzenie, które było pretekstem do zwolnienia, mimo że ich akta pracownicze były wolne od nagan, uwag czy upomnień.

Związkowców wspiera Biuro Prawne naszego Regionu. Okazuje się, że skutecznie. W sukurs przyszedł fakt, że od 22 września ub.r., po latach starań i nacisków NSZZ „Solidarność”, realnemu wzmocnieniu uległa ochrona prawna działaczy związkowych. Zmiany w przepisach kodeksu cywilnego dotyczące m.in. zabezpieczenia na czas postępo-

wania przed sądami pracy przyczyniły się też do poprawy sytuacji procesowej zwolnionych, a przywróconych do pracy dwóch działaczy „S” w GUK.

Jak informuje nas radca prawny Iwona Jarosz-Lipkowska, koordynator Działu Prawnego ZRG NSZZ „S”, w wyniku wykorzystania przepisów o zabezpieczeniu, zastosowanych przed prawomocnym orzeczeniem, możliwe było przywrócenie do pracy dwóch, spośród trzech, związkowców. Ich sprawy, decyzją sądu, toczą się oddzielnie. Strona związkowa domagała się – w przypadku braku przywrócenia – stosownej rekompensaty finansowej w wysokości 1 tysiąca złotych za dzień pozostawania poza pracą. Sąd tych racji nie podzielił, więc tytułem zabezpieczenia obaj zostali przywróceniu do pracy. Przypadek trzeciego ze zwolnionych pozostaje jeszcze w ocenie sądu. Sprawa wróci na wokandę w marcu br. Zostaną przesłuchani świadkowie w sprawie.

Przypomnijmy, że ustawa z 16 czerwca 2023 r. o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz niektórych innych ustaw (efekt porozumienia NSZZ „S” z rządem z 7 czerwca ub.r.) wprowadza m.in. szczególną regulację dotyczącą zabezpieczenia w sprawach z prawa pracy, w których pracownik podlegający szczególnej ochronie przed rozwiązaniem stosunku pracy (za wypowiedzeniem lub bez wypowiedzenia) dochodzi roszczenia o uznanie wypowiedzenia stosunku pracy za bezskuteczne lub o przywrócenie do pracy. A

to dzięki nowelizacji zapisów kodeksu postępowania cywilnego.

W nowelizacji tzw. ustawy pomostowej znalazły się rozwiązania zwiększające ochronę osób, których stosunek pracy podlega szczególnej ochronie – sąd na wniosek pracownika będzie nakładał na pracodawcę obowiązek dalszego zatrudnienia pracownika do czasu prawomocnego zakończenia postępowania.

Czas pokaże, na ile zmiana w kodeksie prawa cywilnego ułatwi dialog społeczny w zakładach pracy? Czy nie czas też najwyższy na zmianę przepisów sprzed 33 lat, czyli ustawy z 23 maja 1991 roku o rozwiązywaniu sporów zbiorowych? Obowiązuje bowiem akt prawny z innej epoki, który określa, o co, w jakiej sytuacji i kto może strajkować, w jakich sprawach nie można strajkować. Inne są dzisiaj realia gospodarcze i społeczne niż w czasach transformacji, w epoce Leszka Balcerowicza i Jana Krzysztofa Bieleckiego.

Warto też pamiętać, że w myśl art. 32 ust. 1 pkt 1 ustawy o związkach zawodowych pracodawca bez zgody zarządu zakładowej organizacji związkowej nie może wypowiedzieć ani rozwiązać stosunku pracy z imieniem wskazanym uchwałą zarządu jego członkiem lub z innym pracownikiem, który jest członkiem danej zakładowej organizacji związkowej, upoważnionym do reprezentowania tej organizacji wobec pracodawcy albo organu lub osoby dokonującej za pracodawcę czynności w sprawach z zakresu prawa pracy. (asg)

## Polacy chcą wolnych niedziel w handlu

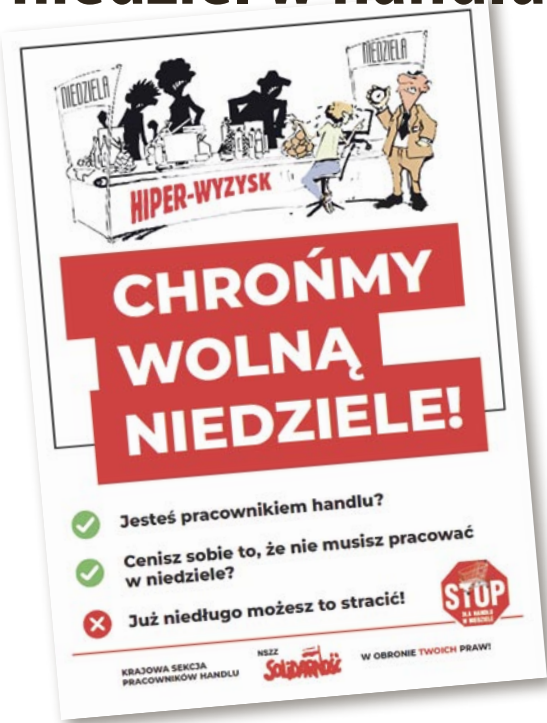
56 procent Polaków nie chce zmian w organizacji handlu w niedziele. Okazuje się, że jedna ze sztandarowych obietnic Koalicji Obywatelskiej i Trzeciej Drogi, a więc nieograniczony handel w niedziele, nie podoba się Polakom i nie dlatego obecnie rządząca koalicja wygrała wybory.

W dniach 5–7 stycznia 2024 roku firma Research Partner na panelu Ariadna zamieściła ankietę badającą stosunek Polaków do handlu w niedziele.

Na pytanie o utrzymanie zakazu handlu w niedziele przez obecny rząd ponad połowa (56 proc.) badanych opowiedziało się za utrzymaniem obecnych zasad, czyli zakazem handlu poza ustawowo wskazanymi siedmioma niedzielami. 25 procent respondentów odpowiedziało „zdecydowanie tak”, a 23 proc. „raczej tak”. Za zmianą obecnych zasad jest 37 proc. ankieterowanych. 16 procent zakreśliło: „brak zdania”.

### Niedziele handlowe w 2024 roku

28 stycznia,	25 sierpnia,
24 marca,	15 grudnia,
28 kwietnia,	22 grudnia.
30 czerwca,	



### INTERNETOWY BIULETYN INFORMACYJNY SOLIDARNOŚCI

# iBiS

Nasz newsletter co tydzień w środę w twojej skrzynce e-mailowej. Jeżeli jeszcze nie dostajesz, napisz e-maila na adres: [magazyn@solidarnosc.gda.pl](mailto:magazyn@solidarnosc.gda.pl). W temacie i w treści e-maila napisz: „ZAMAWIAM IBISA”. Zapraszamy do lektury!



## LASY PAŃSTWOWE

# Ministerstwo ogranicza wycinkę. Czy lasy są w niebezpieczeństwie?



**Decyzja o zakazaniu wycinki lasów do końca czerwca tego roku w dziesięciu kompleksach leśnych, którą ogłosiło Ministerstwo Klimatu i Środowiska, mogła zostać podjęta z naruszeniem obowiązującego prawa. Jeśli tak, to mamy do czynienia nie z gospodarką leśną, ale z PR-em i quasi-ekologiczną propagandą o zatrzymaniu warkotu pił i uderzeń toporów w lasach.**

Krajowy Sekretariat Zasobów Naturalnych Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidarność” w przekazanej nam opinii z 17 stycznia br. polemizuje z poleceniem służbowym minister klimatu Pauliny Hennig-Kloski, w którym nakazuje ona wstrzymanie/ograniczenie pozyskiwania drewna i innych prac w lasach, będących w zarządzie Państwowego Gospodarstwa Leśnego Lasy Państwowe. Dyspozycja ta dotyczy 30 nadleśnictw i obejmuje obszar około 94,3 tys. hektarów, m.in. w Puszczy Augustowskiej i Knyszyńskiej, lasach trójmiejskich i otaczających Wrocław. Na obszarze Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w Gdańsku zakaz objął 500 hektarów.

## Rozpoznanie bojem?

Na początku tego roku minister klimatu i środowiska Paulina Hennig-Kloska oraz wiceminister Mikołaj Dorożala ogłosili, że na 10 obszarach w Polsce wstrzymana (lub ograniczona) zostaje wycinka lasów. Nawet część ekologów aktywistów wskazała na brak dokładnych kryteriów, na podstawie których wybrano te, a nie inne obszary leśne. Moratorium ministerialne ma obowiązywać do 30 czerwca 2024 r. Chodzi o to, by przestać ciąć – natychmiast. Ministerstwo zapowiada kolejne kroki

– ale już po konsultacjach z leśnikami, ekologami i samorządami.

Zarządzenie ministerialne dotyczy na razie 1 proc. obszarów leśnych w Polsce. Na 31 grudnia 2021 r. (wg GUS) lasy zajmowały obszar 9 264,7 tys. ha i stanowiły 29,6 proc. powierzchni kraju. Status lasów ochronnych (pełniących funkcje pozaprodukcyjne) ma 3 912,6 tys. ha lasów (42,2 proc. powierzchni lasów), w zdecydowanej większości w zarządzie Lasów Państwowych (3 816,9 tys. ha).

Decyzja minister środowiska miała ominąć nie tylko ustawę, ale i rozporządzenia ministerialne. Leśnicy, nie zgadzając się z decyzją o wstrzymaniu wycinki minister Hennig-Kloski, wskazują, że wydana została ona wbrew prawu oraz pozbawia nadleśniczych realizacji planu urządzania lasów oraz reagowania na stan lasu. Ustawa o lasach wskazuje, że to nadleśniczy prowadzi samodzielną gospodarkę, w oparciu o plan urządzania lasu. Ma to też wpływ na działania ochronne, czyli zwalczanie organizmów szkodliwych.

## 20 procent

Zakaz prac z zakresu gospodarki leśnej i zakaz pozyskiwania drewna uniemożliwią nadleśniczemu realizację ich obowiązków.

Na 31 grudnia 2021 r. powierzchnia gruntów leśnych wynosiła 9 467,5 tys. ha, w tym lasy to obszar 9 264,7 tys. ha, czyli 29,6 proc. powierzchni kraju. W 2021 r. wykonano odnowienia lasów na powierzchni 65,8 tys. ha; Lasy Państwowe każdego roku sadzą blisko 500 mln drzew na 53 tys. ha; Powierzchnia lasów ulega zwiększaniu. Od końca 2021 do 2023 r. nowe zalesienia objęły 600 ha.

W 2021 r. r/d/r odnotowano wzrost o 6,5 proc. pozyskania drewna, ogółem – 42 244 tys. m sześć. W strukturze własnościowej przeważa własność publiczna. Lasy publiczne stanowią 80,7 proc. powierzchni lasów, w zarządzie Lasów Państwowych – 76,9 proc. ich powierzchni. Lasy prywatne zajmowały 19,3 proc. lasów. 89,5 proc. gruntów leśnych prywatnych objętych było zatwierdzoną i aktualną dokumentacją – uproszczonymi planami urządzania lasu oraz inwentaryzacjami.

– Koalicja rządząca zapowiedziała w swoim programie wyłączenie 20 proc. polskich lasów z działalności gospodarczej. Jest to możliwe bez rewolucji, bez szkody dla przemysłu drzewnego i środowisk lokalnych. Jednak jest to ogromne wyzwanie, wymagające drobiazgowego planowania. Trzeba pamiętać, że w wielu nadleśnictwach są podpisane umowy z firmami prowadzącymi prace leśne na zlecenie Lasów Państwowych. Tę część procesu nie można przerwać z dnia na dzień, nie bacząc na straty finansowe i dobro 40 tysięcy pracowników leśnych. Kto i z czyich pieniędzy zapłaci odszkodowanie za zerwane umowy? – te pytania stawiają leśnicy z Krajowego Sekretariatu Zasobów Naturalnych Środowiska i Leśnictwa NSZZ „Solidarność”.

## Propaganda czy gospodarka?

Leśnicy z NSZZ „Solidarność” traktują decyzję nowej minister klimatu i środowiska wstrzymującą wycinkę jako „zagrywkę PR-owską”.

– Ministerialne memorandum ogłoszono na pół roku, w życiu lasu to niewiele. Obszar nim objęty też nie jest szczególnie wielki. Niepokoi nas jednak brak konsultacji z leśnikami, bynajmniej nic o nich nie usłyszeliśmy. Atrakcyjnie brzmią hasła ekologiczne i zielone racje organizacji pozarządowych,

które przekonały ministerstwo. Ale my przecież nie jesteśmy wariatami, biegającymi po lasach z piłami i toporami. Prowadzimy planową gospodarkę leśną. Wycinki są rekompensowane nasadzeniami. Mamy za sobą profesjonalne przygotowanie i sto lat tradycji Lasów Państwowych – przekonuje Marcin Kowalski, przewodniczący Międzyregionalnej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” Regionu Gdańskiego i leśniczy z Nadleśnictwa Wejherowo.

Według Polskiej Izby Gospodarczej Przemysłu Drzewnego sektor drzewny wypracowuje ok. 2,5 proc. krajowego PKB, zapewnia wpływy budżetowe wysokości 30 miliardów złotych rocznie i zatrudnia bezpośrednio 350 tysięcy osób.

– W przemyśle drzewnym pracuje 350 tysięcy osób, w leśnictwie w lasach państwowych zatrudnionych jest 26 tys. osób. Kolejne 60 tysięcy pracuje w zakładach usług leśnych. Czy ich racje i opinie będą zlekceważone? Nie wiemy też, kto zapłaci rekompensaty za zerwane umowy na usługi i niezrealizowane umowy na dostawę drewna. Ludzie chcą mieć drewniane konstrukcje dachowe i meble. Nie zapominajmy – to nie żart – o grzybiarzach, o tych, którzy reperują budżet domowy zbierając runo leśne – wylicza Kowalski i dodaje, że i w parkach narodowych prowadzi się gospodarkę leśną i wycinkę na łąkach.

## Masowa wycinka czy dobro lasu?

Pod koniec grudnia ub.r. Lasy Państwowe wysłały komunikaty, że „nie ma czegoś takiego, jak masowa wycinka drzew” – tak przykładowo przekonywał rzecznik prasowy Lasów Państwowych Michał Gzowski. Od 10 stycznia 2024

r. dyrektorem generalnym Lasów Państwowych został Witold Koss.

Fundamentem działań Lasów Państwowych, spółki Skarbu Państwa, jest działanie na rzecz dobra lasów i zachowania lasów dla przyszłych pokoleń. Nie można wycinać drzew więcej, niż lasów przyrasta. Niezależnie od koniunktury.

Plan zagospodarowania lasów – rozpisywany jest na dekadę. Część z nich powstała przed 2015 rokiem, zatem w czasie rządów PO-PSL. W gdańskiej Regionalnej Dyrekcji Lasów Państwowych w 2015 r. i potrwa do 2025 r.

## Lasy geopolitycznie

Przypomnijmy też, że w marcu ub.r. Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność” z niepokojem przyjęła wiadomość o pozytywnym zaopiniowaniu przez Komisję Ochrony Środowiska Naturalnego, Zdrowia Publicznego i Bezpieczeństwa Żywności Parlamentu Europejskiego wniosku Komisji Europejskiej, dotyczącego zmian w traktacie europejskim, odnośnie przeniesienia leśnictwa z kompetencji krajów członkowskich do kompetencji wspólnych Unii Europejskiej.

To, w jaki sposób i w jakich obszarach działa Unia Europejska, określają kompetencje Unii, przyznane na mocy unijnych traktatów, ratyfikowanych przez wszystkie kraje UE, głównie traktat o funkcjonowaniu Unii Europejskiej (TFUE), główny akt prawa pierwotnego Unii Europejskiej (obok traktatu o Unii Europejskiej). Od 2009 r. wszedł on w życie jako „traktat z Lizbony”. Unijne traktaty nie odnoszą się bezpośrednio do lasów i Unia nie prowadzi wspólnej polityki leśnej i leśnictwo pozostaje w kompetencjach krajowych.

Artur S. Górski

## Stanowisko nr 1/2024

### Rady Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” w sprawie podjętych działań przez Ministerstwo Klimatu i Środowiska zmierzających do wstrzymania prac i użytkowania części lasów

Jedlnia-Letnisko, 24 stycznia 2024 r.

Rada Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność”, w odniesieniu do polecenia Pani Minister Pauliny Hennig-Kloski z dnia 8 stycznia 2024 r., przesłanego do Regionalnych Dyrekcji Lasów Państwowych przez Dyrektora Generalnego LP w dniu 9 stycznia 2024 r., dotyczącego „wstrzymania/ograniczenia pozyskiwania drewna” i użytkowania części lasów, wyraża sprzeciw w związku z trybem jednostronnego charakteru podejmowanych decyzji z pominięciem konsultacji z przedstawicielami Lasów Państwowych, jak i innych branż oraz zainteresowanych stron (związki zawodowe, samorządy, firmy drzewne, zakłady usług leśnych) wbrew obowiązującym planom urządzania lasów i zatwierdzonym przez ministra właściwego do spraw środowiska.

Wydane przez Panią Minister polecenie będzie miało wymierne przełożenie na działalność nadleśnictw, a tym samym likwidację wielu miejsc pracy w Lasach Państwowych oraz firmach z nimi współpracujących. Konsekwencją tego polecenia będzie konieczność anulowania zawartych przez nadleśnictwa umów np. z zakładami usług leśnych czy odbiorcami drewna, a wypłata odszkodowań za niedotrzymanie umów spowoduje wymierne skutki finansowe i prawne dla wskazanych nadleśnictw, jak i całych Lasów Państwowych.

Nie wyrażamy zgody na używanie w wypowiedziach Pani Minister i jej współpracowników, sformułowań mówiących o sprzedaży drewna przez Lasy Państwowe do Chin, czy cięciach zagrażających trwałości lasów i zasobom przyrodniczym, które mają być prowadzone przez Lasy Państwowe na terenie całego kraju. Używanie tego typu sformułowań w naszej ocenie prowadzi do oczerniania zawodu leśnika i jego pracy.

Jako Rada Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” zwracamy się do Pana Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych z wnioskiem o:

- niezwłoczne rozpoczęcie dialogu i współpracy z właściwymi terytorialnie jednostkami organizacyjnymi Lasów Państwowych oraz samorządami przy podejmowaniu decyzji mających wymierne skutki dla danego regionu Polski,
- spowodowanie zaprzestania budowania i kreowania niekorzystnego wizerunku pracowników Lasów Państwowych w przekazie medialnym za pomocą używania półprawd, domniemań i domysłów,
- wystąpienie przez Dyrektora Generalnego Lasów Państwowych ze sprostowaniem nieprawdziwych sformułowań i wypowiedzi dotyczących Lasów Państwowych godzących w dobre imię leśnika, jak słowa o prowadzonych „wycinkach i rzezi lasów”,
- posługiwanie się rzetelnymi danymi odnoszącymi się do działalności prowadzonej przez Lasy Państwowe w zakresie wielkości kwot przeznaczanych na ochronę przyrody, środków przekazywanych parkom narodowym, ilości sprzedaży drewna, w tym sprzedaży na export, kwot faktycznego wydatkowania środków z funduszu leśnego na poszczególne działania i zadania celowe.

Z uwagi na rosnące niepokoje w środowisku leśnym i regionach Polski, których dotyczy polecenie Pani Minister, Rada Krajowej Sekcji Pracowników Leśnictwa NSZZ „Solidarność” oczekuje pisemnej odpowiedzi na niniejsze stanowisko, w terminie do dnia 31 stycznia 2024 r.

Za Radę KSPL  
Jacek Cichoński, przewodniczący

## Czas na PIT: odliczamy składki do 840 zł

O sile związków zawodowych decyduje m.in. liczba członków i ich składki. Do 840 zł możemy odliczyć od dochodów w zeznaniu PIT za 2023 rok z tytułu opłacania składek członkowskich na NSZZ „Solidarność”. Nowy wymiar ulgi, podniesiony z dotychczasowych 500 zł, ma zastosowanie do dochodów uzyskanych od 1 stycznia 2023 roku.

Odliczenie z tytułu opłacania składek członkowskich w związkach zawodowych zostało wprowadzone od 1 stycznia 2022 roku. Ustawodawca zrewidował na korzyść podatników przepisy o uldze i 16 czerwca ub.r. Sejm uchwalił nowelizację ustawy o emeryturach pomostowych oraz niektórych innych ustaw, realizując zapisy porozumienia, jakie rząd premiera Morawieckiego podpisał z NSZZ „Solidarność”.

Ulga jest przeznaczona dla podatników rozliczających się według skali podatkowej (PIT-36, PIT-37) oraz ryczałtem od przychodów ewidencjonowanych (PIT-28).

Zatrudnionym jako dowód wpłaty składek związkowych wystarczy PIT-11. Pozostali członkowie powinni dysponować dowodem wpłaty, w którym znajdują się dane identyfikujące członka związku, nazwa organizacji związkowej, kwota wpłaconych składek, odpowiednie tytuły wpłaty i daty.

W PIT za 2022 r. z ulgi „związkowej” skorzystało 1 218 tys. podatników.

(asg)

## Na co idzie składka związkowa

Wysokość składki związkowej wynosi **0,82 PROC.** miesięcznych przychodów, osiągniętych u pracodawcy z tytułu zatrudnienia w ramach stosunku pracy, z uwzględnieniem dodatków płacowych, z wyjątkiem natomiast przychodów zwolnionych z podatku dochodowego od osób fizycznych oraz różnego rodzaju deputatów, rekompensat, ekwiwalentów, odszkodowań, odpraw, nagród.

Co ważne, składkę związkową można odliczyć od dochodu.

**60 PROC.** związkowej składki członkowskiej pozostaje do dyspozycji w Twojej organizacji związkowej, **40 PROC.** jest przekazywane zarządowi regionu, z czego do dyspozycji zarządu regionu pozostaje **25 PROC.**

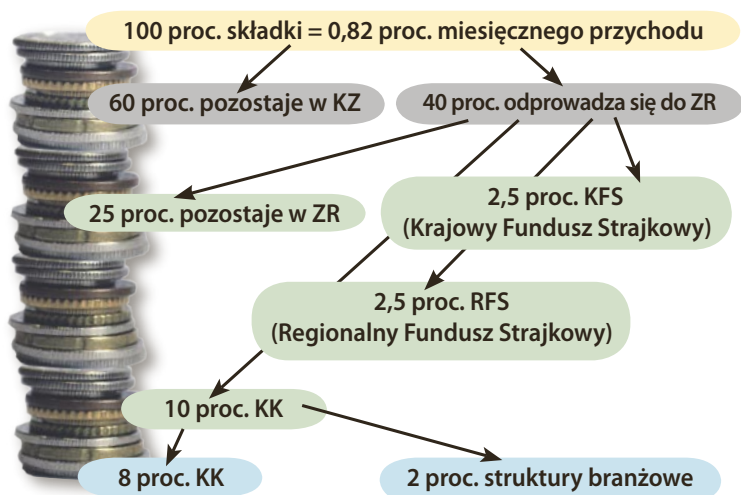
Z podziału składki w regionie są zasilone fundusze strajkowe: **2,5 PROC.** trafia na rzecz Regionalnego Funduszu Strajkowego i **2,5 PROC.** zasila subkonto Krajowego Funduszu Strajkowego.

Zarząd Regionu przekazuje **10 PROC.** do Komisji Krajowej, z czego **2 PROC.** przeznaczane jest na działalność krajowych sekretariatów branżowych i Krajowego Sekretariatu Emerytów i Rencistów proporcjonalnie do liczby członków w danym sekretariacie. Pozostałe **8 PROC.** pozostaje do dyspozycji Komisji Krajowej.

Ze składek jest finansowana działalność statutowa oraz m.in. biura radców prawnych, działy szkoleń i dofinansowywane redakcje związkowych mediów.

Komisje związkowe wypłacają też zasiłki statutowe, między innymi z tytułu urodzenia dziecka czy śmierci członka Związku.

### Podział składki związkowej



Naszej redakcyjnej Koleżance **Bogumile Malickiej** najserdeczniejsze wyraz współczucia z powodu śmierci

# Siostry

składają  
współpracownicy z „Magazynu Solidarność”

## Dwie firmy z Gdańska laureatami konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”

Dwie firmy z Gdańska: **Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.** oraz **Gdańskie Wodociągi S.A.** znalazły się wśród laureatów 16. edycji ogólnopolskiego konkursu „Pracodawca Przyjazny Pracownikom”. Komisja Certyfikacyjna konkursu dokonała 31 stycznia wyboru firm, które w tym roku zostaną uhonorowane tym wyróżnieniem.

Konkurs „Pracodawca Przyjazny Pracownikom” organizowany jest przez NSZZ „Solidarność” pod honorowym patronatem prezydenta Andrzeja Dudy. Cel konkursu to promowanie pracodawców, którzy wyróżniają się w stosowaniu dobrych praktyk w zakresie przestrzegania przepisów prawa pracy, w szczególności poprzez stabilność zatrudnienia, przestrzeganie zasad bezpieczeństwa i higieny pracy oraz prawa do zrzeszania się w związki zawodowe. Kandydatów zgłaszają podstawowe jednostki organizacyjne „Solidarność”. Certyfikatem można się posługiwać przez okres trzech lat.

Tegorocznej Komisji Certyfikacyjnej przewodniczy w zastępstwie Piotra Dudy Grzegorz Adamowicz, zastępca przewodniczącego Komisji



Obrady Komisji Certyfikacyjnej konkursu.

Krajowej NSZZ „Solidarność”. W komisji zasiadają także: dr Barbara Fedyszak-Radziejowska, doradca prezydenta RP, Zbigniew Żurek, zastępca przewodniczącego Rady Ochrony Pracy przy Sejmie RP, Kazimierz Kimso jako przedstawiciel Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność” oraz Zbigniew Łasek, inspektor ds. BHP Komisji Krajowej NSZZ „Solidarność”.

– Przy wyłanianiu laureatów kierujemy się naszym regulaminem stworzonym przez Komisję Krajową. Pod uwagę bierzemy przede wszystkim uzwiązkowienie, liczbę stałych umów o pracę, a do tego działalność społecznej inspekcji pracy, komisji BHP, wypadkowość oraz opinię organizacji zakładowej o danym zakładzie pracy popartą opinią Zarządu Regionu. Certyfikat przyznajemy na trzy lata – mówi Zbigniew Łasek.

– Cieszę się, że ten znakomity pomysł jest kontynuowany przez tyle lat. Konkurs przeprowadzany jest w duchu prawdziwej „Solidarność”, która odegrała tak ogromną rolę w budowaniu demokracji, suwerenności i tych wszystkich wartości, które w dalszym ciągu są dla nas ważne. Tu działa mechanizm, według którego pracownicy są inicjatorami opinii, a przy tym jest znakomicie przygotowany pod względem regulaminu. Kierujemy się więc opiniami ludzi, do których mamy zaufanie, czyli tych, którzy po prostu wiedzą, jak wygląda ich miejsce pracy, by wyłonić dobrych, przyjaznych pracodawców – dodaje dr Barbara Fedyszak-Radziejowska.

– Laureaci są różnicowani, pochodzą z różnych branż. To pokazuje, że dialog społeczny prowadzony jest w firmach reprezentujących cały przekrój branżowo-zawodowy rynku pracy. Widać tu pracę poszczególnych regionów, a przede wszystkim organizacji w zakładach pracy. Musimy pokazywać tych, którzy się wyróżniają, żebyśmy mieli do kogo się odnosić, chcąc polepszyć sytuację w swoim zakładzie pracy – zaznacza Kazimierz Kimso.

Przewodniczący komisji zaś przekonuje, że cieszy liczba tegorocznych zgłoszeń.

– Zgłosiły się 33 firmy. Wyłoniliśmy spośród nich 18 laureatów. Ta liczba zgłoszeń cieszy, bo świadczy o tym, iż w całej naszej działalności są firmy i pracodawcy, którzy zasługują na to wyróżnienie. Rynek pracy się zmienia i mam nadzieję, że obecna sytuacja polityczna nie sprawi, że się on pogorszy. Mam nadzieję, że za rok będzie co najmniej tyle zgłoszeń, a może nawet więcej i że będziemy mieli przyjemność zakwalifikować kolejne firmy do tego certyfikatu – dodaje Grzegorz Adamowicz.

źródło: Tysol.pl

### W wyniku oceny kryteriów Komisja Certyfikacyjna postanowiła przyznać certyfikaty za rok 2023 następującym pracodawcom:



FOT. MARCIN ŻEGLIŃSKI

1. Państwowe Gospodarstwo Leśne, Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Jugów,
2. Państwowe Gospodarstwo Leśne, Lasy Państwowe, Nadleśnictwo Łądek Zdrój,
3. Gdańskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o.,
4. Gdańskie Wodociągi S.A.,
5. Zespół Elektrowni Wodnych Niedzica S.A.,
6. Veolia Energia Warszawa S.A.,
7. Zespół Szkół Zawodowych nr 2 w Białymstoku,
8. Podkarpacki Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Boguchwale,
9. Wodociągi i Kanalizacja „AKWA” Sp. z o.o., Nysa;
10. Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej Sp. z o.o. w Bytomiu,
11. Szkoła Podstawowa nr 1 im. Powstańców Śląskich w Imielinie,
12. Kopalnia Wapienia „Morawica” Spółka Akcyjna,
13. Nestle Polska S.A. Oddział w Kargowej,
14. Szpital Powiatowy w Radomsku,
15. Fabryka Broni „Łucznik” Radom Sp. z o.o.,
16. Publiczna Szkoła Podstawowa im. Batalionów Chłopskich w Zawadach Starych,
17. Publiczna Szkoła Podstawowa im. Jana Pawła II w Ludwikowie,
18. Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy im. Janusza Korczaka w Radomiu.

# Cyfryzacja pracy – szansa czy zagrożenia?

**Wpływ cyfryzacji na rynek pracy, prawo do odłączenia, wpływ cyfryzacji na procesy pracy i życie prywatne pracowników, ochrona danych osobowych – to główne tematy trzydniowego międzynarodowego szkolenia, które odbywało się w dniach 17–19 stycznia w Sali BHP w Gdańsku. Szkolenie to część projektu „Inicjowanie działań wdrażających Porozumienie Ramowe Europejskich Partnerów Społecznych w sprawie cyfryzacji”, realizowanego przez Komisję Krajową NSZZ „Solidarność” ze środków pozyskanych z Komisji Europejskiej. Poniżej krótki przegląd tematyki szkolenia.**

## Sztuczna inteligencja

Z technologii AI (ang. *Artificial Intelligence* – sztuczna inteligencja) w 2023 roku w Polsce korzystało 15 proc. przedsiębiorstw, a 13 proc. planowało je wdrożyć do końca 2023 roku. Odbiegamy więc od globalnego rynku, na którym blisko 4 na 10 firm korzysta z tego typu rozwiązań – wynika z badania KPMG w Polsce, przeprowadzonego w partnerstwie z Microsoft pt. „Monitor Transformacji Cyfrowej Biznesu”.

Sztuczna inteligencja to stosowanie technologii cyfrowych do tworzenia systemów, które potrafią wykonywać zadania wymagające – jak dotąd uważano – udziału ludzkiej inteligencji. Sztuczna inteligencja nie jest czymś nowym, ale w ostatnich latach nastąpił znaczny wzrost jej mocy obliczeniowych, dostępność ogromnych ilości danych oraz nowe oprogramowania doprowadziły w krótkim czasie do istotnego przelomu. Sztuczna inteligencja niesie ze sobą duże szanse rozwojowe, ale także duże zagrożenia. Dlatego niezbędne jest kontrolowanie rozwoju, tak aby zapewnić bezpieczeństwo systemów sztucznej inteligencji i zagwarantować, że uwzględniają dobrostan człowieka.

Takim swoistym zabezpieczeniem przed niekorzystnymi efektami niekontrolowanego rozwoju sztucznej inteligencji jest Porozumienie Ramowe Europejskich Partnerów Społecznych w sprawie cyfryzacji przyjęte 20 czerwca 2020 roku przez europejskich partnerów społecznych (m.in. organizacje pracodawców i związków zawodowych).

## Nowe technologie w miejscu pracy

Pierwsze elementy automatyzacji produkcji, czyli zastępowania ludzkiej pracy przez maszyny, zostały wprowadzone już na początku XX wieku, kiedy to w USA w 1913 roku Henry Ford zastosował w swojej fabryce pierwszą ruchomą linię montażową samochodów obsługiwaną przez wyspecjalizowanych pracowników. Kolejny etap ewolucji produkcji, z którym mamy obecnie do czynienia, to usprawnienie automatyzacji poprzez digitalizację. Szczegółowe instrukcje pisane są dla robotów,



FOT. MAŁGORZATA KUŹMA

W szkoleniu wzięli udział związkowcy z całej Polski oraz z litewskiego związku LPS Solidarumas.

które przejęły czynności wykonywane przez ludzi. Jak szybko następuje zmiana w robotyzacji pracy świadczy „zagęszczenie robotów” w przemyśle wytwórczym (liczba robotów na 10 tys. pracowników w danej branży). I tak średnia globalna zagęszczenia robotów w 2015 roku wynosiła 66, a w 2020 już 126 robotów na 10 tys. pracowników (Międzynarodowa Federacja Robotyki opublikowała te dane w dokumencie 2021 World Robot Report).

Najczęściej sztuczną inteligencję w Polsce wykorzystuje się w marketingu, produkcji i planowaniu łańcucha dostaw. Aż 6 na 10 firm, które wykorzystują AI w swojej działalności, nie monitoruje efektywności jej wdrożenia.

## Algorytmy a dyskryminacja w miejscu pracy

Algorytm to zestaw instrukcji (formuła obliczeniowa), które autonomicznie podejmują decyzje na podstawie modeli statystycznych lub reguł decyzyjnych bez wyraźnej interwencji człowieka.

Jednym z zastosowań algorytmów w miejscu pracy jest użycie ich przy rekrutacji pracowników, co z jednej strony wpływa na przyspieszenie procedury, jednak może spowodować krzywdzącą dla kandydata ocenę jego aplikacji. Ważne jest, aby na końcu procesu rekrutacyjnego była decyzja człowieka.

Algorytmy w pracy mogą być wykorzystywane także do: monitorowania i kontrolowania pracowników, ustalania celów, zarządzania wynikami, tworzenia harmonogramów, systemów wynagradzania, a nawet zwalniania.

Przy tworzeniu przez pracodawcę algorytmów i gromadzeniu danych dotyczących pracowników kluczowe jest, aby działania te prowadzone były zgodnie z przepisami RODO, a więc za wiedzą i zgodą zainteresowanych osób.

## Prawo do odłączenia

Okres pandemii spowodował rozpoznanie się pracy zdalnej. Według badań Eurofound jedna trzecia pracowników w Unii Europejskiej zaczęła pracować z domu w czasie pandemii, a

w związku z przejściem na tryb pracy zdalnej aż 27 proc. z nich zadeklarowało wykonywanie obowiązków służbowych w czasie wolnym.

Praca zdalna z jednej strony przyniosła wiele korzyści, ale też spowodowała negatywne skutki. Jednym z nich jest właśnie zatarcie granicy pomiędzy życiem prywatnym a zawodowym.

Problem wymuszania pracy w czasie wolnym pracownika istniał dużo wcześniej, jednak ostatnie lata jeszcze go pogłębiły.

Zgodnie z art. 31 Karty Praw Podstawowych, każdy pracownik ma prawo do warunków pracy szanujących jego zdrowie, bezpieczeństwo i godność oraz uprawniony jest do okresów dziennego i tygodniowego odpoczynku, do corocznego płatnego urlopu, a przede wszystkim do ograniczenia maksymalnego wymiaru czasu pracy.

W polskim kodeksie pracy nie ma przepisów regulujących prawo pracownika do odłączenia, czyli dającym pracownikom pewność, że mogą wylogować się z sieci po pracy i nie odpowiadać na e-maile przełożonych po godzinach bez negatywnych konsekwencji. Takie regulacje natomiast istnieją w kilku krajach Unii Europejskiej. Na przykład we Włoszech w 2017 roku wprowadzono prawo do odłączenia, polegające na tym, iż pracownicy zdalni mają prawo do odłączenia się od urządzeń technologicznych i platform internetowych bez ponoszenia jakichkolwiek konsekwencji ze strony pracodawców. We Włoszech funkcjonują również sektorowe i zakładowe układy zbiorowe, które przewidują prawo do odłączenia.

W 2021 roku Parlament Europejski przyjął rezolucję opowiadającą się za prawem do odłączenia, wzywając tym samym Komisję Europejską, aby zajęła się przygotowaniem dyrektywy w sprawie prawa do bycia offline. Przyjęcie takiego dokumentu zmusiłoby wszystkie kraje UE do uregulowania tego problemu.

Małgorzata Kuźma

Na podstawie materiałów szkoleniowych „Cyfryzacja rynku pracy”, Komisja Krajowa NSZZ „Solidarność”

## DZIAŁ SZKOLEŃ ZRG NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” .....

# Zapraszamy na szkolenia

Luty – maj 2024 r.

### Luty

- 12-14 lutego – Kodeks pracy (KP) Jastrzębia Góra
- 12-14 lutego – Rozwój związku (RZ) Jastrzębia Góra
- 19 lutego – Nowelizacja prawa pracy
- 20-21 lutego – Zakładowe komisje rewizyjne
- 23 lutego – Zakładowy fundusz świadczeń socjalnych
- 26 lutego – SK (księgowanie)

### Marzec

- 11-13 marca – Zarządzanie sobą w czasie (ZS) Jastrzębia Góra
- 11-13 marca – Prawo pracy i związkowe cz. 2 (PPZ2) Jastrzębia Góra
- 22 marca – Mobbing
- 26-27 marca – Rozwój związku

### Kwiecień

- 22-24 kwietnia – Prawo pracy i związkowe cz. 1 (PPZ1) Jastrzębia Góra
- 22-24 kwietnia – Szkolenie ekonomiczne „Gra w przedsiębiorstwo” (EK) Jastrzębia Góra

### Maj

- 13-15 maja – Kodeks pracy (KP) Jastrzębia Góra
- 13-15 maja – Szkolenie dla przewodniczących (SP) Jastrzębia Góra

Zgłoszenia prosimy kierować telefonicznie pod numerami: 58 308 42 76; 58 305 54 79 lub e-mailowo: [dzial.szkozen@solidarnosc.gda.pl](mailto:dzial.szkozen@solidarnosc.gda.pl)

## FUNDUSZE NORWESKIE .....

# Stres w miejscu pracy

W grudniu zakończył się cykl szkoleń poświęconych zagrożeniom psychospołecznym i stresowi w miejscu pracy, kandydaci na to stanowisko oraz drugiej edycji projektu „Godna praca to bezpieczna praca” przez Dział Programów Europejskich Regionu Gdańskie-

go NSZZ „Solidarność”. W szkoleniu wzięli udział społeczni inspektorzy pracy, kandydaci na to stanowisko oraz przewodniczący zakładowych organizacji związkowych. W trakcie ośmiu jednodniowych kursów przeszkolono ponad 80 osób.



## Andrzej Rodzoch, OP NSZZ „Solidarność” Pracowników Poczty Polskiej Oddział Regionalny w Gdańsku

– Wiedza zdobyta na szkoleniu poświęconym zagrożeniom psychospołecznym i stresowi w miejscu pracy przyda mi się na pewno. Stresów w miejscu, gdzie pracuję, jest sporo. Po pierwsze niskie wynagrodzenia przekładają się na relacje między pracownikami, a także na relacje między pracownikami a pracodawcą. Przełożony często nakłada na pracownika obowiązki, które nie są adekwatne do jego zarobków, ale ktoś musi wykonać pracę, stąd rodzą się konflikty.

Od 2004 roku pełnię rolę społecznego inspektora pracy, wybrany zostałem także na kolejną kadencję. Mam doświadczenie w radzeniu sobie z problemami związanymi z bezpieczeństwem i higieną pracy. Ale trzeba wciąż zdobywać nową wiedzę, dlatego te szkolenia są szczególnie cenne. Chciałbym także podziękować za konferencję, która odbyła się w listopadzie w ramach projektu na Uniwersytecie Gdańskim. Dała mi ona wiedzę na temat psychologicznej specyfiki różnych pokoleń pracowników. Pracuję z młodymi ludźmi i wiem, że jeśli się do nich podejdziesz w odpowiedni sposób, to współpraca układa się dobrze.

W pracy na poczcie bardzo ważna jest jej organizacja. Organizacja szablonowa, która jest zapisana w naszych regulaminach, czasem nijak się ma do rzeczywistości. Pracuję w hali rozdzielni w Pruszczu Gdańskim, jestem sipowcem, ale także pracownikiem i muszę często na bieżąco interweniować. Nieraz zwracam uwagę swoim kolegom. Sprawy związane z BHP zgłaszam kierownikowi, ale czasami trzeba pójść do dyrektora czy zrobić wpis, choć to jest już ostateczność, często udaje się załatwić sprawę od ręki.

Jeśli chodzi o wypadki przy pracy, to pracodawca często będzie się starał zrzucić winę na pracownika, ale z mojego doświadczenia wynika, że często ich przyczyną jest zła organizacja pracy, a przede wszystkim pośpiech. Jeżeli pracownik wykonuje czynności w pośpiechu, łatwiej jest o jakieś zdarzenie wypadkowe. Niestety, na poczcie jest coraz mniej pracowników, bo ludzie odchodzą, sprzęt jest przestarzały, coraz mniej mamy terminali do skanowania przesyłek, są one wadliwe. A przełożeni rozkładają tylko ręce. Poczta w pewnym momencie została podzielona na pion, zanim więc moja informacja o wadliwym sprzęcie dojdzie do odpowiedniego pionu, który za to odpowiada, mija czas, a my musimy pracować.

## POLAK NA EMERYTURZE

## Wakacje pod palmami czy konieczność dorabiania?

**W emeryturach nie chodzi tylko o pieniądze, ale i o godność. Jeśli emeryt przepracował całe dorosłe życie i okazuje się, że na emeryturze nie stać go na podstawowe artykuły i leki – traci poczucie własnej wartości.**

Nie jesteśmy „królami życia”, nie zasiadaliśmy na eksponowanym a suto wynagradzanym stanowisku, nie byliśmy europarlamentarzystami – możemy liczyć na emeryturę w wysokości ok. 3–4 tysięcy złotych, czyli niespełna 1000 euro brutto. Od tego będziemy mieli odliczony podatek – opisany jako 9 proc. składki zdrowotnej.

**Na emeryturze dobrze jest?**

Otrzymanie emerytury, którą wypłaca ZUS, jest uzależnione od osiągnięcia wieku emerytalnego. Obowiązują zróżnicowane zasady nabycia prawa do emerytury, uzależnione od daty urodzenia osoby ubiegającej się o świadczenie.

Osoby urodzone przed 1 stycznia 1949 r. otrzymują emeryturę na tzw. starych zasadach. Aby otrzymać emeryturę trzeba osiągnąć wiek emerytalny – dla kobiet 60 lat, a dla mężczyzn 65 lat, posiadać okres ubezpieczenia – dla kobiet 20 lat, a dla mężczyzn 25 lat.

**Osoby urodzone po 31 grudnia 1948 r. otrzymują emeryturę na nowych zasadach. Te osoby, aby otrzymać emeryturę, muszą:**

- osiągnąć wiek emerytalny: dla kobiet 60 lat, dla mężczyzn 65 lat;
- mieć opłacone składki na ubezpieczenia społeczne lub emerytalne i rentowe przynajmniej za 1 dzień;
- długość okresu ubezpieczenia nie ma znaczenia dla przyznania emerytury.

**Do obliczenia wysokości emerytury na nowych zasadach sumujemy:**

- zwaloryzowane składki na ubezpieczenie emerytalne na indywidualnym koncie;
- zwaloryzowany kapitał początkowy, ustalony za okresy przed 1 stycznia 1999 r.;
- zwaloryzowane kwoty zapisane na subkontowach w ZUS, w tym przeniesione z otwartego funduszu emerytalnego (OFE).

Wyliczona kwota jest dzielona przez współczynnik średniego dalszego trwania życia, wyrażonego w miesiącach, ustalonego wspólnie dla mężczyzn i kobiet. Wskaźnik ogłasza prezes GUS. ZUS wypłaca emeryturę tylko za staż ubezpieczeniowy w Polsce, do obliczenia wysokości emerytury ZUS bierze pod uwagę wyłącznie pracę w Polsce.

**Ile wyniesie waloryzacja**

1 marca 2024 r. przeprowadzona zostanie waloryzacja rent i emerytur. Poznaliśmy już wskaźnik średniorocznej tzw. inflacji emeryckiej w 2023 r. Wyniósł on 11,9 proc. To oznacza, że emerytury urosną co najmniej o taką wartość.

Do kwoty wynikającej z tzw. inflacji emeryckiej (nieco wyższa od ogólnej średniorocznej inflacji 11,4 proc.) dolicza się też 20 proc. realnego wzrostu przeciętnego wynagrodzenia w gospodarce narodowej. Te dane GUS poznamy 9 lutego br. po publikacji danych o wynagrodzeniach.

Wzrost polega na pomnożeniu kwoty świadczenia i podstawy jego wymiaru przez wskaźnik waloryzacji. Minimalna emerytura wynosi dziś 1588,44 zł brutto i po waloryzacji o 189,02 zł brutto – wyniosłaby 1777,46 zł; wartość dla emerytury wynoszącej 2000 zł to 239,60 zł, a w przypadku emerytury 2500 zł – da on 299,50 zł brutto podwyżki.

Drugim elementem jest realny wzrost płac. O ile realne płace w 2023 r. nie wzrosną, to składowa zostanie pominięta przy obliczaniu.

Inflacja hamuje i ten rok będzie ostatnim, w którym seniorzy mogą liczyć na dwucyfrowe podwyżki. W ubiegłych latach rząd decydował się na kwotowo-procentową formę waloryzacji. Osoby otrzymujące niższe emerytury mogły liczyć na gwarantowaną kwotę podwyżki (w 2023 r. było to 250 złotych brutto).

**Druga waloryzacja**

Wzrost świadczeń w marcu br. być może nie będzie jednorazowy. Prawdopodobnie, że będzie druga waloryzacja emerytury. To jedna z obietnic Koalicji Obywatelskiej z kampanii wyborczej. Premier Donald Tusk w exposé zapewniał, że druga podwyżka ma złagodzić skutki inflacji. Plan zakłada, że ma zostać wprowadzona w sytuacji, gdy inflacja w pierwszej połowie roku przekroczy 5 proc.

Czy rząd ma plany na reformę systemu emerytalnego? Reforma z kwietnia 2012 r., podnosząca wiek emerytalny do 67 roku życia, była rozłożona w czasie. Przeprowadzono ją fatalnie, spotkała się z protestami i walenie przyczyniła się do porażki wyborczej PO w wyborach w 2015 r.

**Emerytury stażowe**

14. postulat MKS z 1980 r. brzmiał: „Obniżyć wiek emerytalny dla kobiet do 50 lat, a dla mężczyzn do lat 55 lub zaliczyć przepracowanie w PRL 30 lat dla kobiet i 35 lat dla mężczyzn bez względu na wiek”. Wówczas jednak żyło się krócej. Przeciętne trwanie życia mężczyzn wydłużyło się o niemal 8 lat, z 66,0 w 1980 r. do 73,8 lat w roku 2014, a kobiet o ponad 7 lat – z 74,4 do 81,6 lat (podst. GUS).

30 września 2021 r. w parlamencie „Solidarność” złożyła podpisy 235 tys. obywateli pod projektem ustawy o tzw. emeryturach stażowych. Projekt przewiduje wprowadzenie do systemu emerytalnego, powszechnego i rolniczego, emerytury stażowej, przysługującej z okresu ubezpieczenia bez wymogu osiągnięcia wieku emerytalnego. Emerytury stażowe dałyby kobietom możliwość przejścia na emeryturę po przepracowaniu 35 lat, a mężczyznom – 40 lat. Emerytura stażowa przysługiwałaby pod warunkiem, że jej wysokość nie byłaby niższa od minimalnej emerytury.

Jednak krytycznie o emeryturach stażowych wypowiadało się byłe kierownictwo ZUS: gdyby wszyscy uprawnieni do emerytury stażowej z niej skorzystali, to w latach 2022–31 wydatki FUS zwiększyłyby się o 71 mld zł, o 50,2 mld zł spadłyby wpływy. Trudno jednak uznać, że nagle wszyscy skorzystają z tego prawa.

Nieuchwalony podczas poprzedniej kadencji parlamentu projekt nie trafił do kosza. Obywatelskie projekty ustaw, czyli te, pod którymi podpisało się co najmniej 100 tys. osób (jak w przypadku projektu „S”), mogą być przez Sejm kontynuowane.

**Demografia**

Jedną z największych bolączek polskiej gospodarki jest pogarszająca się demografia. Jak wynika z prognoz Komisji Europejskiej z 2020 r., w ciągu dekady populacja Polski zmniejszy się o prawie milion osób. Za 80 lat będzie nas o 10 milionów mniej i odsetek seniorów w stosunku do osób w wieku produkcyjnym będzie u nas najwyższy w UE. To ogromny problem dla systemu emerytalnego i systemu ochrony zdrowia.

Czwarty rok z rzędu zapowiada się sześciocyfrowy ujemny przyrost naturalny. Liczba ludności już spadła do poziomu z 1987 r. Dane GUS na 30 września 2023 r. podają, że jest nas 37 mln 677 tys. W ciągu dwunastu miesięcy populacja zmniejszyła się o 130 tys. W okresie styczeń – wrzesień ub.r. urodziło się 210 tys. dzieci, o 25 tys. mniej niż przed rokiem. W tym czasie zmarło 303 tys. obywateli. Średnia długość życia w Polsce w pandemii COVID-19 znacznie spadła.

Problem był maskowany dzięki napływowi emigrantów zarobkowych, głównie z Ukrainy. Jest ich około 1 mln 112 tys. według danych ZUS. Rząd, choć był krytykowany za brak polityki migracyjnej, nie zniechęcał do podjęcia pracy, łącąc przy okazji kasę ZUS-u.

Podstawowym wnioskiem płynącym z publikacji demografów z GUS jest fakt, że mężczyźni żyją w Polsce krócej od kobiet. We wszystkich krajach świata to właśnie kobiety żyją dłużej. Różnica w średniej długości życia mężczyzn i kobiet jest od dziesięciu lat stała i wynosi ok. 8 lat.

W 1950 r. przeciętna długość życia mężczyzn wynosiła 56 lat. W przypadku kobiet była o 6 lat dłuższa (62 lata).

W latach 1970–1990 średnia długość trwania życia mężczyzn (ok. 63 lat) prawie nie uległa zmianie. W przypadku kobiet wzrosła o 2 lata – do 73 lat. W latach 1991–2019 dynamika była większa. I tak przeciętne trwanie życia wzrosło dla mężczyzn o 8,2 roku, a dla kobiet o 6,7 roku. Według danych za 2021 r. średnia długość życia mężczyzn wynosiła 71,8 lat, a kobiet 79,7 lat.

**PIT**

Z podatku dochodowego PIT zwolnione są emerytury i renty poniżej 2500 zł brutto. ZUS ustala zaliczkę na podatek dochodowy od osób fizycznych (PIT) w przypadku, gdy wysokość emerytury



Podstawowym wnioskiem płynącym z publikacji demografów z GUS jest fakt, że mężczyźni żyją w Polsce krócej od kobiet.

przekracza 2500 złotych. Bez względu na wysokość emerytury, jest ona pomniejszana o 9 proc. z tytułu składki na ubezpieczenie zdrowotne.

Do końca 2021 r. emeryci niemal całą składkę zdrowotną mogli odliczyć od podatku dochodowego. Wraz z wejściem Polskiego Ładu w 2022 r. podatnicy utracili tę możliwość, ale znacząco podwyższona została od 1 stycznia 2022 r. kwota wolna od podatku: z 8000 zł do 30 000 zł rocznie. Niezależnie, kto ile zarobił, płaci podatek tylko od nadwyżki ponad 30 tys. złotych rocznie.

**Zerowy PIT**

Seniorzy, którzy mimo nabycia uprawnień do emerytury czasowo zrezygnowali z jej pobierania i pozostali aktywni zawodowo, mogą korzystać z PIT-0, nie zapłacą podatku od przychodów z pracy na etacie, zleceniu lub działalności gospodarczej oraz zasiłków macierzyńskich – do kwoty 85 528 zł rocznie. Dodatkowo pracujący seniorzy, niepobierający emerytury i rozliczający się według skali podatkowej, zapłacą podatek dopiero po przekroczeniu 115 528 zł zarobków (30 tys. zł kwoty wolnej + 85 528 zł ulgi). Ulga obowiązuje od 1 stycznia 2022 r. Z ulgi mogą skorzystać kobiety powyżej 60 roku życia oraz mężczyźni powyżej 65 roku życia. Nie wolno pobierać emerytury z ZUS i pracować.

**13., 14. ...**

Dochody emerytów najbardziej ucierpiały przez inflację i emerytury

idą głównie na zapłacenie rachunków związanych z mieszkaniem, na koszty utrzymania oraz leki.

Od maja 2019 r. emeryci i renciści otrzymują tzw. trzynaste emerytury. W tym roku ich wypłata została zaplanowana na kwiecień. Dodatkowe świadczenie stanowi równowartość najniższej emerytury obowiązującej od 1 marca danego roku.

13. emerytura nie jest zwolniona z podatku. Jest to dodatkowe świadczenie. Tym samym suma obu świadczeń w danym miesiącu w większości przypadków przekroczy kwotę 2500 zł brutto. Dlatego od 13. emerytury został potrącony zarówno podatek dochodowy, jak i składka zdrowotna. 14. emerytura jest wypłacana w całości do kwoty 2900 zł brutto otrzymywanego świadczenia. Powyżej tej kwoty czternasta emerytura jest obliczana według zasady „złotówka za złotówkę”. Czternastka jest pomniejszona o podatek oraz składkę zdrowotną.

**Emerytura pomostowa**

Po zmianach wprowadzonych Ustawą z dnia 28 lipca 2023 roku o zmianie ustawy o emeryturach pomostowych oraz niektórych innych ustaw, które mają obowiązywać od 1 stycznia 2024 roku, emeryturę pomostową będzie mogła otrzymać osoba spełniająca następujące kryteria: urodzona po 31 grudnia 1948 roku, osiągnęła wiek emerytalny co najmniej 55 lat w przypadku kobiet i 60 lat w przypadku mężczyzn, udowodniła okresy składkowe i nieskładkowe wynoszące co najmniej 20 lat dla kobiet i 25 lat

**Liczby**

Na koniec 2022 r. liczba pracujących emerytów wyniosła 826 tys. i była o 44 proc. większa od liczby pracujących emerytów na koniec 2015 r. (575,4 tys.)

dla mężczyzn, po 31 grudnia 2008 roku wykonywała prace w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze, posiada udowodniony staż co najmniej 15 lat pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze.

**Wyróżnieni emeryci**

Ustawodawca przyznał sędziom, prokuratorom, górnikom, nauczycielom, policjantom i pozostałym funkcjonariuszom służb mundurowych (Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego, Agencji Wywiadu, Służbie Kontrwywiadu Wojskowego, Służbie Wywiadu Wojskowego, Centralnemu Biuru Antykorupcyjnemu, Straży Granicznej, Biuro Ochrony Rządu, Państwowej Straży Pożarnej lub Służbie Więziennej) oraz oficerom i żołnierzom odrębne od innych pracujących reguły, w tym warunki przejścia na emeryturę. I tak np. były prokurator krajowy przeszedł na emeryturę w 2010 r. w wieku 42 lat (przeniesienie w stan spoczynku). Funkcjonariusze wstępujący do służby po 1 stycznia 2013 r. przechodzą na emeryturę w wieku 55 lat, po 25 latach służby. Wcześniej wystarczył staż 15 lat.

Emerytura może przysługiwać żołnierzowi zwolnionemu z zawodowej służby wojskowej, który w dniu zwolnienia ma 55 rok życia i co najmniej 25 lat służby. Emerytura górnicza przysługuje pracownikowi, który ukończył 55 lat i okres pracy górniczej wynoszący łącznie z okresami pracy równorzędnej 25 lat, w tym co najmniej 10 lat pracy górniczej (pracy pod ziemią, na odkrywce w kopalniach siarki i węgla brunatnego). Prawo do emerytury bez względu na wiek i zajmowane stanowisko przysługuje osobom, które przez co najmniej 25 lat pracowały w pełnym wymiarze czasu pracy pod ziemią.

Nauczyciele, aby dostać świadczenie kompensacyjne, muszą spełnić warunek stażowy: 30 lat okresów składkowych i nieskładkowych, w tym 20 lat nauczania. Niezbędne jest ukończenie 55 lat (kobiety i mężczyźni).

**Jak się żyje emerytom w Polsce?**

Wysokość emerytur zmienia się na przestrzeni lat – kwota świadczeń podlega corocznej waloryzacji, czyli regularnie się zwiększa. Wysokości świadczenia nie ustala się raz na zawsze. Z analizy rozkładu świadczeń wypłacanych przez ZUS wynika, że przeciętna wysokość emerytury na 2022 r. wyniosła 2792,16 zł brutto. Jak pisał GUS, w przypadku mężczyzn było to 3483,61 zł, w przypadku kobiet 2341,79 zł. W przypadku świadczeń z Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego 1507,59 zł brutto.

W 2022 r. połowa świadczeniobiorców (mediana) otrzymywała emeryturę w wysokości do 2452,94 zł: połowa męż-

czynn pobierała emeryturę do 3168,95 zł, połowa kobiet do 2112,02 zł.

W 2022 r. 6,1 proc. osób otrzymywało emerytury niższe niż połowa mediany, czyli poniżej 1226,47 zł. 20,7 proc. świadczeniobiorców otrzymywało emerytury wyższe niż 150 proc. mediany (powyżej 3679,41 zł).

W 2022 r. relacja przeciętnej miesięcznej emerytury brutto z pozarolniczego systemu ubezpieczeń społecznych do przeciętnej wynagrodzenia w gospodarce narodowej wyniosła 53,7 proc.

GUS wyliczył, że w 2022 r. w gospodarstwach domowych emerytów i rencistów zanotowano przeciętny miesięczny dochód rozporządzalny na osobę w wysokości 2238,62 zł. W 2022 r. w stosunku do roku poprzedniego obniżył się o 4,3 proc.

**Głodowe emerytury**

ZUS podaje, że emerytury niższe niż najniższe gwarantowane, w marcu 2022 r. pobierało 341,3 tys., a w marcu 2023 r. 368,5 tys. osób (wzrost o 8 proc.). W grudniu 2015 r. taką emeryturę pobierało 289 tys. osób. Emerytury niższe niż najniższe gwarantowane to emerytury z nowego systemu.

Rozpatrując wysokość tych emerytur (bez dodatków pielęgnacyjnych) zauważamy, że w marcu 2023 r., w porównaniu z rokiem 2022, nastąpił spadek o 10,7 proc. liczby osób pobierających emerytury w wysokości do 500 zł. Są to osoby, których kapitał emerytalny w momencie przejścia na emeryturę był bardzo niski. W marcu 2022 r. liczba tych osób wynosiła 28,4 tys. a w marcu 2023 r. 25,3 tys.

**Liczba emerytów**

Według GUS w 2022 r. emerytury i renty przeciętnie (miesięcznie) pobierało 9 mln 255 tys. osób, o 0,3 proc. mniej niż rok wcześniej. W tym ze środków ZUS 7 mln 858 tys. osób. Najliczniejszą grupę osób pobierających emerytury w ramach systemu ubezpieczeń społecznych stanowiły osoby w wieku 65–69 lat (29,9 proc.).

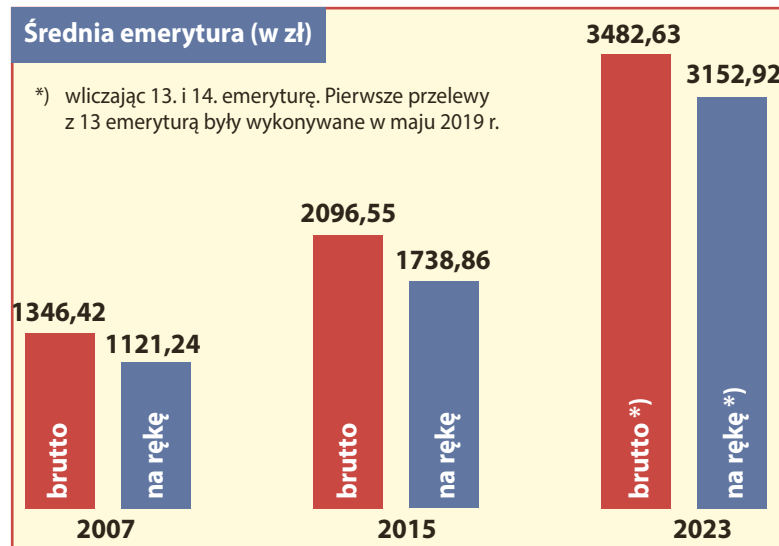
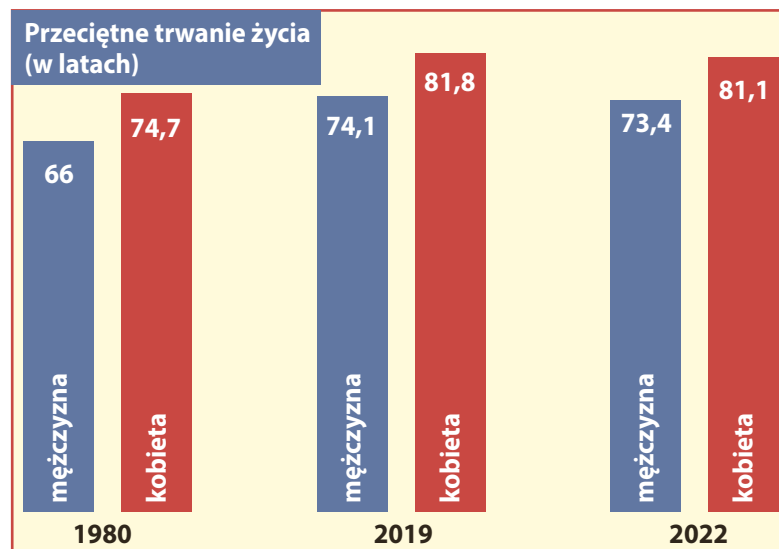
Grupa emerytów i rencistów w 2022 r. stanowiła 24,5 proc. ludności Polski. W 2022 r. liczba emerytów r/d/r wzrosła o 0,5 proc., o 38,6 tys. osób, a liczba rencistów obniżyła się o 63,4 tys. osób (o 2,9 proc.).

**Emerytura a inflacja**

W 2007 r. przeciętna emerytura wynosiła 1346,42 zł brutto, „na rękę” 1121,24 zł; w 2015 roku – 2096,55 zł brutto. Oznacza to wzrost o 55,7 proc. W latach 2015–2023 wzrost wyniósł 57,6 proc., a wliczając tzw. trzynastą i cztertnastą emeryturę – 68,6 proc. I tak było to netto 2970,64 zł w 2023 r., a wliczając 13. i 14. emeryturę 3152,92 zł.

Przeciętna emerytura netto wzrosła więc między 2007 a 2015 rokiem o 55 proc., a między 2015 a 2023 rokiem o 81 proc. (wg ZUS).

Biorąc pod uwagę projekcje NBP, dotyczące wzrostu cen, skumulowana inflacja konsumencka w latach 2016–2025 może wynieść 63 proc. Skumulowana inflacja, obliczona na zasadzie procentu składanego, wyniosła w latach 2016–2022 ponad 31 proc. Oznacza to spadek siły nabywczej pieniądza (za tę samą ilość gotówki można kupić mniej towarów i usług).

**Słowniczek**

**OKRESY SKŁADKOWE** – okresy związane z aktywnością zawodową, m.in. okresy: podlegania ubezpieczeniu emerytalnemu i ubezpieczeniom rentowym (na przykład na podstawie umowy o pracę); samodzielnego opłacania składek na ubezpieczenia społeczne lub ubezpieczenia emerytalne i rentowe (z tytułu prowadzonej działalności gospodarczej); uznane za składkowe, np. okresy czynnej służby wojskowej.

**OKRESY NIESKŁADKOWE** – brak aktywności zawodowej, m.in. nauka w szkole wyższej na jednym kierunku (jeśli naukę ukończyłeś); niewykonywania pracy z powodu opieki nad dzieckiem w wieku do 4 lat; pobierania zasiłku chorobowego; okresy nieskładkowe nie mogą przekraczać 1/3 okresów składkowych.

**SYSTEM ZDEFINIOWANEJ SKŁADKI** – od 1 stycznia 2009 r. rozpoczęto wypłatę pierwszych emerytur z nowego systemu emerytalnego – wysokość emerytury uzależniona jest od kwoty składek wpłaconych przez ubezpieczonego; dłuższa aktywność na rynku pracy skutkuje wyższym świadczeniem emerytalnym w przyszłości. Emerytura obliczana jest na podstawie ilorazu sumy zwaloryzowanych składek i średniego dalszego trwania życia w momencie przejścia na emeryturę.

**TABLICE PROGNOZOWANEJ DŁUGOŚCI ŻYCIA** – według tablic za 2022 r. (publikacja marzec 2023 r.) średnia prognozowana długość życia na emeryturze w porównaniu z 2021 r. wzrosła. Dla przechodzących na emeryturę w wieku 60 lat jest to 254,3 miesiący (było 238,9). Dla 65 lat jest to 210 miesięcy (było 196,2). Daje to odpowiednio 21,2 lat i 17,5 lat. Czym wyższa prognozowana długość życia na emeryturze, tym niższa wartość przyznawanych świadczeń. Tablica stanowi podstawę przyznania emerytur na wnioski zgłoszone od 1 kwietnia 2023 r. do 31 marca 2024 r.

**I FILAR EMERYTALNY** – publiczny, obowiązkowy, o zdefiniowanej składce, reparytacyjny. Składka trafiająca do tego filaru zapisywana jest na indywidualnym koncie ubezpieczonego, a wpływy ze składek finansują obecnie wypłacane emerytury. W ten sposób I filar nowego systemu emerytalnego wiąże indywidualny wkład pracy z przyszłymi świadczeniami, zachowując jednocześnie zasady umowy międzypokoleniowej i solidaryzmu społecznego.

**„MAMA 4 PLUS”** – mamy, które nie wypracowały minimalnej emerytury, a wychowały co najmniej czwórkę dzieci i osiągnęły powszechny wiek emerytalny, mogą liczyć na rodzicielskie świadczenie uzupełniające. Maksymalna wysokość świadczenia to kwota minimalnej emerytury (1588,44 zł brutto).

**PPK** – indywidualny rachunek PPK, na który trafiają wpłaty pracownika, od zatrudniającego, wpłata powitalna oraz dopłaty roczne z Funduszu Pracy. Pracujących w wieku od 18 do 55 roku życia pracodawca automatycznie zapisze do PPK, o ile nie złożą rezygnacji z dokonywania wpłat. Osoby od 55 do 70 roku życia mogą dołączyć do programu na swój wniosek. Wcześniej pracodawca ma obowiązek poinformować o takiej możliwości. Rachunek pracownika w PPK jest w pełni prywatny, a zgromadzone środki podlegają dziedziczeniu. Zgodnie z ustawą o PPK uczestnik może przed ukończeniem 60 roku życia wnioskować w dowolnym momencie o zwrot środków zgromadzonych na rachunku.

**OFE** – w lutym 2014 r. rząd Platformy Obywatelskiej zdecydował się przenieść część składek Polaków z OFE na subkonto do ZUS (51,5 proc.). Na kontach w OFE Polacy mają dziś 168 mld zł. OFE mają charakter wygasający, ale dostarczają do ZUS rocznie kilka miliardów złotych. Czy jestem w OFE? Informacja dostępna jest na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

**PRACOWNICZE PLANY EMERYTALNE** – dodatkowy sposób na budowanie oszczędności emerytalnych. Oferowane są tylko przez niektórych pracodawców i obwarowane jest to szeregiem regulacji. Warto dobrze zrozumieć, czym różni się od pozostałych programów umożliwiających inwestowanie na emeryturę bez podatku Belki. PPE – sposób oszczędzania prywatnych środków na emeryturę, wchodzący w skład tzw. III filara polskiego systemu emerytalnego. Utworzenie PPE w przedsiębiorstwie jest dobrowolną decyzją kierownictwa. Pracownicy nie mają obowiązku przystępowania do PPE.

Porównanie przeciętnej emerytury netto pozwala zobrazować wpływ zmian podatkowych, czyli obniżkę PIT, podniesienie kwoty wolnej od podatku do 30 tys. zł oraz podniesienie II progu podatkowego do 120 tys. zł. Udział kwoty netto przeciętnej emerytury w jej kwocie brutto wzrósł do 89,9 proc. w 2023 r.

Warto też zauważyć podwyżkę emerytury minimalnej w latach 2007–2023. Minimalna emerytura wynosiła 1 marca 2007 r. 597,46 zł, 1 marca 2015 r. 880,45 zł, a od 1 marca 2023 r. 1588,44 zł brutto.

Według wyliczeń ZUS wzrost procentowy minimalnej emerytury w latach 2015–23 to 80,4 proc., a wliczając 13. i 14. emeryturę nawet 110 proc. Minimalna emerytura „do ręki”, uwzględniając trzynastą i cztertnastą, wzrosła w latach 2015–23 o 123 proc.

Z cząstkowych danych ZUS za 2023 r. wynika, że największy odsetek Polaków otrzymuje świadczenia emerytalne w wysokości od 2200,01 zł do 2600 zł – to 13,8 proc.

Świadczenie emerytalne powyżej 15 tys. zł pobiera ponad 1000 świadczeni-

biorców. Prawie 37 tys. Polaków pobiera kwotę w przedziale 10–15 tys. zł, a powyżej 7 tys. zł takich osób było 258 tys.

**Dodatki do emerytur**

Wśród dodatków są m.in. dodatek za tajne nauczanie, dodatek kombatancki, dodatek pielęgnacyjny, dodatek dla żołnierzy zastępczej służby wojskowej zatrudnionych przymusowo w kopalniach węgla, zakładach rud uranu, dodatek dla osób deportowanych do pracy przymusowej i osadzonych w obozach pracy przez III Rzeszę i ZSRS (naliczany proporcjonalnie do liczby pełnych miesięcy pracy przymusowej (od 14,76 zł do 294,39 zł)).

Artur S. Górski

Dane za: roczniki GUS, Zakład Ubezpieczeń Społecznych „Struktura wysokości świadczeń wypłacanych przez ZUS po waloryzacji w marcu 2023 roku”.

# Warta trwa. Tam, na Żoliborzu, jest wyjątkowe miejsce...



**Niezwykła solidarnościowa warta przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki trwa. Kościelna Służba Porządkowa przy kościele św. Stanisława Kostki na warszawskim Żoliborzu powstała jeszcze za życia ks. Popiełuszki. Trzeba było chronić ks. Jerzego oraz ludzi, którzy przybywali do kościoła.**

Służba wytrwale pełniła swoje dyżury podczas mszy świętych za ojczyznę.

– Bez względu na to, jaki wykonujesz zawód, jesteś człowiekiem. Solidarność to jedność serc, umysłów i rąk zakorzenionych w ideałach, które są zdolne przemieniać świat na lepsze – nauczał ks. Jerzy.

Po śmierci ks. Jerzego charakter służby zmienił się, ale warty przy grobie

pełnione są nadal. Członkami honorowej straży są członkowie „Solidarność” z różnych zakątków Polski.

## Wieczne warty

W Warszawie są dwa miejsca, gdzie trwają wieczne warty. To Grób Nieznanego Żołnierza na pl. Marszałka Józefa Piłsudskiego i grób ks. Jerzego Popie-

łuszki na Żoliborzu, przy kościele św. Stanisława Kostki. Miejsca dzielą od siebie cztery kilometry.

Służba powstała jeszcze za życia ks. Jerzego, w 1982 r. Zawiązała się wtedy grupa osób pełniących całonocne dyżury przy plebanii i na terenie przykościelnym, by chronić księdza przed prowokacjami i atakami ze strony funkcjonariuszy ówczesnego reżimu.

## Nasz patron

Jerzy Popiełuszko urodził się w 1947 r. we wsi Okopy na Podlasiu. W 1972 r. przyjął święcenia kapłańskie z rąk ks. Stefana Kardynała Wyszyńskiego. Miejsce pracy duszpasterskiej ks. Jerzego była parafia pw. św. Stanisława Kostki w Warszawie. We wrześniu 1983 roku ks. Jerzy zorganizował pielgrzymkę robotników Huty Warszawa na Jasną Górę. 19 października 1984 r. kapłan został uprowadzony i zamordowany przez „szwadron śmierci” SB (sekcja D Departamentu IV MSW).

6 czerwca 2010 r. papież Benedykt XVI ogłosił ks. Jerzego błogosławionym.

Błogosławiony ks. Jerzy Popiełuszko został w 2014 roku ustanowiony patronem NSZZ „Solidarność”. Decyzję 25 sierpnia 2014 r. podjęła Kongregacja ds. Kultu Bożego i Dyscypliny Sakramentów z upoważnienia papieża Franciszka.

– Kongregacja uznaje Błogosławionego Jerzego Popiełuszkę, Kapłana i Męczennika, patronem przed Bogiem członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” – ogłosił 31 sierpnia 2014 roku, podczas rocznicowej mszy św. w bazylice św. Brygidy w Gdańsku, ks. abp Sławoj Leszek Głódź, metropolita gdański.

## Zaszczyt i obowiązek

Delegaci na XXV Krajowy Zjazd Delegatów NSZZ „Solidarność”, obra-

dujący we Wrocławiu w październiku 2010 r., zwrócili się z apelem do wszystkich struktur NSZZ „Solidarność” o włączenie się do szaczonej służby przy grobie błogosławionego ks. Jerzego Popiełuszki. Związkowcy z Regionu Gdańskiego czuwają o grobu kapelana „Solidarność” i patrona Związku bł. ks. Jerzego traktują jako szaczną powinność.

Anna Woroniecka z KM NSZZ „Solidarność” Pracowników Oświaty i Wychowania w Gdańsku i koordynatorka służb honorowych przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki, od września ub.r. organizuje kalendarz służb. Jest wierna tej idei oraz z dumą przekazuje sprawozdanie. W 2023 r. służbę pełniło 47 związkowców z naszego Regionu, w 14 zespołach, w tym m.in. z dawnej Stoczni Gdańskiej, z portu Gdańsk, ze stoczni Remontowa Shipbuilding, z oświaty oraz z grup emerytów.

– Region Gdański jest jednym z aktywniejszych w pełnieniu służb przy grobie naszego patrona. 40 lat minęło od męczeństwa ks. Jerzego. Dorastają kolejne pokolenia. Tym ważniejsze jest przesłanie o naszej wierności i pamięci – uzasadnia Anna Woroniecka.

## Wierny

Jan Marczak, brat ojca pani Ani, był jednym z tych, którzy byli blisko księdza Jerzego w czasach jego duszpasterskiej opieki nad robotnikami Huty Warszawa. Był on jej pracownikiem. W 1980 roku i po wprowadzeniu stanu wojennego brał aktywny udział w strajku w hucie. Wszedł w skład delegacji, która poszukiwała księdza do odprawienia mszy św. na terenie zakładu. Hutnicy dotarli nawet do kardynała Wyszyńskiego. 31 sierpnia 1980 r. do Huty Warszawa przybył ks. Popiełuszko i rozpoczęła się Jego wyjątkowa misja.

– Bardzo dobrze rozumiałem się z księdzem Jerzym. Mieliśmy podobne przemyślenia w różnych sprawach. Podobnie myśleliśmy o „Solidarności” – wspominał Jan Marczak, organizator Kościelnej Służby Porządkowej Totus Tuus przy parafii św. Stanisława Kostki na Żoliborzu, nim 13 listopada 2020 r. Pan powołał go do wieczności.

– Życie i historia, ta duchowa i ta tragiczna, oraz przesłanie księdza Jerzego były obecne w naszej rodzinie. Bracia Marczakowie byli zaangażowani w chronienie księdza. W tamten, tragiczny wyjazd do Bydgoszczy ksiądz zdecydował się pojechać tylko z kierowcą. Do dziś pamiętam wstrząs i smutek po komunikacie o porwaniu księdza – opowiada Anna Woroniecka.

## Rozmowa przed świtem

Przy grobie kapłana czuwają związkowcy. Także nocą. Zmieniają się na dyżurach co 8 godzin.

– Staram się dwa razy w roku stanąć przy grobie naszego kapelana na warcie i z nim porozmawiać. Tak właśnie – porozmawiać! Przekazać swoje intencje, przemyślenia – osobiście, z różańcem w ręku. Wybieram te cięższe, nocne warty. Te kilka godzin daje mi poczucie spokoju, ale i wewnętrzną energię,

powiedzmy, że ładuję akumulatory na kolejne tygodnie – opowiada Andrzej Wojewoda, były przewodniczący organizacji „S” w Pomorskim Centrum Traumatologii w Gdańsku.

Jest obok metafizycznego i walor poznawczy: – Kiedyś zostałem po nocnej warcie. Zajrzałem do kościoła św. Stanisława i zaczekałem na odczyt księdza prymasa arcybiskupa Wojciecha Polaka. Wsłuchałem się w jego naukowy, a zarazem plastyczny przekaz. Odmalował on sceny jak z filmu o księdzu. Przełożył też na współczesny przekaz słowa św. Pawła, które powtarzał ksiądz Jerzy, aby zło dobrem zwyciężało. Aby z nikim siłą nie walczyć, ale pomagać ofiarom zła i je wspierać – wspomina Andrzej Wojewoda. Opowiada o swoim spotkaniu z ks. Jerzym około 1983 roku, w Gdańsku, po którym on, jeszcze wówczas 26-latek, charyzmatycznego kapłana dobrze zapamiętał.

## Czynnie pełniąc służbę

Przy grobie kapłana męczennika szaczonego obowiązku honorowych służb pełniło w 2023 r. 47 osób z Regionu Gdańskiego, w 14 zespołach wystawiających warty. Związkowcy z Regionu Gdańskiego czuwają o grobu kapelana „Solidarność” i patrona naszego Związku traktują jak powinność.

– Mamy taką potrzebę wyciszenia się, skupienia, modlitwy. Tam, na Żoliborzu, jest wyjątkowe miejsce – relacjonują uczestnicy wart.

Przez kilkanaście lat Krzysztof Żmuda, związkowy lider NSZZ „S” w stoczni Remontowa Shipbuilding, był regionalnym koordynatorem służby przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki. Od 2010 roku do września 2022 r., realizując przyjęty przez XXV KZD we Wrocławiu apel w sprawie przejścia przez NSZZ „Solidarność” służb przy grobie, jako Region Gdański pełniliśmy je 181 razy, uczestnikami byli przedstawiciele 21 związkowych organizacji. Na wyróżnienie zasłużyli delegaci zorganizowani przez KM NSZZ „S” Remontowa Shipbuilding SA (34 razy), przez Bractwo Oblatów św. Brygidy w Gdańsku (27 razy), KM NSZZ „S” Port Gdański 24 razy, KM NSZZ „S” Stocznia Gdańsk SA – 22 razy i KM Pracowników Oświaty i Wychowania w Gdańsku – 17 razy.

W tym czasie służbę przy grobie pełniły 344 osoby z Regionu Gdańskiego. Kilkanaście osób służbę pełniło wielokrotnie, np. 20 i więcej razy. To: Leszek Troć z Remontowa Shipbuilding, Roman Benedyckzak i Henryk Rudziński z NSZZ „S” w porcie Gdańsk oraz Elżbieta Pałubicka z Bractwa Oblatów św. Brygidy, która też współorganizowała Służbę Pomocniczą Kobiet powołaną przez bractwo dla pomocy podczas pielgrzymki Jana Pawła II w czerwcu 1987 r.

Czuwanie ma znaczenie symboliczne. Jest dowodem trwania przy wartościach, za które ks. Jerzy nie wahał się oddać życia.

– Prawda jest niezmienna. Prawdy nie da się zniszczyć taką czy inną decyzją, taką czy inną ustawą – nauczał ks. Jerzy.

Artur S. Górski



Grupa ze stoczni Remontowa Shipbuilding.



Pracownicy PERN SA podczas warty przy grobie bł. ks. Jerzego Popiełuszki w Warszawie.

## MOJE SPOTKANIE Z NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

# Wujek Roman – człowiek „Solidarności”, człowiek, którego podziwiam

**Od kilku lat stypendyści „Solidarności” piszą prace poświęcone NSZZ „Solidarności”. W kolejnych numerach „Magazynu Solidarności” prezentować będziemy fragmenty najciekawszych prac. Pełne wersje prac znajdują się na stronie [www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)**

„Pragnę być człowiekiem i życie swoje godnie przeżyć, bo jest tylko jedno” – to motto życiowe mojego wujka Romana Urbańskiego, niezwyklej postaci, o wielkiej odwadze i szlachetnym sercu. Za ideały prawdy, wolności i solidarności otrzymał nie tylko, najcenniejszy dla Wujka, Krzyż Wolności i Solidarności oraz inne odznaczenia, takie jak: Medal Stulecia Odzyskanej Niepodległości, Krzyż Oficerski Orderu Odrodzenia Polski, odznak honorową „Działacza opozycji antykomunistycznej lub osoby represjonowanej z powodów politycznych”, ale przede wszystkim zapłacił wysoką cenę moralną i zawodową. Był wiele razy represjonowany, a przez rok internowany. Nigdy nie zrezygnował z prawdy. Nigdy się nie zламаł. Do dziś jest wierny temu, co słowo „Solidarności” oznaczało dla milionów Polaków w roku 1980 i w latach późniejszych.

W moim domu rodzinnym wielokrotnie słyszałam o Wujku Romanie i jego działalności związkowej i społecznej, bywałam też wraz z rodzicami i dziadkami w jego domu w Bąku, gdzie toczyły się wielogodzinne dyskusje historyczne, polityczne i patriotyczne, ale dopiero, kiedy zaprosiłam Wujka na rozmowę – wywiad przed napisaniem tej pracy i kiedy z uwagą i wzruszeniem wysłuchałam blisko pięciogodzinnej opowieści i wspomnień Wujka – zdałam sobie sprawę, że mam wielki zaszczyt rozmawiać z człowiekiem przez duże „CZ”, z osobą, dla której takie pojęcia, jak Ojczyzna, patriotyzm, wolność, prawda, godność człowieka, wiara, rodzina, przyzwoitość, solidarność, człowieczeństwo bez względu na okoliczności to nie puste słowa czy dobrze brzmiące slogany, ale kodeks codziennego życia i postępowania.

Czuję się wyróżniona, że mogę podzielić się historią Wujka Romana, choć z pewnością dwie strony tej pracy nie pomieszczą tego, co chciałabym i co warto byłoby przekazać dalej.

Roman Urbański urodził się 12 kwietnia 1948 roku w Bąku koło Kościerzyny. W 1965 roku ukończył Liceum Ogólnokształcące im. Adama Mickiewicza w Tczewie. Swoją działalność na rzecz praw robotników rozpoczął w 1968 roku. Wujek, który w tym czasie pracował jako dyżurny ruchu na stacji kolejowej w Kościerzynie, podczas odprawy przedmiotowej 24 grudnia zaprezentował przeciwko nagradzaniu pracowników wyłącznie z klucza partyjnego. Tydzień później został zwolniony z pracy bez podania przyczyny, a po odwołaniu przeniesiony na stację PKP w Zajączkowie Tczewskim na stanowisko referendarza ds. BHP. Tak rozpoczęła się długa i konsekwentna

walka mojego Wujka z komunistyczną niesprawiedliwością.

Jak sam mówi: „Moją pierwszą działalność można nazwać społeczną. Widziałem, jak często jest wykorzystywana nieświadomość pracownika. Ludziom przypisywano winę za niezawinione czyny (...). Widząc tę niesprawiedliwość społeczną pisałem pracownikom odwołania od nałożonych kar. Kiedy trzeba było, występowałem osobiście. Nie uznawałem nigdy anonimów (...).” Za takie postępowanie w roku 1978 stracił pracę i został przeniesiony na stację w Starogardzie Gdańskim z Zajączkowa Tczewskiego, gdzie po raz pierwszy stał się oficjalnym działaczem związkowym. Za sprawą załogi stacji Zajączkowo w lutym 1980 roku Wujek został Zakładowym Społecznym Inspektorem Pracy. Kolejne przeniesienia sprawiły, że kiedy narodziła się „Solidarność” Wujek pracował na terenie stacji PKP Kościerzyna, wówczas wydarzyło się coś wyjątkowego – 1 października 1980 roku na stacji PKP w Zajączkowie Tczewskim, wielkim kolejowym węźle przewozowym, robotnicy rozpoczęli strajk w sprawie przywrócenia kolegi Romana Urbańskiego do pracy na tę stację. Strajkujący zatrzymali pracę stacji na kilka godzin. Zorganizowany opór pokazał, jak bardzo znaczącą, cenioną i ważną osobą dla kolejarzy był mój Wujek. Już następnego dnia, wbrew zasadzie, że po zwolnieniu pracownik zwykle nie wracał na to samo miejsce pracy, Wujek wrócił do pracy na stacji Zajączkowo Tczewskie. Tak to skomentował w naszej rozmowie: „Nie próbuję porównywać się z Anną Walentynowicz, ale ten strajk był dla mnie największym wyróżnieniem w pracy zawodowej.” W Zajączkowie wybrano Wujka przewodniczącym Komisji Zakładowej i delegatem na I Zjazd Regionalny NSZZ „Solidarność”. W Teatrze Muzycznym w Gdyni wybrano go członkiem Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność”. Miał szansę zostać delegatem na I Krajowy Zjazd, ale podzielenie poglądów Andrzeja Gwiazdy było wówczas dla części kolegów nie do zaakceptowania i kandydatura Wujka nie przeszła. Temu wszystkiemu bacznie przyglądały się służby komunistyczne...

13 grudnia 1981 roku przed ósmą rano, w dzień wybuchu stanu wojennego, do rodzinnego domu w Bąku zapukała milicja i pod absurdalnym pretekstem wyjaśnienia jakiejś kradzieży na stacji PKP zabrała Wujka z domu. Najpierw został przywieziony do Pruszcza Gdańskiego, a stamtąd do Ośrodka Odosobnienia w Strzebielinku. Na decyzji nr 491 o internowaniu, której kopię Wujek mi podarował, można przeczytać: „Uznając, że pozostawianie na wolności obywatela Urbańskiego Romana (...) zagrażałoby bezpieczeństwu Państwa i porządkowi publicznemu przez to, że podejmuje działania o skutkach anarchizujących życie społeczeństwa województwa gdańskiego (...) postanawia się go internować i umieścić w ośrodku odosobnienia w ZK w Strzebielinku. Wykonanie decyzji zlecić

Grupie Śledczej KW MO w Gdańsku.” Co za czasy...

W Strzebielinku Wujek spędził 362 dni. Został osadzony w 16-osobowej celi nr 10, gdzie zastał m.in.: Jacka Kuronia, Janusza Onyszkiewicza, Jana Rulewskiego, Grzegorza Palkę, Seweryna Jaworskiego, Stanisława Wądołowskiego, Mariana Jurczyka, Stanisława Kocjana, Henryka Wujca, a po sąsiedzku śp. Lecha Kaczyńskiego, późniejszego prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, Andrzeja Gwiazdę i innych działaczy. W celi Wujka nie zabrakło również konfidenta – Jana Śliwińskiego pochodzącego z Poznania. Wspomina: „Widziałem, jak wielu kolegom łamano sumienia różnego rodzaju deklaracjami lojalności...”, a o przyjaźni z Andrzejem Gwiazdą mówi tak: „Poznanie i przyjaźń z Andrzejem uważam za swój największy dorobek z działalności związkowej”. W tamtym okresie narodziła się również wieloletnia przyjaźń ze śp. Anną Walentynowicz. Moja Mama miała okazję poznać Panią Walentynowicz w domu Wujka w Bąku w latach 90. i czasem wspomina tamto spotkanie – dziś po Katastrofie Smoleńskiej niezwykle cenne i znaczące. Gdy spytałam Wujka o najtrudniejszy moment w czasie internowania powiedział, że zdecydowanie najgorzej znosił świadomość o swojej cierpiącej rodzinie, która nie wiedziała, co się z nim dzieje, a najbardziej wzruszającym momentem tego okresu był dzień 29 grudnia 1981 roku – pierwsze odwiedziły siostry Wujka – Elżbiety, która pokonała niebezpieczną drogę, bez przepustki, aby odnaleźć swojego brata.

W pamięci Wujka zachowały się różne historie z okresu internowania – przytoczę tylko dwie: w pierwszą miesięcznicę wybuchu stanu wojennego w nocy z 13 na 14 stycznia 1982 roku, wszyscy więźniowie zaczęli uderzać blaszanymi miskami w kraty okien, co wzbudziło ogromne poruszenie i strach wśród strażników i ich rodzin mieszkających w pobliskim bloku. Druga historia mówi o zorganizowanej przez więźniów dobrowolnej głodówce trwającej 7 dni, mającej pokazać sprzeciw wobec stanu wojennego. Wujek Roman wziął w niej udział i udało mu się wytrzymać całe 7 dni o samej wodzie. Jak sam mówi: „Zawsze dążyłem do tego, aby żadna rzecz nie miała nade mną władzy, żebym był panem samego siebie. Ta głodówka uświadomiła mi, że jestem w stanie pokonać wszelkie niedogodności i cierpienia fizyczne.”

Paradoksem tamtego czasu była radość, kiedy przychodził nowy internowany: „Człowiek się cieszył, jak ktoś nowy przychodził, to trochę mało po katolicku cieszyć się z czyjegoś nieszczęścia, jednak każda nowa osoba to nowe informacje z niedostępnego dla więźniów świata.”

Po wyjściu z ośrodka odosobnienia Wujek nie zaprzestał swojej działalności i pozostał wierny swoim ideałom: „W moim przypadku działalność w podziemiu nie wchodziła w grę ze względu na miejsce zamieszkania. W tak małej miejscowości jak Bąk nie można prowadzić

działalności podziemnej nie narażając kolegów. Przyjąłem wówczas list otwarty jako formę protestu przeciwko naruszeniu praw człowieka. (...) Nad skutkami swego postępowania nigdy się nie zastanawiałem, czułem taką potrzebę i to było najważniejsze. Zawsze interesowała mnie prawda.” I tak zostało do dziś.

Tak bogatej historii, której bohaterem jest mój Wujek Roman Urbański, nie można zamknąć na dwóch stronach

kartki papieru, to jest niezwykle cenny materiał na książkę, którą mam nadzieję kiedyś napisać. To się po prostu Wujkowi należy.

Dziękuję – Wujku – że chciałeś mi to wszystko opowiedzieć i dziękuję za to, kim byłeś i kim pozostałeś do dziś.

Zofia Kosobucka  
LO w Chojnicach

## Wesprzyj Pomorską Fundację Edukacji i Pracy



Pomorska Fundacja Edukacji i Pracy

### Co robimy?

Prowadzimy Fundusz Stypendialny NSZZ „Solidarność”, przygotowujemy programy edukacyjne dla młodzieży, pomagamy emerytowanym członkom NSZZ „Solidarność” prowadzić aktywne życie, troszczymy się o pamięć i historię Polski.

Jeśli chcesz wesprzeć nasze działania i pomóc, możesz to zrobić poprzez przekazanie 1,5 procent podatku. W tym roku zebrane środki prześlemy na Fundusz Stypendialny, program edukacyjny dla uczniów ze Szkoły Podstawowej im. NSZZ „Solidarność” w Wąglikowicach oraz program rozwoju dla związkowych seniorów. Więcej o naszej działalności znajdziecie na [www.pomorskafundacja.org.pl](http://www.pomorskafundacja.org.pl)

Podobnie jak w ubiegłym roku, 1,5 procent podatku można przekazać bezpośrednio korzystając z rozliczenia przygotowanego przez urząd skarbowy, gdzie wpisujemy nr KRS fundacji w odpowiednią rubrykę lub programu do rozliczeń PIT z wpisanym KRS Pomorskiej Fundacji Edukacji i Pracy, który jest zamieszczony na stronach: [www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl) i [www.pomorskafundacja.org.pl](http://www.pomorskafundacja.org.pl).

Zachęcamy członków „Solidarności” i ich bliskich do wsparcia naszej działalności.

**KRS: 0000337122**

Podobnie jak w latach ubiegłych, gdy wkraczamy w okres rozliczeń podatkowych zwracamy się do członków i sympatyków „Solidarności” z prośbą o przekazanie części zapłaconego już podatku dochodowego na rzecz Pomorskiej Fundacji Edukacji i Pracy, organizacji założonej przez Region Gdański NSZZ „Solidarność” i Związek Pracodawców Forum Okrętowe. W tym roku jest to możliwość odpisania kwoty w wysokości 1,5 procent. Jeśli ideały „Solidarności” są Wam bliskie, a wychowanie młodzieży w tradycyjnych wartościach uważacie za ważne, prosimy o przekazanie 1,5 procent.



Stypendyści. Sierpień 2023 r.

**MIESIĄC W LICZBACH**

- 2,3 proc.** – o tyle spadła sprzedaż detaliczna w cenach stałych w grudniu 2023 r. rok do roku, natomiast w ujęciu realnym wzrosła ona o 0,5 proc.
- 9,6 proc.** – tak wyhamowała dynamika wzrostu wynagrodzeń r/r. Rok temu było to 11,8 proc.
- 8032,96 zł** – tyle wyniosło przeciętne wynagrodzenie w sferze przedsiębiorstw w grudniu 2023 r. Eksperti Polskiego Instytutu Ekonomicznego zwrócili uwagę, że to pierwszy raz po 1989 r., gdy średnie pensje uplasowały się na poziomie ponad 8000 zł.
- 0,2 proc.** – o tyle wzrósł PKB Polski w roku 2023 rok do roku (GUS). Wynik jest gorszy od prognoz i od wyniku opublikowanego przed rokiem – wówczas wzrost wyniósł 5,3 proc.
- 11 proc.** – o tylu mniej Polaków urodziło się w 2023 roku w porównaniu z rokiem 2022. Oznacza to, że przyrost naturalny wyniósł -137 tys. To tak, jakby w ciągu roku zniknęła cała populacja Rybnika czy Zielonej Góry.
- 2,7 proc.** – tyle wyniosła wyrównana sezonowo stopa bezrobocia w Polsce w grudniu 2023 r. wobec 2,8 proc. miesiąc wcześniej, podał unijny urząd statystyczny Eurostat. Polska zanotowała drugi najniższy wskaźnik bezrobocia (po Malcie 2,4%)

**LICZBA MIESIĄCA**

**21,5 proc.**

Tyle wyniosła w Polsce podwyżka najniższej pensji od stycznia 2023 r. do stycznia 2024 r. Minimalne miesięczne wynagrodzenie na początku 2024 r. wzrosło do 4242 złotych.

**Z GALERII DOBOSZ JANA**



# Jest nas 8 miliardów

W 2023 roku liczba ludzi na świecie wzrosła o 75 milionów osób. US Census Bureau – amerykańska agencja rządowa zajmująca się statystyką – szacuje, że 1 stycznia 2024 r. światowa populacja wyniosła 8 019 876 189 osób, co oznacza wzrost o 75 162 541 osoby (0,95 proc.) w porównaniu z Nowym Rokiem 2023. W styczniu 2024 r. na całym świecie oczekiwano 4,3 urodzeń i 2,0 zgonów na sekundę.

US Census Bureau zaznacza, że podległa jej Międzynarodowa Baza Danych

(IDB) szacuje, że próg 8 miliardów ludzkość przekroczyła 26 września 2023 r., podczas gdy ONZ twierdzi, że już 15 listopada 2022 r.

IDB szacuje, że w 2025 r. populacja Indii przewyższy liczbę ludzi zamieszkujących Chiny. Oczekuje się też, że Stany Zjednoczone pozostaną na razie trzecim najludniejszym państwem świata, — z populacją 344 mln osób, nim w 2045 r. zostaną wyprzedzone przez Nigerię.

# Budynki z certyfikatem



Współczesna ludzkość należy w większości do generacji, która spędza 90 proc. swojego czasu w zamkniętych pomieszczeniach – *Indoor Generation*. Taki tryb życia, niestety, nie najlepiej wpływa na nasze zdrowie. I tak, powietrze wewnątrz budynków, w których spędzamy większość naszego życia, jest gorsze od tego na zewnątrz. Stężenie niektórych zanieczyszczeń wewnątrz budynków może być od 2 do 5 razy większe niż na tzw. dworze. Zwiększa to o 40 proc. ryzyko zachorowania na astmę i choroby górnych dróg oddechowych.

*WELL Building Standard* to system certyfikowania budynków, które spełniają kryteria ukierunkowane na poprawę zdrowia i dobrego samopoczucia ludzi spędzających w nich czas. Aby budynek otrzymał certyfikację *WELL Building*

*Standard*, musi spełnić wiele warunków. I tak, w budynku musi być zapewnione wysokiej jakości powietrze przez cały okres jego użytkowania. Także określone są progi dostępności i zanieczyszczenia wody pitnej, jak również elementy ukierunkowane na zarządzanie wodą. Istotny jest dostęp do światła, najlepiej naturalnego. Przyjazny budynek zapewnia także swoim użytkownikom komfort termiczny, jak i komfort akustyczny. Ponadto materiały zastosowane przy budowie, wyposażeniu i eksploatacji danego budynku powinny być bezpieczne, aby nie narażały ludzi na chemikalia, które mogą mieć negatywny wpływ na zdrowie człowieka. W Gdańsku wspomniany certyfikat posiada jedynie biurowiec *Wave* (na zdjęciu czerwony, niewysoki budynek po prawej stronie).

# ABC konsumenta



# Mniej za tyle samo

Masło, czekolada czy chusteczki higieniczne – ta sama cena, to samo opakowanie, ale mniejsza zawartość. To zjawisko ma swoją nazwę: *downsizing* (z ang. zmniejszać, redukować).

Z perspektywy działań marketingowych jest to pomniejszanie ilości lub wagi danego produktu przy zachowaniu pozornie identycznego opakowania. Pamiętamy, już wiele lat temu taka sytuacja miała miejsce z kostką masła, która wcześniej miała 250 gramów, obecnie standardem jest 200 gramów. Podobnie jest teraz z tabliczką czekolady, która niegdyś miała wagę 100 gramów, obecnie to 80–90 gra-

mów. Nie ominęło to także leków, których zbiorcze opakowania są teraz mniejsze.

Dzięki *downsizingowi* producenci są w stanie osiągnąć wymierne korzyści. Klienci częściej wybierają produkty, których cena nie rośnie. Błędem jest jednak to, że sami nie sprawdzamy, czy masa lub liczba produktów w pudełku albo innym opakowaniu nie uległa zmianie na naszą niekorzyść. Tak czy inaczej – klient może czuć się oszukany.

W czasach inflacji występuje jeszcze jedno, podobne zjawisko: *shrinkflacja* (*shrink* to po angielsku kurczyć się, zanikać). W tym przypadku nie dość, że opakowanie zawiera mniej produktu, to jest on pomimo to droższy.

# Nie po nazwie je poznacie

W Polsce działa pokaźna liczba sklepów spożywczych i marketów. Ale czy któreś z nich są polskie? Czy wszystkie należą do zagranicznych koncernów? Zobaczmy.

Niestety, większość z marketów, sklepów spożywczych czy FMCG (*Fast-Moving Consumer Goods*, czyli produkty szybkoobrotowe, w tym spożywcze) to koncerny zagraniczne. Mylące są polskie nazwy, np. Biedronka, Groszek, Delikatesy Centrum czy Lewiatan – to różne sieci portugalskie. Swojsko brzmiąca Stokrotka to kapitał litewski, natomiast

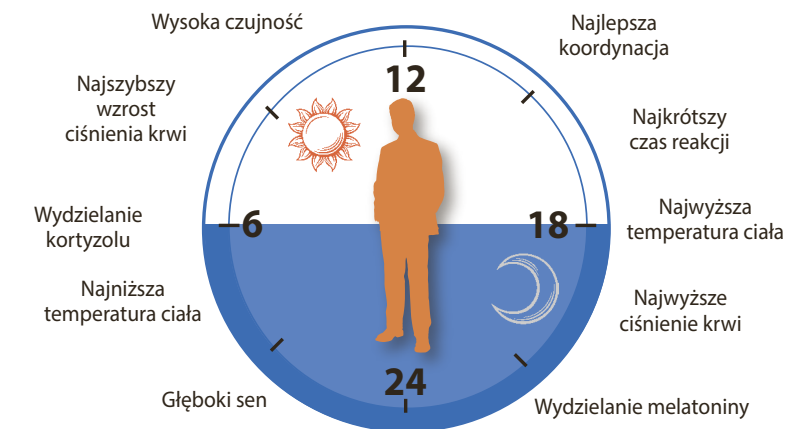
centrala Żabki ma główną siedzibę w Luksemburgu. Odnotujmy jeszcze, że Netto to kapitał duński, a Spar – poludniowoafrykański. Hipermarkety niemieckie czy francuskie przynajmniej nie udają czegoś innego, po nazwie można się jako tako zorientować, czyj kapitał za nimi stoi: Aldi, Lidl, E.Leclerc, Kaufland, Intermarche, Auchan itp.

A polskie? Też są, być może nie w dominującej liczbie, nie w każdej lokalizacji, ale jednak są. Poszukajmy więc sklepów Dino, Frac, Polomarket, Społem, Top Market czy Topaz.

# Nobliści radzą: śpij regularnie

Naukowo zostało udowodnione, nawet przyznano za to Nagrodę Nobla, że istnieje tak zwany wewnętrzny zegar biologiczny, czyli mechanizm regulujący nasze zachowanie, poziomy hormonów, sen, temperaturę ciała, apetyt, metabolizm i ciśnienie krwi. Wszystkie procesy biologiczne są dostosowane do faz dnia i powiązane. Dlatego zaburzenia naturalnego rytmu źle wpływają na samopoczucie, a nawet

zwiększają ryzyko wystąpienia niektórych chorób. Modelowym przykładem zaburzenia wewnętrznego zegara jest sytuacja przydarzająca się osobom podróżującym do innych stref czasowych – senność w dzień i niemożność zaśnięcia w nocy. O szkodliwości życia wbrew wewnętrznemu zegarowi biologicznemu przekonują się osoby, które pracują na zmiany, szczególnie uciążliwa jest praca nocna.



**CYTAT MIESIĄCA**

*Jestem przewodniczącym po to, żeby próbować rozmawiać z każdym rządem. (...) Jeżeli chodzi o pracowników, jestem w stanie o każdej porze dnia i nocy spotkać się z panem premierem Donaldem Tuskiem i nic się u mnie nie zmieniło. „Solidarność” ma zakaz współpracy z partiami postkomunistycznymi i liberalnymi, ale mam wręcz obowiązek współpracować z każdym rządem.*

Przewodniczący **Piotr Duda**  
w Telewizji Polsat 30 stycznia 2024 roku





## RAPORT GUS

# Rośnie liczba wypadków przy pracy

Jak wynika ze wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego, w okresie od stycznia do września 2023 roku zgłoszono 45 809 osób poszkodowanych w wypadkach przy pracy. O 7,5 proc. wzrosła liczba wypadków przy pracy w porównaniu z analogicznym okresem poprzedniego roku. Wzrósł także wskaźnik wypadkowości, czyli liczba poszkodowanych przypadająca na 1000 pracujących, z 2,99 do 3,22.

Najwyższy wskaźnik wypadkowości odnotowano w województwach: śląskim (4,23), warmińsko-mazurskim (4,01) oraz opolskim (3,93), a najniższy w województwach: małopolskim (2,36), mazowieckim (2,46) oraz lubelskim (2,72). W województwie pomorskim wskaźnik wynosił 3,08.

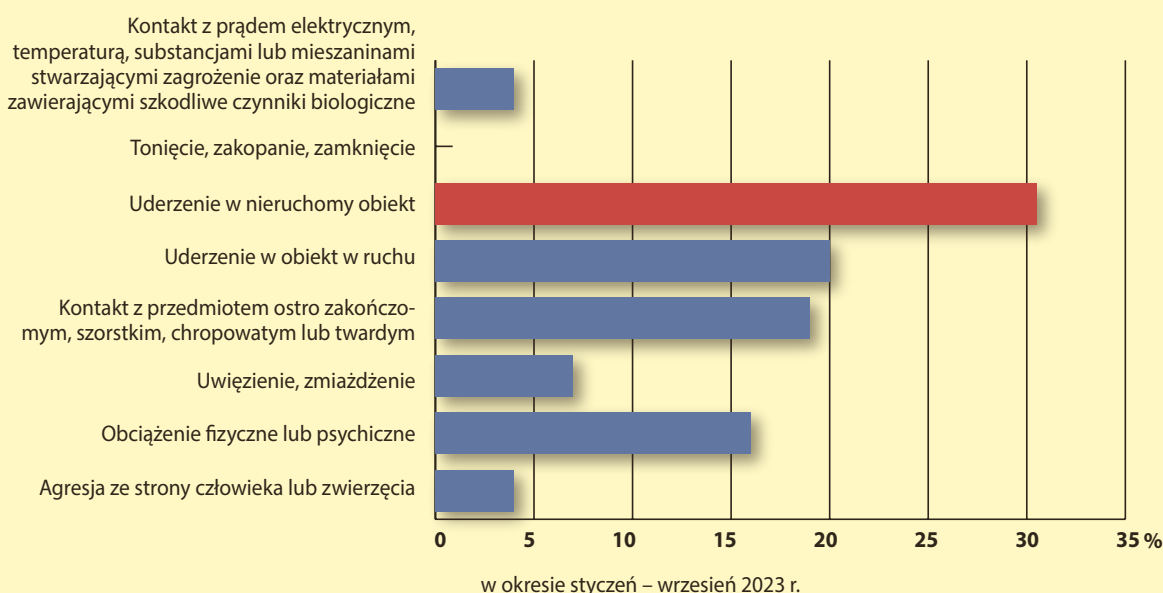
W podziale według rodzajów działalności gospodarczej najwyższy wskaźnik wypadkowości odnotowano w sekcjach: górnictwo i wydobywanie (10,83), dostawa wody, gospodarowanie ściekami i odpadami, rekultywacja (8,69) oraz opieka zdrowotna i pomoc społeczna (5,47), natomiast najniższy w sekcjach: informacja i komunikacja (0,60), rolnictwo,

leśnictwo, łowiectwo i rybactwo (0,67) oraz działalność profesjonalna, naukowa i techniczna (0,84).

Dobłą wiadomością jest to, że mniej jest wypadków śmiertelnych i ciężkich. Liczba poszkodowanych w wypadkach śmiertelnych wyniosła 99 osób, a w wypadkach ciężkich 206 osób (odpowiednio spadek o 10 proc. i o 5,1 proc.). Najwięcej poszkodowanych odnotowano w wypadkach przy pracy z innym skutkiem – 45 504 osoby (wzrost w porównaniu z okresem styczeń – wrzesień 2022 r. o 7,6 proc.).

Na pierwszym miejscu wśród wydarzeń powodujących urazy było uderzenie w nieruchomy obiekt (30,4 proc.),

## Poszkodowani w wypadkach przy pracy wg wydarzeń powodujących uraz



na drugim znalazło się uderzenie w obiekt ruchomy (około 20 proc.), na trzecim kontakt z przedmiotem ostro zakończonym, szorstkim, chropowatym lub twardym, a na dalszym – obciążenia fizyczne lub psychiczne.

Wśród przyczyn wypadków przy pracy autorzy raportu wymieniają na pierwszym miejscu nieprawidłowe zachowanie

pracownika (40,7 proc.). Inne przyczyny to: wady konstrukcyjne lub niewłaściwe rozwiązania techniczne, niewłaściwa organizacja pracy czy niewłaściwe posługiwanie się czynnikiem materialnym przez pracownika. Najczęściej w wyniku wypadku poszkodowani doznawali urazów kończyn górnych (43,5 proc.), kończyn dolnych (35,5 proc.) i głowy (10,2 proc.).

Od 2023 roku GUS rozpoczął badanie wypadków, które wydarzyły się w związku z wykonywaniem pracy zdalnej lub telepracy. I tak w omawianym okresie podczas wykonywania pracy zorganizowanej w formie zdalnej lub telepracy zostały poszkodowane 233 osoby.

Źródło danych: GUS

(mk)

# Budowanie odporności psychicznej

– Na naszą odporność psychiczną w ostatnim czasie wpływa wiele czynników. Mieliśmy do czynienia z sytuacjami stresowymi związanymi z pandemią i okresem popandemicznym. Ogromny wpływ na nas ma też wojna w Ukrainie i trwający od 7 października konflikt między Izraelem a palestyńskim Hamasem. Dlatego bardzo ważne jest budowanie odporności, tak w sferze zawodowej, jak i życiu prywatnym – mówiła dr Agata Borowska-Pietrzak podczas kolejnej audycji wyemitowanej w Radiu Gdańsk w ramach projektu „Godna praca to bezpieczna praca”. Projekt realizowany jest przez Region Gdański NSZZ „Solidarność”, a finansowany w ramach Funduszy Norweskich. Rozmowę przeprowadził dziennikarz Radia Gdańsk Tomasz Sosnowski.

– Czy pracodawca może mieć wpływ na budowanie odporności psychicznej pracownika?

– Oczywiście. Należy zastanowić się, co buduje naszą odporność. Przede wszystkim buduje ją nasze dzieciństwo, rodzice, nasza rodzina. Buduje nasze doświadczenie życiowe, czyli to, co nas w życiu po kolei spotyka. Ale również też otoczenie, środowisko i przede wszystkim pracodawca, bo przecież tak naprawdę połowę naszego życia spędzamy w pracy. Więc jak najbardziej pracodawca, dział HR, dział BHP powinny pomóc nam w budowaniu tej odporności. A proszę mi wierzyć, narzędzi do budowania odporności jest naprawdę bardzo wiele.

– Jakie na przykład?

– Przede wszystkim to jest cała grupa szkoleń. Jako pracownik naukowej i edukator miałam okazję uczestniczyć w rocznym kursie, który był organi-



**godna praca to bezpieczna praca**  
II edycja

zowany przez Akademię Pedagogiki Specjalnej i Fundację Elned, która zaprosiła przedstawicieli *Community Stress Prevention* z Izraela i ci trenerzy uczyli nas, w jaki sposób możemy pomóc pracownikom czy studentom w budowaniu odporności. Tych technik jest bardzo wiele, począwszy od takich bardzo prostych, jak ćwiczenia oddechowe, dalej arteterapia, czyli malowanie czy rysowanie. Mamy też narzędzia zdecydowanie bardziej specjalistyczne. Moim ulubionym narzędziem jest tak



Doktor Agata Borowska-Pietrzak i red. Tomasz Sosnowski.

zwany *Model Basic Ph*, który polega na identyfikacji sześciu kanałów, za pomocą których ludzie reagują w sytuacjach kryzysowych. Rozpoznanie tych kana-

łów na przykład u swoich pracowników może nam pomóc wydobyc silnej strony, czyli to, jak sobie radzą ze stresem.

## Stres w pracy

- Z danych ZUS wynika, że w 2020 roku liczba dni, w których pracownicy byli nieobecni z powodu reakcji na intensywny stres oraz nawracające zaburzenia depresyjne, osiągnęła 17,6 mln – co stanowi wzrost o ponad dwukrotnie w porównaniu z rokiem 2012
- Udział zwolnień spowodowanych stresem i depresją w ogólnej liczbie dni absencji zwiększył się z 4 proc. w 2012 roku do 7 proc. w 2020 roku
- Według raportu dotyczącego bezpieczeństwa pracy w Polsce w 2019 roku, sporządzonego dla Koalicji Bezpieczni w Pracy, 29 proc. pracowników odczuwa sporadyczny stres w pracy, 42 proc. często, a 14 proc. niemal nieustannie.
- Raport „People at Work 2022: A Global Workforce View” z 2022 opracowany przez ADP wskazał, iż 23,59 proc. Polaków odczuwa syndrom wypalenia zawodowego, a dla 21,76 proc. respondentów z Polski pandemia pogłębiła ten problem.
- 7 proc. ogólnych zwolnień lekarskich w 2020 roku było spowodowane depresją i zaburzeniami adaptacyjnymi – koszty tych przypadków wyniosły około 1,3 mld zł.

To są takie kanały jak wiara, czyli ludzie w sytuacji stresowej się modlą, to jest ekspresja emocji, czyli wyrażanie swoich uczuć. Prowadzę warsztaty dla studentów, którzy często mówią, że w sytuacji kryzysowej płaczą. To jest sposób wyrazu ich uczuć. Ważna jest sfera społeczna, czyli znajomi, rodzina. Istotne jest także, aby mieć skłonność do przyjmowania zadań na siebie dla poczucia jakiegoś celu czy poczucia własnej wartości. Fantazja, czyli wyobraźnia. Lubię przywoływać film pod tytułem „Życie jest piękne”, gdzie pewien Żyd wraz ze swoim dzieckiem trafia do obozu koncentracyjnego i aby to dziecko uchronić przed tym całym złem, tłumaczy mu, że to jest zabawa. Czyli użycie tej wyobraźni, fantazji też może nam pomóc w przeżywaniu i budowaniu naszej odporności. No i sfera poznawcza. Planowanie, nauka, bardzo często po katastrofach, np. po trzęsieniu ziemi w Turcji, mówiliśmy osobom, które straciły całe swoje majątki, a byli to nasi studenci, że będzie lepiej, a to, co się odbuduje, będzie lepsze, bardziej dogodne. Takie dawanie ludziom nadziei w sytuacjach kryzysowych bardzo pomaga. Ostatni kanał to kanał fizyczny, czyli sport, ale także jedzenie, czy też zdarzenia negatywne, jak na przykład bójka czy też palenie papierosów. Jeżeli to jest sport czy na przykład taniec, który bardzo łagodzi nasze emocje, pozwala pozbyć się stresu, to zorganizowanie przez pracodawcę jakiejś małej przestrzeni do ćwiczeń albo umożliwienie pracownikom uczestnictwa w takich zajęciach – to są takie metody, które pozwalają nam na budowanie odporności. Oczywiście tych narzędzi jest bardzo dużo, trudno powiedzieć o wszystkich, skierowane są zarówno do dzieci, młodzieży, jak i do dorosłych.

(mk)

Norway grants

Innovation Norway

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog Społeczny – Godna Praca”.

# Czy będzie więcej układów zbiorowych pracy?

**Jesteśmy na końcu państw Unii Europejskiej pod względem procentowego objęcia pracowników układami zbiorowymi pracy. Podlega ich regulom niespełna 12 procent pracowników. W Europie Zachodniej jest ich zdecydowanie więcej. Układy ponadzakładowe, branżowe, występują śladowo. Czy powodem tego zjawiska jest to, iż pracodawcy w Polsce postrzegają układy zbiorowe jako korzystne – tyle że tylko dla pracowników, a nie jako drogę do urzeczywistnienia zasad społecznej gospodarki rynkowej?**



Do promowania i upowszechniania porozumień zbiorowych zobowiązuje nas Dyrektywa Parlamentu Europejskiego i Rady UE 2022/2041 z 19 października 2022 r. w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w Unii Europejskiej, której wdrożenie powinno nastąpić do 15 listopada 2024 roku.

Jej przepisy, zaimplementowane do tego dnia, będą miały duży wpływ na polskie przepisy o minimalnym wynagrodzeniu. Jest też szansa na upowszechnienie układów zbiorowych pracy. W czym ją upatrujemy?

## Minimalna a układ

Państwa członkowskie UE, w których obowiązują ustawowe wynagrodzenia minimalne, będą musiały ustanowić niezbędne procedury ustalania i aktualizowania ustawowych wynagrodzeń minimalnych.

Kryteria adekwatności wynagrodzeń mają sprzyjać osiągnięciu godnego poziomu życia, zmniejszeniu ubóstwa pracujących, wspierać spójność społeczną i pozytywną równość społeczną oraz zmniejszać luki płacowe między kobietami a mężczyznami. W dyrektywie ustanowiono ramy adekwatności ustawowych wynagrodzeń minimalnych, zapewniających godne warunki życia i pracy oraz – co szczególnie ważne – promowania rokowań zbiorowych zmierzających do ustalania wynagrodzeń.

W układach zbiorowych pracy pracownicy reprezentowani przez związki zawodowe oraz pracodawca (lub pracodawcy) mogą ustalić warunki pracy odmiennie niż w przepisach kodeksu pracy. Dzięki takiemu porozumieniu sposób wynagradzania i premiowania pracowników może być lepiej dostosowany do specyfiki działania danego przedsiębiorcy. Ustalane w układzie zasady nie mogą być mniej korzystne dla pracowników niż przepisy kodeksu pracy oraz innych ustaw. Zgodnie z art. 239 kodeksu pracy układ zbiorowy pracy może być zawarty dla wszystkich pracowników zatrudnianych przez pracodawcę (pracodawców), dla niektórych grup pracowniczych, a także może obejmować osoby świadczące pracę na innej podstawie prawnej niż stosunek pracy oraz emerytów i rencistów. Układ nie może być zawarty dla członków korpusu służby cywilnej, pracowników urzędów państwowych zatrudnionych na podstawie mianowania i powołania, pracowników samorządowych zatrudnionych na podstawie wyboru, mianowania lub powołania oraz sędziów, asesorów sądowych i prokuratorów.

Od 1995 r. w Polsce istnieje podział na zakładowe oraz ponadzakładowe układy zbiorowe pracy. Układ zakładowy zawierany jest na poziomie zakładu. Układ ponadzakładowy może obejmować dowolną liczbę różnych zakładów pracy. W układzie ponadzakładowym ustalane są jednolite zasady pracy, które dotyczą pracowników wykonujących prace we wszystkich podmiotach objętych danym układem ponadzakładowym.

środki w celu ochrony związków zawodowych i organizacji pracodawców uczestniczących lub chcących uczestniczyć w rokowaniach zbiorowych przed ingerencją ze strony ich przedstawicieli lub członków w ich zakładanie, funkcjonowanie lub zarządzanie.

Zostało też wskazane w dyrektywie, że państwo członkowskie, w którym wskaźnik zasięgu rokowań zbiorowych jest poniżej progu 80 proc., zobowiązane będzie w drodze ustawy, wprowadzić środki mające na celu upowszechnienie rokowań zbiorowych, czyli ustanowić ramy warunków sprzyjających rokowaniom zbiorowym, plan działania na rzecz wspierania rokowań zbiorowych, aby zwiększyć wskaźnik zasięgu rokowań zbiorowych. Państwo członkowskie będzie zobowiązane regularnie poddawać taki plan przeglądowi i ewentualnej aktualizacji oraz podać plan do publicznej wiadomości.

## Progres czy regres

Mamy do czynienia z poważnym regresem w zawieraniu ponadzakładowych układów zbiorowych pracy i wyraźny spadek układów na poziomie zakładu pracy.

W ślad za dyrektywą rząd Mateusza Morawieckiego w 2023 r. szykował zmiany ustawowe w zasadach zawierania porozumień między pracownikami a pracodawcami. W tym roku przekonamy się, czy i w jakim kierunku pójdą propozycje nowego rządu, czyli Ministerstwa Rodziny, Pracy i Polityki Społecznej.

Wśród plusów projektu ustawy o układach zbiorowych pracy warto wymienić: zawieranie ich na czas określony, to jest do 5 lat, uproszczoną procedurę rejestracji, wspieranie procesu rokowań zaangażowaniem mediatora, ułatwienie rozszerzania zakresu stosowania układu na innych pracodawców poprzez wspólny wniosek pracodawcy i organizacji związkowych czy umożliwienie zawierania układów ponadzakładowych u pracodawców powiązanych ze sobą kapitałowo lub organizacyjnie.

Układy zbiorowe miały być podpisywane maksymalnie na pięć lat. Obecnie często są bezterminowe. Według zapisów ustawowych związkowcy i firmy mogliby korzystać z usług mediatora. Ma to zachęcić do zawierania porozumień i ustalania warunków pracy bezpośrednio w firmach.

Rozwojowi negocjacji zbiorowych powinno towarzyszyć przede wszystkim umacnianie się partnerów społecznych i tworzenie zachęt do rozwoju takiej współpracy ze strony państwa. Znaczna część porozumień zbiorowych, zawieranych przez partnerów społecznych, nie jest dziś uwzględniana w statystyce porozumień, co jest krzywdzące dla oceny dialogu społecznego.

W projekcie ustawy powinny się znaleźć też inne rozwiązania, np. zwolnienie z obowiązku stosowania licznych przepisów branżowych po wprowadzeniu układu zbiorowego pracy, poszerzenie przestrzeni negocjacyjnej w kodeksie pracy poprzez dopuszczenie regulowania w układach pewnych kwestii mniej korzystnie niż stanowi kodeks pracy w ramach klauzul generalnych w niektórych obszarach (czas pracy, przywileje branżowe, umowy na czas określony). Reasumując, projekt zakładał, że zawieranie układów będzie prostsze i bardziej elastyczne.

Układy zbiorowe pracy to porozumienia między związkami zawodowymi i pracodawcami, które kształtują warunki pracy i wynagradzania w danej firmie lub całej branży. W praktyce są korzystne dla pracowników, bo w ramach zbiorowych rokowań z pracodawcą zatrudnieni są w stanie wynegocjować lepsze zasady zatrudnienia niż indywidualnie w umowie o pracę.



**dialog społeczny kluczem do rozwoju**  
II edycja

W układzie ponadzakładowym ustalane są jednolite zasady pracy pracowników wykonujących prace we wszystkich podmiotach objętych układem ponadzakładowym. W Polsce nie ma regulacji prawnych ustalających odrębną kategorię układów branżowych. Układ ponadzakładowy może dotyczyć zakładów działających w tym samym obszarze gospodarki, np. elektrownie, ale przepisy prawa nie zabraniają zawierania układów ponadzakładowych dla przedsiębiorstw z różnych branż.

Artur S. Górski

## Kwestie dotyczące rokowań zawarte są też w przepisach:

- art. 4 Konwencji nr 98 MOP ratyfikowanej przez Polskę 14 grudnia 1956 r.: zachęca się i popiera jak najszersze wykorzystywanie procedury dobrowolnych rokowań dla zawierania układów zbiorowych pomiędzy pracodawcami i organizacjami pracodawców z jednej strony a organizacjami pracowników z drugiej, w celu regulowania w ten sposób warunków pracy.
- art. 6 ust. 2 Europejskiej Karty Społecznej sporządzonej dnia 18.10.1961 r., ratyfikowanej przez Polskę 10 czerwca 1997 r.: zobowiązuje umawiające się strony, tj. organizacje pracowników i pracodawców lub ich organizacje, do podejmowania działań zapewniających skuteczne wykonywanie prawa do rokowań zbiorowych.
- art. 20 i 59 ust. 2 Konstytucji RP: społeczna gospodarka rynkowa jest oparta m.in. na dialogu i współpracy partnerów społecznych, którym gwarantuje się prawo do rokowań w celu zawierania układów zbiorowych pracy i innych porozumień.

## Konferencja: Układy zbiorowe pracy kluczem do partycypacji pracowniczej

**Zapraszamy do udziału w konferencji poświęconej układom zbiorowym pracy organizowanej w ramach projektu „Dialog społeczny kluczem do rozwoju – II edycja”, realizowanego przez Region Gdański NSZZ „Solidarność”.**

**TERMIN: 22 marca 2024 r. (piątek), godz. 13.00**

**MIEJSCE: Sala BHP Stoczni Gdańskiej**

**ZAPISY: a.gorski@solidarnosc.gda.pl**

Mamy do czynienia z regresem w zawieraniu ponadzakładowych układów zbiorowych pracy i spadek liczby układów na poziomie zakładu pracy.

W ramach konferencji zaproszeni eksperci z dziedziny prawa pracy, układów zbiorowych pracy i negocjacji oraz praktycy, czyli pracodawcy i przedstawiciele organizacji pracowniczych, poszukają wspólnie odpowiedzi na pytania: Kto może zawierać układy zbiorowe pracy – zakładowe i ponadzakładowe? Co jest przyczyną tzw. niechęci do zawierania układów zbiorowych pracy na poziomie układów ponadzakładowych? Czy, a jeśli tak, to dlaczego, dla pracodawców dogodniejszą formą niż układ jest regulamin wynagradzania?

Do promowania porozumień zbiorowych zobowiązuje nas unijna dyrektywa w sprawie adekwatnych wynagrodzeń minimalnych w krajach UE, której wdrożenie powinno nastąpić do 15 listopada 2024 roku.

**Norway grants**

**Innovation Norway**

Projekt otrzymał dofinansowanie z Norwegii poprzez Fundusze Norweskie 2014-2021, w ramach programu „Dialog Społeczny – Godna Praca”.

## ZUS INFORMUJE

## Fundusz Ubezpieczeń Społecznych a Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Czym się różnią?

Często mówimy, że opłacamy składki na ZUS. Nie jest to prawda. Warto poznać różnice pomiędzy ZUS a FUS. Choć skróty te różni tylko jedna litera, oznaczają one zupełnie co innego.

Składki na ubezpieczenia społeczne trafiają do Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (FUS). Zakład Ubezpieczeń Społecznych (ZUS) jest instytucją, która obsługuje ten fundusz i zarządza jego środkami, m.in. zapisuje składki na indywidualnych kontaktach i zapewnia terminową wypłatę emerytur, rent, zasiłków i innych świadczeń.

Skrót ZUS zna większość z nas, to Zakład Ubezpieczeń Społecznych. Natomiast mniej osób kojarzy Fundusz Ubezpieczeń Społecznych. Mówiąc w bardzo dużym uproszczeniu, FUS to zbiór, do którego trafiają co miesiąc składki od wynagrodzeń czy przychodów i z którego wypłacane są świadczenia. Dzieli się on na kilka mniejszych funduszy. Emerytury są finansowane z funduszu emerytalnego, renty – z rentowego, a świadczenia w razie choroby i macierzyństwa – z chorobowego. Jeśli komuś zdarzy się wypadek przy pracy lub choroba zawodowa, to przysługują mu świadczenia z funduszu wypadkowego.

FUS jest obsługiwany przez ZUS. Oznacza to, że zakład pobiera składki i wypłaca świadczenia. Nie prowadzi przy tym własnej polityki finansowej – realizuje tylko przepisy. Nie ustala samodzielnie wysokości składek czy świadczeń. O tym decyduje parlament.

ZUS i FUS to odrębne byty. Ta rozdzielność gwarantuje, że środki ze składek nie wpływają na konto ZUS. ZUS zapisuje każdą składkę na indywidualnych kontaktach osób ubezpieczonych. Nie ma możliwości, by wydatki ZUS pomniejszyły świadczenia wypłacane obecnie lub w przyszłości. ZUS otrzymuje wynagrodzenie za obsługę FUS i milionów klientów. Jest to tzw. odpis, którego wysokość co roku ustalają Sejm i Senat, a który pochodzi z budżetu państwa.

*Krzysztof Cieszyński*  
regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego

## ZUS INFORMUJE

## ZUS bez wychodzenia z domu

Dzięki e-wizytom można załatwić większość spraw w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych bez wychodzenia z domu. Taka wideorozmowa może dotyczyć emerytur i rent, zasiłków, spraw związanych z prowadzeniem firmy czy potwierdzeniem profilu na Platformie Usług Elektronicznych (PUE ZUS).

Jeśli chcesz umówić się na e-wizytę z pracownikiem ZUS, musisz mieć sprzęt z kamerą i mikrofonem oraz dostęp do Internetu.

Na e-wizytę możesz umówić się w dni robocze w godzinach 9.00-14.00. Aby zarezerwować wirtualne spotkanie należy wejść na stronę zus.pl w zakładkę e-wizyta. Można to również zrobić poprzez aplikację mObywatel 2.0. E-wizytę wybieramy w placówce ZUS, która obsługuje sprawy z obszaru naszego miejsca zamieszkania, a jeśli jesteśmy płatnikiem składek – to tam, gdzie zarejestrowaliśmy firmę. Jeśli dostępne terminy nam nie pasują, można umówić się na spotkanie z konsultantem z innego oddziału. Dzień przed spotkaniem, na wskazany podczas rejestracji numer telefonu, otrzymamy SMS z przypomnieniem, a godzinę przed spotkaniem, na podany adres

e-mail, wiadomość z linkiem. Po kliknięciu w link nastąpi połączenie z pracownikiem ZUS.

Jeśli chcemy otrzymać informacje w konkretnej, indywidualnej sprawie, musimy przygotować dokument tożsamości, który pokażemy pracownikowi do kamery podczas e-wizyty.

W e-wizycie może uczestniczyć także opiekun faktyczny lub prawny. W takim przypadku klient powinien zaznaczyć to podczas rezerwacji. Jeżeli klient ma zarejestrowane w ZUS pełnomocnictwo, może także odbyć e-wizytę w imieniu innej osoby.

W sprawie zasiłków oraz emerytur i rent można umawiać się także na konsultacje w języku migowym PJM.

*Krzysztof Cieszyński*  
regionalny rzecznik prasowy ZUS województwa pomorskiego

PLATFORMA USŁUG  
ELEKTRONICZNYCH ZUS  
(PUE ZUS)



## PAŃSTWOWA INSPEKCJA PRACY INFORMUJE

## Praca zimą

W związku z panującymi mrozami przypominamy o obowiązujących przepisach regulujących pracę przy niskich temperaturach.

### Pomieszczenia pracy

Zgodnie z § 30 Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy pracodawca ma obowiązek zapewnić swoim pracownikom temperaturę w pomieszczeniach pracy wynoszącą minimum:

14° C – dla pomieszczeń, w których wykonywana jest praca fizyczna;

18° C – dla pomieszczeń, w których pracownicy wykonują lekką pracę fizyczną bądź świadczona jest praca biurowa.

Obowiązkiem pracodawcy jest także zabezpieczenie pomieszczeń pracy przed niekontrolowanym odpływem ciepła oraz przed napływem zimnego powietrza z zewnątrz. Gdy pomieszczenie pracy jest ogrzewane przez systemy klimatyzacji, należy pamiętać, iż doprowadzane tymi systemami powietrze musi być oczyszczone z pyłów i substancji szkodliwych dla zdrowia. Klimatyzacja lub wentylacja nie może powodować przeciągów, wyziębień lub przegrzewania pomieszczeń pracy. Strumień powietrza pochodzący z urządzeń wentylacji nawiewnej nie powinien być skierowany bezpośrednio na stanowisko pracy.

### Praca zimą na otwartej przestrzeni

Rozporządzenie Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy wskazuje w § 45 pkt 4, że obowiązkiem pracodawcy jest takie zorganizowanie stanowisk pracy znajdujących się poza pomieszczeniami, by pracownicy byli chronieni przed warunkami atmosferycznymi, w tym opadami i niską temperaturą. Zgodnie z § 44 załącznika nr 3 do tego samego rozporządzenia pracodawca musi zapewnić pracownikom zatrudnionym na otwartej przestrzeni pomieszczenia do ogrzania się, które muszą znajdować się w pobliżu miejsc pracy, dawać schronienie przed opadami atmosferycznymi i niską temperaturą. W takich pomieszczeniach powinna zostać zapewniona temperatura minimalna w wysokości 16°C, a na każdego pracownika najliczniejszej zmiany musi przypadać minimum 0,1 mkw. powierzchni, przy czym całkowita powierzchnia tego pomieszczenia nie może być mniejsza niż 8 mkw. W razie, gdy ze względów technologicznych nie ma możliwości zapewnienia takiego pomieszczenia, pracodawca jest obowiązany zorganizować w pobliżu miejsca wykonywania pracy odpowiednie urządzenia emitujące ciepło do ogrzania, zachowując przy tym wymagania ochrony przeciwpożarowej.

### Odzież ochronna

Według zapisów zawartych w załączniku nr 2 do Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Socjalnej z dnia 26 września 1997 r. w sprawie ogólnych przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy (tabela 1 i tabela 2) pracodawca jest obowiązany zapewnić pracownikom odpowiednią odzież ochronną i środki ochrony głowy, stóp i rąk. Sam obowiązek zapewnienia pracownikom środków ochrony indywidualnej, a także odpowiedniej odzieży i butów roboczych, regulują zapisy działu X rozdziału IX Kodeksu pracy.

### Napoje i posiłki profilaktyczne

Zgodnie z Rozporządzeniem Rady Ministrów z dnia 28 maja 1996 r. w sprawie profilaktycznych posiłków i napojów obowiązkiem pracodawcy jest zapewnienie posiłków regeneracyjnych w okresie zimowym, od 1 listopada do 31 marca; dotyczy to pracowników wykonujących prace na otwartej przestrzeni. Prace te są związane z wysiłkiem fizycznym, powodującym w ciągu zmiany roboczej efektywny wydatek energetyczny organizmu powyżej 1500 kcal (6280 kJ) u mężczyzn i powyżej 1000 kcal (4187 kJ) u kobiet. Ponadto pracodawca zapewnia pracownikom zatrudnionym przy pracach na otwartej przestrzeni przy temperaturze otoczenia poniżej 10°C. Stanowiska, na których należy wydawać ciepłe posiłki, ustala pracodawca, na podstawie przeprowadzonego pomiaru wydatku energetycznego, w porozumieniu ze związkami zawodowymi bądź z przedstawicielami pracowników.

### Odśnieżanie dachów

Przed przystąpieniem do odśnieżania dachu należy wygrodzić i oznaczyć strefę niebezpieczną przed spadającymi masami uszwanego śniegu i lodu. Należy pamiętać, że do pracy na wysokości można skierować wyłącznie pracowników posiadających aktualne szkolenie BHP oraz orzeczenie lekarskie potwierdzające brak przeciwwskazań do pracy na wysokości. Pracownik wyznaczony do odśnieżania dachów powinien także odbyć instruktaż stanowiskowy (obejmujący m.in. imienny podział pracy,

kolejność wykonywania zadań oraz wymagania bezpieczeństwa i higieny pracy przy poszczególnych czynnościach) i zostać poinformowany o ryzyku zawodowym, jakie niesie za sobą wykonywanie tego rodzaju pracy. Prace na wysokości są pracami szczególnie niebezpiecznymi, dlatego pracodawca powinien zapewnić bezpośredni nadzór nad tymi pracami przez wyznaczone w tym celu osoby. Pracodawca jest zobowiązany zapewnić, a pracownik stosować, właściwe środki ochrony przed upadkiem z wysokości.

## Profesjonalne i bezpłatne poradnictwo prawne

**Region Gdański NSZZ „Solidarność” zapewnia członkom Związku profesjonalne poradnictwo prawne. Bezpłatnych porad prawnych udziela zespół doświadczonych radców i doradców prawnych.**

Porady dla **indywidualnych członków Związku** w zakresie: prawa pracy i ubezpieczeń społecznych, prawa cywilnego, prawa rodzinnego i opiekuńczego, postępowania egzekucyjnego.

Poradnictwo dla **organizacji związkowych** w zakresie: układów zbiorowych pracy, regulaminów (wynagradzania, pracy), sporów zbiorowych, czasu pracy, funduszu socjalnego.

Z pomocy prawnej Działu Prawnego Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” mogą korzystać członkowie Związku z aktualną legitymacją związkową. Związkowi prawnicy porad udzielają: w siedzibie Zarządu Regionu Gdańskiego NSZZ „Solidarność” w Gdańsku, ul. Wały Piastowskie 24, pok 106 na I piętrze, w Oddziale ZRG NSZZ „Solidarność” w Gdyni, ul. Słaska 52 oraz telefonicznie. Przed skorzystaniem z porady prosimy o kontakt telefoniczny celem potwierdzenia, czy prawnik będzie obecny.

**Przyjdź do nas i uzyskaj pomoc prawną**  
Dział Prawny, ul. Wały Piastowskie 24, pok. 106, 80-855 Gdańsk,  
tel. 58 305 55 12, 58 308 44 69, e-mail: [dzial.prawny@solidarnosc.gda.pl](mailto:dzial.prawny@solidarnosc.gda.pl)  
[www.solidarnosc.gda.pl/prawo](http://www.solidarnosc.gda.pl/prawo)

# OFE, subkonto ZUS, zasada dziedziczności środków

## 1. Co to jest OFE i jak inwestowane są środki

OFE, czyli Otwarte Fundusze Emerytalne, to tzw. kapitałowa część systemu emerytalnego. W OFE są gromadzone i inwestowane (dlatego mowa o części kapitałowej) składki emerytalne osób pracujących. Pieniądże gromadzone przez lata w OFE są finalnie wypłacane poszczególnym osobom w formie emerytury. Ponadto, na 10 lat przed osiągnięciem danej osoby wieku emerytalnego, pieniądze z OFE zaczynają być systematycznie przekazywane do ZUS po to, by wypłacić je w formie emerytury.

## 2. Czy każdy ma OFE?

Spora część osób pracujących w Polsce ma OFE, ale nie wszyscy. Do OFE obowiązkowo były zapisywane osoby urodzone po 1968 roku, które między 1999 r. a styczniem 2014 r. rozpoczynały pracę i odprowadzały składki na ubezpieczenia emerytalne i rentowe. Do OFE mogły dobrowolnie przystąpić osoby urodzone pomiędzy 1 stycznia 1949 r. a 1 grudnia 1967 r. oraz osoby rozpoczynające pracę zarobkową w 2014 r.

Co ważne, w ramach reformy OFE z 2014 r. składkowanie do OFE przestało być obowiązkowe. Uczestnicy OFE mogli jednak złożyć deklarację i dalej składać do OFE. Niezależnie od decyzji podjętej w 2014 r. na temat dalszych składek, każdy, kto uczestniczył w OFE, ma tam zgromadzone środki.

Niecałe dwa lata temu do Sejmu trafił projekt ustawy likwidującej Otwarte Fundusze Emerytalne. Po zmianach w systemie emerytalnym, które zaszły w latach 2012–2014, takie rozwiązanie wydaje się być uzasadnione. Zmniejszenie strumienia składek płynących za pośrednictwem Zakładu Ubezpieczeń Społecznych do OFE, przeniesienie na tzw. subkonto w ZUS niemal połowy aktywów funduszy ulokowanych w obligacjach skarbowych, zakaz kupowania tego rodzaju papierów dłużnych, wprowadzenie dobrowolności oszczędzania oraz uruchomienie mechanizmu tzw. suwaka sprawiło, że OFE przestały spełniać rolę funduszy emerytalnych.

Reforma OFE przeprowadzona w 2014 roku z perspektywy ubezpieczonych oznaczała zapisanie równowartości posiadanych środków w OFE na subkonto w ZUS. Przykładowo, jeśli ktoś posiadał wcześniej w OFE 10 000 zł, to 5150 zł trafiło na jego subkonto w ZUS, a 4850 zł pozostało w OFE i było nadal inwestowane, głównie w akcje. Porównując jednak stopę zwrotu obu instytucji, wartość środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS jest w większości przypadków znacznie wyższa, a to dzięki sukcesywnym i pewnym waloryzacji.

## 3. Konto a subkonto w ZUS

Subkonto w ZUS to wydzielona część podstawowego konta. W odróż-

nieniu od środków zgromadzonych na podstawowym koncie emerytalnym, pieniądze na subkoncie są to tzw. pieniądze spadkowe, podlegają podziałowi i dziedziczeniu. Oddzielne konto, na którym oszczędzane są pieniądze na emeryturę, czyli subkonto, nazywane jest również II filarem. Jeśli chcemy sprawdzić, czy mamy subkonto w ZUS, możemy to zrobić za pomocą PUE ZUS. Musimy zalogować się na PUE ZUS, a następnie wejść w „panel ubezpieczonego”, wybrać zakładkę „informacje o stanie konta”.

Urząd założył subkonto każdej osobie ubezpieczonej, urodzonej po 31 grudnia 1968 r. oraz urodzonej wcześniej, która miała zawartą umowę z Otwartym Funduszem Emerytalnym (OFE). Na subkonto w ZUS trafia 4,38 proc. podstawy składki emerytalnej, jeśli ubezpieczony wpłaca składki na OFE. Jeśli nie ma umowy z OFE, to na subkonto ZUS trafia 7,3 proc. podstawy składki emerytalnej. Nie wszyscy jednak wiedzą, że jeśli chodzi o pieniądze zgromadzone na subkoncie, to obowiązują inne zasady, niż w przypadku I filara, czyli podstawowej składki emerytalnej w ZUS. Różnica jest taka, że zaoszczędzone pieniądze na subkoncie podlegają podziałowi i dziedziczeniu uprawnionych do tego osób. Dzieje się tak w przypadku:

- rozvodu;
- unieważnienia małżeństwa;
- ustania wspólnoty majątkowej;
- śmierci osoby, do której należy subkonto.

W przypadku rozvodu, unieważnienia małżeństwa lub ustania wspólnoty majątkowej środki zgromadzone na subkoncie w ZUS, które przypadają byłemu współmałżonkowi w wyniku podziału majątku wspólnego małżonków, ZUS przekazuje w ramach wypłaty transferowej na subkonto byłego współmałżonka (nie wypłaca się gotówki). Wysokość wypłaty zależy od zapisów zawartych w dokumentach sądowych dotyczących podziału majątku wspólnego byłych współmałżonków.

## 4. Jak można dziedziczyć pieniądze z subkonta?

ZUS wydzielił trzy sytuacje, które umożliwiają dziedziczenie zgromadzonych pieniędzy na subkoncie.

### a) Dziedziczenie po członku OFE, który nie osiągnął wieku emerytalnego

W Polsce obecnie wiek emerytalny kobieta osiąga w wieku 60 lat, a mężczyzna 65 lat. Jeśli ubezpieczony należał do OFE, ale nie przekroczył wieku emerytalnego, to w przypadku jego śmierci w pierwszej kolejności informujemy o tym OFE. W funduszu trzeba złożyć odpowiednie dokumenty i wniosek o wypłatę składek. Jeśli zmarły wyznaczył uposażonego, to podział środków nastąpi zgodnie z pozostawioną dyspo-



zycją. Następnie fundusz w ciągu 14 dni powinien poinformować o zdarzeniu ZUS, który w ten sam sposób co OFE podzieli pieniądze zgromadzone na subkoncie. Urząd ma na to trzy miesiące.

### b) Dziedziczenie po ubezpieczonym, który nie przystąpił do OFE

Ubezpieczone osoby, które nie były członkami OFE, a jednocześnie miały odprowadzane środki na subkoncie w ZUS, musiały złożyć oświadczenie o stosunkach majątkowych ze współmałżonkiem. W związku z tym po śmierci ubezpieczonego automatycznie połowa środków przekazywana jest małżonkowi, pieniądze przelewane są na jego subkonto.

Zmarły mógł także wcześniej wskazać osoby uprawnione do dziedziczenia, w związku z tym druga połowa zgromadzonych składek wypłacana jest zgodnie z dyspozycją. Jeśli nie ma wyznaczonej osoby, to połowa składek trafia do masy spadkowej. Tu stosuje się prawo związane z dziedziczeniem. Osoby uprawnione mogą też złożyć wniosek o wypłatę środków z subkonta. Wniosek należy dostarczyć do swojego oddziału ZUS. Urząd ma trzy miesiące na przelanie pieniędzy wnioskodawcy.

### c) Dziedziczenie po członku OFE, który osiągnął wiek emerytalny; wypłata gwarantowana

Osoby, które osiągnęły wiek emerytalny, wszystkie środki zgromadzone na OFE mają już przekazane przez fundusz na subkonto w ZUS. Stosowany jest tu „suwak bezpieczeństwa”, chodzi o to, by 10 lat przed emeryturą chronić środki inwestowane przez OFE przed wahaniami na rynku finansowym. Dlatego fundusze mają obowiązek stopniowo przelewać zgromadzone pieniądze wcześniej do ZUS. Jeśli chodzi o dziedziczenie, to stosuje się tu taką samą procedurę, jak w przypadku osób, które nie przystąpiły do OFE.

Jeśli nie wiemy, czy zmarły był członkiem OFE, a także czy w ogóle miał subkonto, to powinniśmy się zgłosić do oddziału ZUS, tam uzyskamy informację.

Prawo do wypłaty gwarantowanej przysługuje osobie lub osobom uposażonym, gdy śmierć emeryta nastąpiła w ciągu trzech lat od miesiąca, w którym ZUS po raz pierwszy wypłacił świadczenie emerytalne.

Ile wynosi wypłata gwarantowana? Zgodnie z prawem jest to różnica między kwotą środków stanowiących podstawę obliczenia docelowej emerytury, zapisanych na subkoncie w ZUS, a iloczynem liczby pełnych miesięcy, jakie upłynęły od początku miesiąca, w którym po raz pierwszy została wypłacona emerytura, do końca miesiąca, w którym nastąpił zgon oraz trzydziestej siódmej części kwoty zapisanej na tym koncie.

Wypłata gwarantowana = stan subkonta – (liczba miesięcy pobieranej emerytury x stan subkonta / 37)

ZUS po potrąceniu podatku przekaże wypłatę gwarantowaną tak zwanym uposażonym. Są to osoby wskazane przez seniora za jego życia.

Gdy emeryt pozostawał ze współmałżonkiem we wspólności majątkowej, to staje się on automatycznie osobą uposażoną do wypłaty gwarantowanej i nie ma potrzeby składania wniosku ze wskazaniem współmałżonka jako osoby uposażonej. Można natomiast złożyć wniosek ze wskazaniem kogoś innego niż współmałżonek.

Natomiast gdy emeryt był osobą samotną i przed śmiercią nie dokonał takiej dyspozycji, wypłata gwarantowana należy się spadkobiercom – na ogólnych zasadach dziedziczenia.

W celu uzyskania wypłaty gwarantowanej uprawniona osoba lub osoby muszą złożyć w Zakładzie Ubezpieczeń wniosek o wypłatę. Służy do tego specjalny formularz – ZUS EWG-P.

## 5. Subkonto w ZUS – jak wskazać osoby uprawnione do otrzymania wypłaty środków?

Osoby wchodzące na rynek pracy, które nie zawarły umowy z OFE, powinny złożyć w ZUS pisemne oświadczenie ubezpieczonego o stosunkach

majątkowych istniejących między ubezpieczonym a jego współmałżonkiem. Mogą również wskazać imiennie jedną lub więcej osób uprawnionych do otrzymania środków po ich śmierci (na wniosek UWU „Wskazanie/zmiana osób uprawnionych do otrzymania środków zgromadzonych na subkoncie ubezpieczonego”). Jeśli tego nie zrobią, w przypadku śmierci osoby, dla której ZUS prowadzi subkonto, środki z tego subkonta wejdą w skład spadku. Osoba ubezpieczona może wprowadzić zmiany w złożonym przez siebie wskazaniu. Zmiana może dotyczyć np. osób uprawnionych lub ich udziału w środkach. Osobą uprawnioną do otrzymania środków zgromadzonych na subkoncie w ZUS może być nie tylko członek rodziny osoby ubezpieczonej, ale także każda osoba fizyczna.

Jeśli osoba ubezpieczona złożyła w ZUS informację o tym, kogo wskazuje do otrzymania środków zgromadzonych na swoim subkoncie, po jej śmierci ZUS zawiadamia osoby uprawnione o tym, że mogą złożyć wniosek o wypłatę środków. Ta sama zasada obowiązuje, gdy informację o osobach uprawnionych do dziedziczenia środków ZUS otrzyma z OFE po zakończeniu realizacji suwaka bezpieczeństwa (czyli po zwrocie wszystkich środków z OFE na subkonto w ZUS), jeśli osoba ubezpieczona złożyła takie wskazanie w OFE.

Osoby, które są członkami OFE, powinny zgłaszać tam wszelkie zmiany dotyczące osób uprawnionych, nawet jeśli zadecydowały, że nie będą już odprowadzać składek do OFE.

### Ważne!!!

Od 2024 roku każdy może zdecydować, czy część jego składki emerytalnej trafia do OFE. Dotyczy to nowych składek. Decyzję można zmieniać raz na 4 lata. Następna taka możliwość będzie od kwietnia do lipca 2024 r.

Stan prawny na 11.01.2024 r.

Maria Sz wajkiewicz

## ŻYJMY ZDROWO

Olej roślinny to płynna substancja pozyskiwana z różnych części roślin – owoców, nasion, pestek czy kielków. Choć dbający o linię starają się ograniczyć jego spożycie, musimy pamiętać, że tłuszcz jest składnikiem niezbędnym dla naszego organizmu, bez niego nie przyswoi on witamin A, D, E oraz K. Tłuszcz jest również cennym materiałem budującym komórki. Spożywanie go przynajmniej w małych ilościach jest konieczne, jeśli chcemy być piękni i zdrowi.

## Oleje roślinne. Co warto o nich wiedzieć



FOT. OLGA ZIELIŃSKA

Oleje uzyskane w wyniku tłoczenia na zimno mają najlepszą jakość – wysoką wartość odżywczą, intensywny smak i zapach. Niestety, przede wszystkim powinniśmy spożywać je na zimno, gdyż w wysokiej temperaturze tracą swoje właściwości. Do smażenia i pieczenia nadają się oleje rafinowane, gdyż są odporne na działanie ciepła. Jednak ich jakość jest gorsza, podczas obróbki tracą to, co w nich najlepsze. W porównaniu z olejami tłoczonymi na zimno są niemal bezwonne i bezsmakowe, lecz ich zaletą jest cena. Najpopularniejsze rośliny, z których pozyskuje się olej, to rzepak, słonecznik, sezam, oliwki, a także soja i orzeszki ziemne. Przyjrzyjmy się tym, które najczęściej wykorzystujemy w swojej kuchni.

### Oliwa z oliwek

Już w starożytności była popularnym składnikiem kuchni śródziemnomorskiej. Dziś jej walory doceniane są na całym świecie. Jest bardzo cennym źródłem witaminy E, korzystnie wpływa na stan skóry, włosów i paznokci. W połączeniu z ziołami, takimi jak np. oregano, rozmaryn, pieprz czy tymianek tworzy wspaniałą kompozycję. Najlepszą jakość posiada oliwa uzyskana z tłoczenia na zimno, oznaczona napisami extra vergine lub vergine. Extra vergine powinniśmy spożywać na surowo, vergine ma nieco gorszą jakość, ale bardziej uniwersalne zastosowanie. Nadaje się do gotowania i smażenia.

### Olej rzepakowy

W Polsce to najpopularniejszy surowiec, z którego pozyskuje się olej. W Europie Środkowej pojawił się w XVI wieku w wyniku skrzyżowania słonecznika i rzepiku. Olej rzepakowy ma delikatny, lekko ziołowy smak i zapach, posiada właściwości przeciwzapalne i chroni skórę przed działaniem stresu. Zawiera niezbędne dla zdrowia nienasycone kwasy tłuszczowe z rodziny Omega 3. Regularne ich spożywanie chroni przed chorobami serca.

### Olej słonecznikowy

Olej pozyskuje się z drobnych nasion słonecznika. Otrzymany tłuszcz jest źródłem lecytyny, karotenów oraz witaminy E. Ma korzystne działanie na układ odpornościowy, wzmacnia bariery naskórkowe i neutralizuje wolne rodniki, które przyspieszają proces starzenia się skóry. Ponadto ma działanie przeciwzapalne. Nie powinno się go podgrzewać do temperatury wyższej niż 100 stopni Celsjusza. Idealnie nadaje się do sałatek, surówek, możemy dodawać go także do potraw gotowanych.

### Olej sezamowy

Ziarno sezamu nazywane były „przyprawą bogów”. Roślina ta dziś znana jest na całym świecie jako cenny surowiec, z którego pozyskuje się olej o lekko orzechowym smaku. Szczególną popularność zyskał w kuchni orientalnej. Najlepszą jakość ma ten pozyskany w wyniku tłoczenia na zimno. Ta szlachetna substancja jest niestety mało odporna na działanie ciepła, nie powinno się jej podgrzewać do temperatury wyższej niż 70 stopni, traci wtedy swoje właściwości. Jest doskonałym składnikiem sosów, dipów i sałatek, nie polecamy natomiast używać go do smażenia. Olej sezamowy wykorzystuje się w leczeniu nadciśnienia, zawiera lecytynę, więc korzystnie wpływa na koncentrację i pamięć.

(ma)

## PSYCHOLOGIA NA CO DZIEŃ

## Granice w relacjach międzyludzkich

Z definicji granica to linia zamykająca lub oddzielająca pewien określony obszar, linia podziału. Granica to również miara czegoś dozwolonego, to także kres możliwości fizycznych lub psychicznych człowieka. Natomiast granica psychologiczna to nasze terytorium, to, co zależy od nas i do nas należy: myśli, uczucia, decyzje, czyny, potrzeby, prawa, tajemnice i sposób dysponowania rzeczami. Granica określa przestrzeń, która do kogo należy, nie można tam sobie swobodnie wchodzić i wychodzić. W pewnym uproszczeniu: granica ma za zadanie informować innych o tym, „czyj to jest ogródek i kto może zrywać tam kwiatki”.



ANDRZEJ SOWIŃSKI

że oczywiście mamy granice, ale są w nich wytyczone i wyraźnie zaznaczone „przejścia”, które umożliwiają wymianę. Dzięki tym wyraźnie zaznaczonym „przejściom” nienaruszony system granic umożliwia świadome wchodzenie w związki, nawiązywanie bliskości, satysfakcję z kontaktów międzyludzkich i przebywania z ludźmi, daje nam poczucie bezpieczeństwa w relacji z innymi, a także, co chyba najważniejsze, umożliwia respektowanie granic innych ludzi. „Zdrowy”, nienaruszony system granic umożliwia zachowanie asertywnej postawy nawet w sytuacjach konfliktowych.

Z czasami granice niektórych ludzi ulegają uszkodzeniu i z tego powodu nie potrafią w pełni realizować swojego potencjału (nie wymieniają się w sposób bezpieczny z innymi). Osoby z uszkodzonymi granicami mają tylko częściową świadomość granic innych

*O nasze granice musimy zadbać sami, nikt inny tego za nas nie zrobi. Początkowo otoczenie może mieć problem z respektowaniem naszych wyraźnie postawionych granic, ale jeśli będziemy je stawiać stanowczo i konsekwentnie, szybko się tego nauczy.*

(nie wiedzą, kiedy wkraczają na czyjeś terytorium), toteż często są odbierane jako napaśtnicy lub manipulanci. Osoba z uszkodzonymi granicami może czuć się odpowiedzialna za czyjeś uczucia, myśli i zachowania, chociaż nikt jej do tego nie upoważnił. Przykładowo teściowa zabiera się za układanie rzeczy w szafie synowej, choć nikt ją o to nie poprosił. Osoba z „uszkodzonymi granicami” wywołuje konflikty, bo ma trudności w respektowaniu granic innych, brak jej poczucia bezpieczeństwa (teściowa układając w szafie chciała dobrze, a zamiast podziękowania usłyszała cierpkie uwagi) i trudno przychodzi jej zachować postawę asertywną. Uszkodzone granice, a także zupełny brak

granic i tzw. mury zamiast granic mogą być wynikiem traumy lub pozostawania w trudnej (toksycznej) relacji z ważnymi dla nas osobami (rodzicami, rówieśnikami, przełożonymi, sąsiadami), które same miały trudności w obszarze granic. Jeśli mamy trudności z mówieniem słowa „nie”, nie umiemy wyrażać swoich potrzeb, zgadzamy się, żeby ktoś był wobec nas nadmiernie wymagający, kontrolujący, krytyczny, arogancki, obraźliwy, nadopiekuńczy – może to oznaczać, że prawdopodobnie nie potrafimy utrzymać własnych granic w dobrym stanie.

Zupełny brak granic również utrudnia kontakty interpersonalne. Głównie z tego powodu, że osoba pozbawiona granic nieustająco cierpi z powodu poczucia zagrożenia. Brak granic oznacza również brak wartościowych relacji z innymi ludźmi, przyjmowanie roli agresora lub ofiary, naruszanie cudzych granic i zupełny brak umiejętności mówienia „nie”. Przykładowo: „Czy mogłabyś wziąć ten dyżur za mnie, bo ja nie mogę?”. Osoba, która nie ma granic, po raz kolejny powie: „tak”. Brak granic – to brak ochrony przed ingerencją w sferę osobistą ze strony innych, jak również naruszanie czyichś barier.

Niektórzy z powodu niemożliwego do opanowania strachu i gniewu zbudowali wokół siebie mury (nikt nie ma do nich dostępu). Usztywnienie granic może spowodować samotność, izolację, brak ciepłego kontaktu z ludźmi. Mury zamiast granic oznaczają całkowite odgródzenie się od innych osób i izolację społeczną (brak wymiany). Osoby, które wybudowały wokół siebie mury, cierpią z powodu samotności, brak im poczucia bezpieczeństwa w kontaktach z drugim człowiekiem. Z powodu strachu zawsze mówią: „nie”.

### Dbaj o siebie, stawiaj granice

Osoby empatyczne i wrażliwe szybko wyczuwają subtelne zmiany wyrazu twarzy i zachowań u innych, widzą potrzeby swojego rozmówcy i z tego powodu trudno jest im stawiać wyraźne granice. Mogą sobie radzić z problemem z pomocą i niedosłownością wyrażenia, na przykład osobie, która prosi nas o wzięcie dodatkowego dyżuru, można odpowiedzieć: „To był dla mnie długi dzień”, zamiast asertywnego: „Jestem zmęczona i chcę wrócić do domu”. Stawianie granic nie oznacza odmawiania, możemy wprowadzić własne zasady, przykładowo: „Chętnie wezmę za ciebie dyżur w innym czasie, gdy będziesz potrzebowała, teraz jednak jestem zmęczona i chcę wrócić do domu”.

O nasze granice musimy zadbać sami, nikt inny tego za nas nie zrobi. Początkowo otoczenie może mieć problem z respektowaniem naszych wyraźnie postawionych granic, ale jeśli będziemy je stawiać stanowczo i konsekwentnie, szybko się tego nauczy.

Osoby, które chcą poznać stan swoich granic, zapraszamy do związkowego Biura Pracy na testy, można umówić się również drogą e-mailową: r.tkaczyk@solidarnosc.gda.pl

Renata Tkaczyk

# Krzyżówka z wagą drogich kamieni

**POZIOMO**  
1) forma czasownika oznaczająca czynność lub stan bez określenia liczby, czasu i osoby, 8) księga z fotografiami, 11) autobus pełen książek, 12) najstynniejsza budowla Indii, 13) laboratoryjny przyrząd, 14) kobieta – szpieg, 15) żyjący w III wieku kapłan, męczennik i święty katolicki, solenizant z 16 września, 16) czyta z ust suflera, 18) dowóz towaru, 20) waga drogich kamieni, 21) peleryna retro, 22) stan zachwyty, uniesienia, 24) potoczne określenie krwaków, 26) niejeden w rodzinie roślin, 28) klasa jachtów, 29) opiniotwórczy arkusze, 32) przestępstwo na dużej skale, 33) w niej rażniej, 35) ozdoba w uchu, 37) szkodliwe przyzwyczajenie, 39) stał na czele gminy,

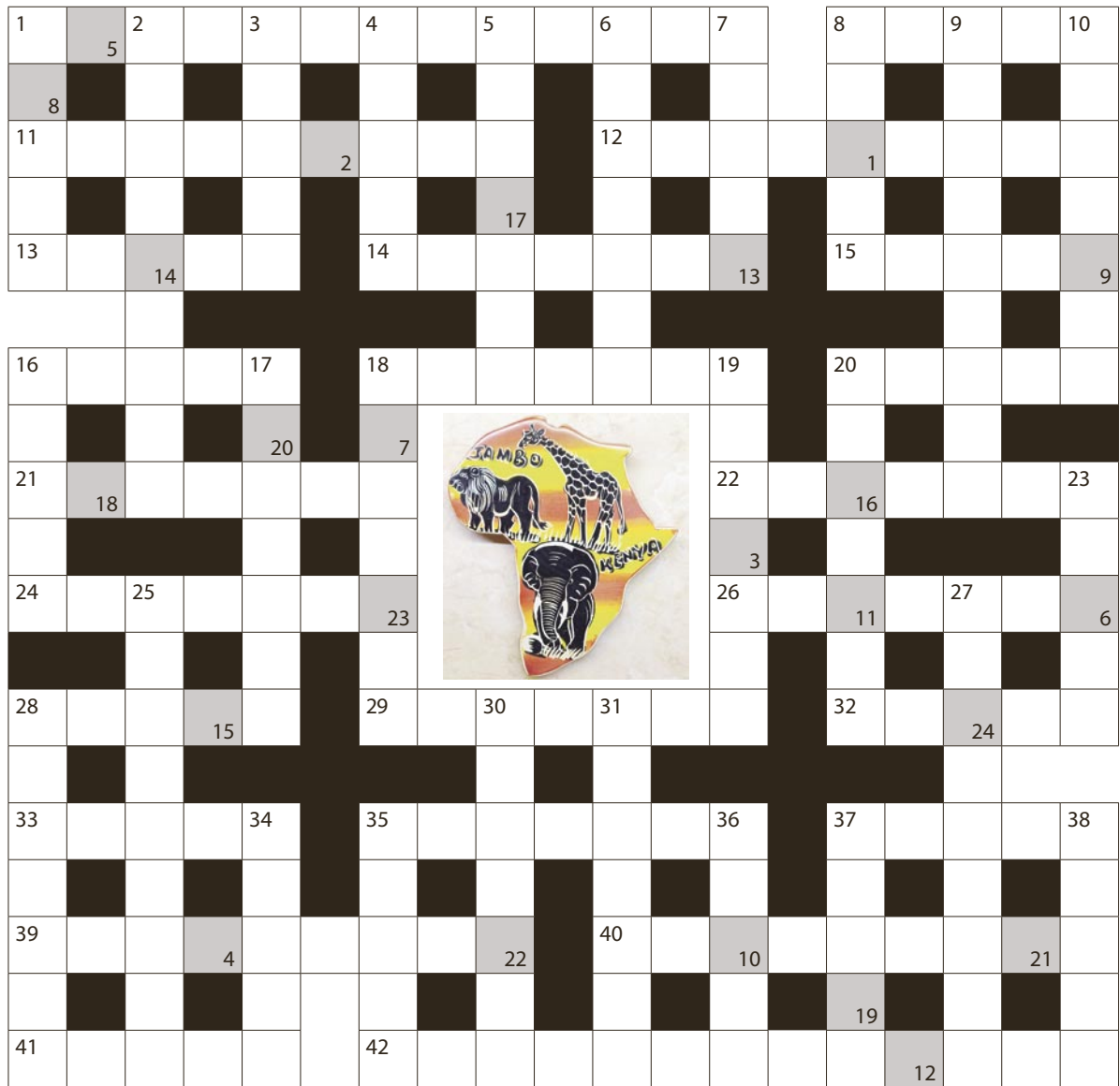
40) lekkie puszyste ciastka, 41) biała skała, 42) gładkość, delikatność.  
**PIONOWO**  
1) wieża pomieszenia języków, 2) ...z premedytacją – zaplanowany mord, 3) palec u ręki, 4) miara papieru, 5) mnich z klasztoru w Oliwie, 6) wzmianka w prasie, 7) drużyna narodowa, 8) ma swojego generała, 9) zdolna do wielkich czynów, 10) pies z grupy szpiców, pochodzący z Alaski, 16) roślina ceniona w kosmetyce, 17) forma wynagrodzenia, 18) dusznica, 19) uczulenie, 20) mała szkatułka, 23) kłama łącząca mury, 25) pionowe przedłużenie burty statku wodnego, 27) pot. rozsądnie, roztropnie, 28) symbol oświaty, 30) rzymskokatolicka modlitwa

mszalna, 31) imię żeńskie; imieniny obchodzi 20 IX i 29 X, 34) szeroka ulica, 35) stęskniona za deszczem, 36) poniesiony wydatek, 37) ... nad Notecią, 38) chrupać, jeść.

(kas)

Litery z szarych kratek ponumerowanych od 1 do 24 utworzą rozwiązanie.

Na rozwiązania (e-maile, listy tradycyjne, adresy w stopce na str. 2) czekamy do 15 dnia następnego miesiąca od ukazania się tego wydania „Magazynu”. Rozłosowaliśmy nagrodę za rozwiązanie Krzyżówki ze świętym Józefem z nr. 12/2023. Otrzymuje ją pani Ewa. Hasło brzmiało: Opowieść wigilijna. Nagrodę wysłamy pocztą.



Reklama

**OFICJALNY SKLEP SOLIDARNOŚCI JUŻ OTWARTY!**

[solidarnosc.sklep.pl](http://solidarnosc.sklep.pl)

**SOLIDARNOŚĆ**  
Region Gdański NSZZ „Solidarność”

[www.solidarnosc.gda.pl](http://www.solidarnosc.gda.pl)

## NA KOŃCU JĘZYKA

# Młodzieżowe Słowo Roku 2023 (część 2)

Zwycięzcą konkursu na Młodzieżowe Słowo Roku 2023 stał się wyraz **rel**, o którym już pisałam w pierwszej części artykułu. Dużym zainteresowaniem – zarówno dorosłych, jak i młodzieży – cieszą się również inne słowa z finałowej dwudziestki plebiscytu. Poniżej informacje na temat znaczenia i pochodzenia wyrazów biorących udział w konkursie, o których nie pisałam w pierwszej części artykułu.

- Bambik** – oznacza ‘żółtodzioba, nieudacznika, słabeusza, początkującego albo gorszego gracza, zawodnika’. To określenie jest pejoratywne lub ironiczne, czasem żartobliwe.
- Baza** – wyraża ‘aprobatę, uznanie dla czyjejś opinii, zwłaszcza wygłaszanej z od wagą lub kontrowersyjnej’. W Polsce od dawna jest to także składnik popularnego określenia „czaić bazę”, czyli ‘wiedzieć, rozumieć’. W tym znaczeniu jest ono kalką z angielskiego *based*, opisującego kogoś, kto głosi poglądy na bazie samodzielnie zdobytej wiedzy i zdrowego rozsądku. O samej osobie – jak i jej poglądach – mawia się też, że jest *zbazowana*.
- Bratku/bruha** – jest to zwrot do kumpla, przyjaciela, ziomka (dawne: *bracie, brachu*), występuje on też w wersji zapożyczonej z ang. (*brother*; skrócone *bro*). „Bruh” bywa synonimem „bratku”, częściej jednak ma znaczenie osobne – jako westchnienie wyrażające frustrację i niezadowolenie, czasem zdumienie, odpowiednik „o, bracie!” (albo nawet „daj spokój”).
- Cringe** – oznacza ‘coś żenującego, obciachowego, wywołującego wstyd lub niesmak’. Wersja przymiotnikowa to *cringe’owy (krindżowy)*, zaś czasownikowa – *krindżować* (np.: to mnie *krindżuje*, ewentualnie *krindżuję*, kiedy to widzę). Synonimem tej ostatniej formy jest *mrozić*. W języku angielskim „cringe” to tyle, co ‘wzdrygnąć się’. Wtedy mówi się o *dreszczu żenady*, np.: *Ale cringe!* lub *Ale żenada!*
- Delulu** – pochodzi od ang. „delusional” – ‘cierpiący na urojenia’. Oznacza osobę ogarniętą obsesją, zakochaną w swoim idolu/idolce, rzadziej w osobie z bezpośredniego otoczenia, i wierzącą we wzajemność. Często jest ono spotykane w języku fanek i fanów K-popu<sup>1)</sup>. W szerszym znaczeniu oznacza osobę żyjącą w świecie urojeń, a nawet oderwaną od rzeczywistości.
- Drillowiec** – to osoba interesująca się drillem, czyli bardziej agresywną, mocniejszą i mroczniejszą odmianą trapu. Gdy wykracza poza kontekst muzyczny, opisuje w sposób pozytywny pewien luz w zachowaniu i ubiorze, częściej jednak jest pejoratywnym określeniem wytykającym łączenie patologii, nawiązań do świata gangsterskiego i drogiej garderoby, a czasem jest po prostu określeniem osób noszących bardzo drogie ubrania znanych marek.
- Git** – znaczy: *dobry, dobrze* (skrót: *G*). Było ono zgłaszane także w wersji: *gites, gitesik, gitara, gitowa (gitowa)*. Jest to słowo wieloznaczne, w młodzieżowym slangu obecne od wielu lat.
- Imo/IMO** – pochodzi z języka ang. i oznacza: *in my opinion*, czyli *moim zdaniem*. Jest akronimem zastępującym dłuższe wyrażenia: *według mnie, w moim przekonaniu*.
- LOL** – to skrótowiec od ang. *lots of Lough* – znaczący: *dużo śmiechu*. Niegdyś odnosił się do zaznaczania komizmu i żartu, obecnie coraz częściej występuje w wypowiedziach o czymś niespodziewanym, zaskakującym, nieodpowiednim i nieśmiesznym.
- NPC** – oznacza niewyróżniającą się lub nieznaną osobę, kogoś, kto zachowuje się mechanicznie, podejrzanie, dziwnie – jak postać z gry. Słowo pochodzi od ang. *non-player character, non-playable character* – ‘postać niebędąca graczem’. Polski wariant tego skrótownika to „enpecet”.
- Odklejka** – oznacza stan oderwania od rzeczywistości lub osobę, która nie rozumie, co się dzieje, jest nieobecna myślami, zachowuje się dziwnie lub głupkowato.
- Oporowo** – znaczy: ‘bardzo, dużo, najmocniej, najlepiej’, ale także ‘intensywnie pracować, robić coś do końca’. Jest to synonim wyrażenia *do oporu*.
- Rizz** – pochodzi z języka ang., od słowa *charisma*. Oznacza zespół cech pozwalających na duży wpływ na płeć przeciwną, urok, umiejętność „podrywu” i szerzej – ‘wrażenie wywierane na innych’.
- Side-eye** – tłumaczone na język polski jako „boczne oko”. Jest to spojrzenie z ukosa wyrażające zdumienie, zażenowanie, niechęć, niezadowolenie. Wywodzi się z memów prezentujących twarze z tzw. krzywym spojrzeniem.
- Sigma** – jest to określenie odnoszące się do mężczyzny niezależnego, intrygującego, pewnego siebie. Sigma jest „samotnym wilkiem”, przekonany o swej nieprzeciętności, który odnosi sukcesy, ale się z tym nie afiszuje. Coraz częściej – wyrażające podziw, używane na określenie każdej osoby (także kobiety), która cieszy się z jakiegoś osiągnięcia.
- Slay** – pochodzące od ang. słowa *slay* (znaczącego ‘niszczyć, gromić’) – oznacza: ‘świetnie, znakomicie’. Jest to określenie czegoś, co robi wrażenie, albo kogoś, kto wzbudza podziw, imponuje, „poraża”, np. atrakcyjnym wyglądem; jest to okrzyk zadowolenia. Slangowe *you slay me* w formie dowcipnego komentarza stosowane było już jakiś czas temu.
- Zgerypała** – żartobliwy zrost wyrazowy oznaczający ocenę niedostateczną lub komentarz do fatalnej w skutkach decyzji, nieszczęśliwego zbiegu okoliczności, niefort. Pochodzi z serialowego cytatu: „Z gery pała, z maty kolejna”.

Barbara Ellwart

<sup>1)</sup> K-pop – gatunek muzyki popularnej, który powstał w Korei Południowej, łącząc w sobie takie elementy muzyki, jak: dance-pop, ballada popowa, electropop, hip-hop, rock, jazz, pop opera, współczesny rhythm and blues czy muzyka klasyczna.

Zarząd Regionu Gdańskiego  
NSZZ „Solidarność”  
ul. Wały Piastowskie 24  
80-855 Gdańsk  
www.solidarnosc.gda.pl

**PRZEWODNICZĄCY I SEKRETARIAT** pok. 107,  
tel. 58 308 43 52, 58 301 88 54  
prezydium@solidarnosc.gda.pl

**WICEPRZEWODNICZĄCY**, pok. 111  
tel. 58 308 43 05 r.kuzimski@solidarnosc.gda.pl

**SKARBNIK** pok. 118, tel. 58 308 43 39  
s.gawronski@solidarnosc.gda.pl

**CZŁONKOWIE PREZYDIUM**, pok. 107, 111  
tel. 58 308 43 69, 58 308 42 60

**DYREKTOR BIURA ZRG**, pok. 110,  
tel. 58 308 42 60

**DZIAŁ ORGANIZOWANIA I ROZWOJU**, pok.  
112, 105, tel. 58 308 43 01, 603 934 165, 58 301  
04 44, 308 44 54 dzial.kontaktow@solidarnosc.  
gda.pl, j.szewczyk@solidarnosc.gda.pl

**KADRY**, pok. 127, tel. 58 308-42-97

**KSIĘGOWOŚĆ I KASA**, pok. 120, 122  
tel. 58 308 43 34, 58 308 43 35, 58 346 21 74

**ADMINISTRACJA BUDYNKU I REZERWA-  
CJA SALI „AKWEN”**, pok. 123,  
tel. 58 308 42 47, 58 308 42 50, 58 308 42 55  
administracja@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ INFORMACJI I PROMOCJI**, pok. 114,  
tel. 58 301 71 21, 58 308 42 72  
magazyn@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ SZKOLEŃ**, pok. 117 tel. 58 305 54 79,  
58 308 42 76, dzial.szkojen@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ PRAWNY**, pok. 106  
tel. 58 308 42 74, 58 308 44 69, 58 305 55 12,  
dzial.prawny@solidarnosc.gda.pl

**DZIAŁ PROGRAMÓW EUROPEJSKICH**,  
pok. 129, tel. 58 308 43 29,  
j.lobodzinska@solidarnosc.gda.pl

**KOMISJA TERENOWA EMERYTÓW  
I RENCISTÓW**, pok. 119a, tel. 58 308 43 71

**REG. SEKCJA EMERYTÓW I RENCISTÓW**,  
pok. 121, tel. 58 308 42 70  
emeryci@solidarnosc.gda.pl

**KOMISJA REWIZYJNA ZR „S”** pok. 124  
tel. 58 308 43 02

**BIURO PRACY**, pok. 9, tel. 58 301 34 67,  
58 308 43 47, biuro.pracy@solidarnosc.gda.pl

**REGIONALNA SEKCJA SŁUŻBY ZDROWIA**,  
pok. 124, tel. 308 43 93, 58 308 43 93

**MIĘDZUREGIONALNA SEKCJA OŚWIATY  
I WYCHOWANIA**,  
pok. 119, tel. 58 308 44 22, fax: 58 308 42 01  
oswiata@solidarnosc.gda.pl

**SEKCJA REGIONALNA KOLEJARZY**  
Gdynia, pl. Konstytucji 1/1  
tel./fax: 58 721 24 44

**MARATON**, pok. 126, tel. 58 308 42 61,  
fax: 58 346 30 34

**POMORSKA FUNDACJA EDUKACJI I PRACY**,  
pok. 19, tel. 58 308 43 56

**OŚRODEK NIEINWAZYJNEJ DIAGNOSTYKI  
KARDIOLOGICZNEJ**, pok. 104, tel. 58 301 06 22,  
58 308 44 50 fax: 58 346 28 08

#### Biura i oddziały ZRG

**GDYNIA**, ul. Śląska 52, 515 240 490  
tel./fax 58 620 61 82 gdynia@solidarnosc.gda.pl

**KARTUZY**, ul. Gdańska 15 pok. 20,  
tel. 502 172 289

**STAROGARD GD**, ul. Paderewskiego 11  
tel. 502 172 281, tel./fax 58 562 22 20  
starogard@solidarnosc.gda.pl

**TCZEW**, ul. Podmurna 11, tel. 506 074 609,  
tel./fax 58 531 29 96 tczew@solidarnosc.gda.pl

**KOŚCIERZYNA**, ul. Traugutta 7  
502 172 282, tel./fax 58 686 44 26  
koscierzyzna@solidarnosc.gda.pl,  
jozefr@poczta.onet.pl

**PUCK**, ul. Sambora 16, tel. 887 590 721,  
tel./fax 58 673 16 15

**WEJHEROWO**, ul. Hallera 1A/102  
tel. 502 486 003, 606 687 512,  
tel./fax 58 672 37 76  
wejherowo@solidarnosc.gda.pl, isiu@op.pl

**CHOJNICE**, ul. Młodzieżowa 35, tel. 502 172 285

**LEBORK**, ul. Bolesława Krzywoustego 1,  
tel. 663 775 705, 59 862 16 69

**MALBORK**, plac Słowiański 5  
tel./fax 55 647 28 00, 516 059 047  
malbork@solidarnosc.gda.pl

## CUDZE CHWALICIE, SWEGO NIE ZNACIE

# Goręczyno. Wieś z tajemniczą rzeźbą Matki Boskiej Miłosierdzia

Niegdyś kasztelania, potem siedziba gminy, a dzisiaj zwykła wieś z... niezwykłą historią i cennymi zabytkami. Leży na Kaszubach, trochę na uboczu, u podnóża Wzgórz Szymbarskich, między Somoninem a Ostrzycami i jest nieco zapomniana, chociaż tamtejsza parafia zalicza się do najstarszych na Pomorzu. Ponoć istniała już w XIII w. albo i wcześniej, a patronką pierwszej, drewnianej świątyni była św. Agata. Obecny kościół to późniejsza budowla, za to kryje w sobie znacznie wcześniejszą, bo gotycką rzeźbę Matki Bożej Miłosierdzia. Niestety, trudno ją zobaczyć, bo rzeźbę zasłania późniejszy obraz, rzadko przesuwany.



Goręczyno. Kościół pw. Trójcy Świętej i Wszystkich Świętych, wzniesiony w 1639 r., przebudowany w latach 1913–14.

Już we wczesnej epoce żelaza, a więc w latach 500–400 p.n.e., tereny dzisiejszego Goręczyna były zamieszkałe. Świadczy o tym, znalezione na okolicznym polu w drugiej połowie XIX w., starożytne cmentarzysko z grobami skrzynkowymi (kamienne), we wnętrzu których znajdowały się popielnice (urny). Jednak pierwsza informacja w zachowanych dokumentach pojawiła się dopiero w XIII w., a dokładniej w 1241 r., kiedy to pomorski książę o imieniu Sambor, zapewne II, oddał kasztelanię goręczynską biskupowi kujawskiemu. Kolejny władca, książę Pomorza Gdańskiego Świętopełk Wielki, umowy tej nie uznał. I tak w 1282 r. Mściwoj II odebrał biskupowi ziemię goręczynską. Następnie znalazła się ona w rękach prywatnych i tak było do roku 1462, kiedy to szlachcic o imieniu Maciej sprzedał połowę Goręczyna zakonowi

kartuzów. W 1478 r. do kartuzów trafiła druga połowa wsi. I to kartuzi w 1639 r. wybudowali w Goręczynie nowy, mury kościół. Usytuowali go w miejscu, gdzie stał wcześniejszy drewniany, jak wspomina wizytator biskupi w 1583 r., pod wezwaniem Wszystkich Świętych. Należy dodać, że parafia goręczynska powstała znacznie wcześniej, bo już za rządów księcia Mieszka I albo króla Bolesława Chrobrego, a więc na przełomie X i XI w. Niektórzy jednak twierdzą, że była to fundacja książniczki Damroki z początku XIII w.

Obecny wygląd kościoła przypomina bardziej budowlę neogotycką, gdyż przebudowywano go w latach 1913–14, m.in. poszerzając nawy boczne, tak że w rzucie budowla przypomina kształt krzyża greckiego. Wewnątrz kościoła znajdują się interesujące sprzęty barokowe z XVII i XVIII w., jak ołtarze, am-



Goręczyno. Wnętrze kościoła pw. Trójcy Świętej i Wszystkich Świętych.

bona czy chrzcielnica. Większość z nich to dzieła mistrzów gdańskich. Bogato rzeźbiony ołtarz główny, poświęcony Wszystkim Świętym, pochodzi z połowy XVII w. (ok. 1640 r.) i jest darem Piotra Działyńskiego, wojewody chełmińskiego (pomorskiego). W centralnej części znajduje się ruchomy obraz z wyobrażeniem Chrystusa ukrzyżowanego, wokół którego zgromadzili się święci płci męskiej. Wśród nich jest również fundator. Właśnie za tym obrazem ukryta jest gotycka figura Matki Boskiej Miłosierdzia. W górnej partii ołtarza umieszczono owalny obraz, na którym święte niewiasty otaczają Matkę Boską Bolesną. Natomiast w predelli przedstawiono śmierć mnichów kartuskich.

Interesujące jest bogato rzeźbione, barokowe tabernakulum z XVII w. umieszczone nie na ołtarzu, a z boku, na osobnej podstawie. Boczne ołtarze, również barokowe, z XVII w., poświęcone są: Matce Boskiej z Dzieciątkiem w otoczeniu świętych niewiast (południowy) i Trójcy Świętej (północny). Warto też zwrócić uwagę na XVIII-wieczną ambonę i rokokową chrzcielnicę, a także umieszczoną we wnęce nad zakrystią późnogotycką rzeźbę św. Barbary. Wewnętrzne ściany świątyni

zostały pokryte polichromią o motywach kaszubskich autorstwa Wacława Szczeblewskiego (1888–1965), polskiego artysty malarza urodzonego w Pelplinie, przyjaciela kaszubskiego pisarza Aleksandra Majkowskiego. Ponadto na wieży kościelnej znajduje się dzwon z ok. 1400 r. ulany przez ludwisarza malborskiego Petera von Steine, z napisem: *Hilf Gott, Maria Berate, Sancta Ana selb dritte hilf*. Ponoć waży 717 kg.

We wsi znajduje się również kilka innych starych, XIX-wiecznych budynków. Ciekawe jest też archiwum parafialne, a także kącik pamięci księdza prałata Edmunda Kosznika, cenionego i lubianego duchownego, także zaangażowanego w sprawę ruchu kaszubsko-pomorskiego, za co wielokrotnie był nagradzany. Został odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi oraz Medalem „Zasłużony Kulturze Gloria Artis”.

Z Goręczynem wiąże się też postaci ważne dla historii Pomorza. To tu urodził się Alfons Flisykowski, dowódca obrony Poczty Polskiej w Gdańsku we wrześniu 1939 r. Mieszkał tu również Ludwik Piernicki, młodzieńcki pracownik Stoczni im. Komuny Paryskiej w Gdyni, ofiara Grudnia '70 – zginął w Gdyni 17 grudnia 1970 r.

*Tekst i zdjęcia Maria Giedz*

Reklama

**SALTUS**  
UBEZPIECZENIA



## Na szczęście są ubezpieczenia!

Ubezpieczenia mieszkaniowe, NNW, podróżne, zdrowotne i na życie.

OFERTA UBEZPIECZEŃ  
DOSTĘPNA W PLACÓWKACH  
SPÓŁDZIELCZYCH KAS

**PAMIĘTAJ!**  
Ubezpiecz się!

www.saltus.pl

Informacja o charakterze reklamowym i marketingowym